

STALOWA WOLA
Trudna historia Kołem
toczona

2

STALOWA WOLA
To był koncert
nad koncertami

3

MODA
Każda kobieta powinna
czuć się wyjątkowo

4

ULANÓW
Odstonięto mural
„Mściciela”

5

STALOWA WOLA
Prezydent wysłuchał
głosu ulicy

8

SPORT
Stal zaczęła znakomicie,
a skończyła fatalnie

20

Nr 33 (272312)
19 sierpnia 2021 r.
cena 3,50 zł (z VAT 5%)

ISSN 1232-3020 INDEX 376140



www.sztafeta.pl

TYGODNIK

SZTAFETA

Stalowa Wola • Nisko • Sandomierz • Tarnobrzeg • Leżajsk

EtnoLas. I Festiwal
Kultury Lasowiackiej
w Stalowej Woli
▶ Czytaj na str. 13

RUDNIK • ULANÓW • JAROCIN • HARASIUKI • KRZESZÓW • JEŻOWE • PYSZNICA • RADOMYŚL NAD SANEM • ZALESZANY • ZAKLIKÓW • BOJANÓW

Nie będzie ulicy Malickiego?

Instytut Pamięci Narodowej opiniuje negatywnie

– Czy będzie ulica Zdzisława Malickiego w Stalowej Woli?
– zapytaliśmy prezydenta miasta Lucjusza Nadberezego.
– Na pewno będzie upamiętnienie pana dyrektora w naszym
mieście. Ta osoba, wielki wizjoner, człowiek wielkiej pracy
i przyzwoitości, na pewno na to zasługuje – usłyszeliśmy
w odpowiedzi. Niekoniecznie zatem musi to być ulica.

Przypomnijmy: wniosek o nadaniu ulicy łączącej ul. COP z ul. Solidarności imienia wieloletniego (1965-1982) dyrektora Huty Stalowa Wola, 5 marca 2020 r. złożył w Urzędzie Miasta stalowowolski Oddział Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich. Przypomniał o nim na niedawnym (11 sierpnia) jubileuszowym spotkaniu Koła Miejskiego SIMP. Wydawało się, że takie uhonorowanie tak zasłużonej dla rozwoju Huty i Stalowej Woli postaci nie będzie problemem.

Tuż po śmierci dyrektora Malickiego, który zmarł 1 marca 2020 r., prezydent Nadberezny mówił, że „jest to najlepszy kandydat, który zasługuje na upamiętnienie i ustanowienie go patronem ulicy na terenie zakładu, gdzie pracował”. Gdy jednak miasto zwróciło się o opinię w tej sprawie do Instytutu Pamięci Narodowej, to odpowiedź była negatywna.

– Jest to opinia, która charakteryzuje życiorys pana dyrektora, wskazując na oczywiste dla nas fakty jego działalności w PZPR czy jako posła na Sejm PRL. Ale dla nas lokalnie jest jasne, że dyrektor Malicki był osobą nie tylko niezwykle zasłużoną dla rozwoju Huty i miasta, ale był też człowiekiem nie-

samowicie przyzwoitym. Był osobą, która w trudnych czasach, co podkreślają ludzie „Solidarności”, nikomu nie zaszkodziła, a przeciwnie – pomagała. Był zacnym mieszkańcem Stalowej Woli i zacnym dyrektorem – powiedział „Sztafecie” prezydent Nadberezny.

Dodał jednocześnie, że z drugiej strony ta opinia IPN też musi być brana pod uwagę, a cała sprawa jest analizowana pod względem prawnym.

– Z mojej strony jest deklaracja, że będziemy to procedować tak, żeby w przyszłości nie było kontrowersji, na co pan dyrektor i pamięć o nim na pewno nie zasługuje. To jest sprawa do dyskusji i rozmowy, nie chciałbym teraz tego szerzej komentować – stwierdził prezydent Nadberezny.

Nie wprost, ale dał też do zrozumienia, że upamiętnienie dyrektora Zdzisława Malickiego nie musi oznaczać patronatu nad ulicą, ale może być zrealizowane w inny sposób.

(stan)

Czy Zdzisław Malicki
będzie patronem ulicy,
czy też zostanie uhonorowany
w inny sposób?



FOT. ALEXANDRA SOBÓL

■ STALOWA WOLA

37-latka śmiertelnie ugodziła konkubenta nożem

Zarzut zabójstwa usłyszała 37-letnia kobieta, która śmiertelnie ugodziła nożem swojego 42-letniego konkubenta. Może jej grozić od 8 lat więzienia, a nawet dożywocie.

Tragiczne zdarzenia rozegrały się 14 sierpnia w domu wielorodzinnym przy ulicy Podleśnej w Stalowej Woli. Podłożem zabójstwa miały być rodzinne nieporozumienia.

We wtorek przeprowadzono sekcję zwłok mężczyzny. Tego samego dnia sąd przychylił się do wniosku Prokuratury Rejonowej w Stalowej Woli.

– Sąd zastosował wobec podejrzanego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy – mówi „Sztafecie” Adam Cierpiatka, Prokurator Rejonowy w Stalowej Woli.

Prokuratura nie chce podawać informacji dotyczącej liczby zadanych nożem ciosów.

Na miejscu zdarzenia znaleziono i zabezpieczono kilka noży. Którym z nich został ugodzony 42-letni mężczyzna? Ustalenie narzędzia zbrodni wciąż trwa.

– Podejrzana nie kwestionuje faktu użycia noża i nawet wskazuje konkretny nóż, ale to wymaga weryfikacji – dodaje prokurator Adam Cierpiatka.

37-letnia mieszkanka Stalowej Woli znajdowała się w stanie po użyciu alkoholu (nie w stanie nietrzeźwości, kiedy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila).

Za zabójstwo kodeks karny przewiduje karę pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 8, karę 25 lat pozbawienia wolności albo karę dożywotniego pozbawienia wolności. (sin)

■ STALOWA WOLA-ROZWADÓW

Targ staroci w tę niedzielę

Rozwadowski Targ Staroci wyjątkowo odbędzie się 22 sierpnia. Sprzedawcy powinni skontaktować się z UM: tel. (15) 847 93 16 lub mailowo: mpleszka@stalowawola.pl. Sprzedający zwolnieni są z opłat targowych, a wstęp jest bezpłatny.

Księgarnia Regionalna

Bez
wychodzenia
z domu

Kupuj książki tak jak chcesz:
przez Internet www.ksiegarnia.sztafeta.pl
zamów telefonicznie 15 810 94 00
lub mailowo sztafeta.reklama@gmail.com

REKLAMA

W SZTAFECIE

zadzwoń 530 530 577

lub napisz

sztafeta.reklama@gmail.com

KDF-PODATKI

ZWROT
PODATKU
Z ZAGRANICY



STALOWA WOLA
Al. Jana Pawła II 2a lok13
tel. 15 845 18 84

To była grupowa terapia przed stresem związanym z utratą pracy

Trudna historia Kołem toczona

Opóźniony przez pandemię o rok jubileusz 20-lecia świętowało Koło Miejskie Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich w Stalowej Woli. Wspominano m.in. początki Koła związane ze... zwolnieniami z HSW kadry inżynieryjno-technicznej w roku 2000, dwie dekady działalności i ludzi, którzy zasłużyli się dla Huty. Były też odznaki i okolicznościowe statuetki.

Rocznicowe spotkanie, w którym uczestniczyło 85 osób, odbyło się 11 sierpnia na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, przy tzw. grzybku. Zarząd Główny SIMP w Warszawie reprezentował Jan Parada.

Minutą milczenia zebrani uczcili wszystkich zmarłych kolegów simpowców, szczególnie tych, którzy odeszli w czasie pandemii, a jednym z nich był wieloletni dyrektor naczelny Huty Stalowa Wola Zdzisław Malicki, zmarły 1 marca 2020 r. w wieku 92 lat (w kadencji 1960-63 był prezesem zarządu stalowowolskiego oddziału SIMP). Dodajmy, iż SIMP powstało w Polsce w 1926 r., początki jego działalności w Stalowej Woli datują się od 1939 r., w 2019 r. oddział obchodził więc swoje 80-lecie.

Obecny prezes oddziału Emil Dwornicki dziękował wszystkim sponsorom: władzom miasta, firmom i osobom prywatnym wspierającym jego działalność, mówił też o bieżącym funkcjonowaniu oddziału. Z kolei początki

Koła Miejskiego w Stalowej Woli i jego historię przypominał krótko Stanisław Wójcik.

Szok zwolnień i tragiczny czas

– W roku 2000 zwolniono z Huty bardzo dużo doświadczonej kadry inżynieryjno-technicznej, która specjalizowała się na różnych stanowiskach. Paradoks polegał na tym, że ci zwolnieni mieli poniżej 50 paru lat życia, niektórzy 30 lat pracy. Zwolnienia w tym okresie były dla wszystkich ludzi szokiem i tragicznym czasem. Ta grupa założycieli Koła pragnęła więc zachować więzi, jakie nawiązała podczas pracy w HSW. Była to w pewnym stopniu grupowa terapia przed stresem związanym z utratą pracy – mówił Stanisław Wójcik, w przeszłości m.in. dyrektor wojskowego wydziału Z-5.

Kadra która została wtedy zwolniona z HSW SA szukała różnych sposobów, aby wykorzystać swoją wiedzę i doświadczenie. Niektórzy, jak np. Czesław Słowik, Jakub Szczepański, Władysław Piotrowski czy Wiesław



Zasłużeni Emeryci SIMP. Od lewej: Stanisław Wójcik, Andrzej Wajs, Jakub Szczepański, Stanisław Surmiak, Emil Dwornicki, Jadwiga Brzyska, Czesław Słowik, Tadeusz Pokrzywa, Mieczysław Niemiec, Jan Porada, Jan Jurecki

Gęsiorski założyli firmy rodzinne. Inni podjęli pracę w firmach prywatnych i tam wykorzystano ich wiedzę i doświadczenie, jeszcze inni wyjechali do pracy za granicę. Ci, którzy pozostali w Hucie też potwierdzili swoją przydatność zawodową w warunkach rynkowych.

– Inżynier Antoni Rusinek jako kierownik produkcji wojskowej po roku 2000 swoją decyzją budowy modelu „Raka” i wystawieniu go na targach w Kielcach, uniemożliwił zakup licencji wyrobu „Amos” fińskiej firmy Patria. Te wszystkie fakty świadczą o wysokich kwalifikacjach i wiedzy kadry, jaka pracowała w HSW – wspominał Stanisław Wójcik.

Inżynierów i techników były tysiące

Przypomnijmy w tym miejscu, iż Koło Miejskie SIMP w Stalowej Woli powstało 17 listopada 2000 r. Założycielami była grupa inżynierów i techników zwolnionych z pracy w ramach restrukturyzacji z HSW. Byli to: Jerzy Galeczuk, Stanisław Grzegorzczak, Jan Jurecki, Marian Kaleta, Dorota Kara, Franciszek Kara (Nimet Nisko), Zygmunt Nowak, Jan Przytuła, Jakub Szczepański. Przed zwolnieniem należeli do różnych kół na terenie HSW.

W połowie lat 80. w Hucie działało 47 takich kół, a SIMP liczył prawie 2300 inżynierów i techników. W tym czasie w Hucie pracowało ponad 1000 inżynierów ściągniętych przez dyrektora Zdzisława Malickiego

z różnych uczelni z Polski, najwięcej z obecnego Podkarpacia.

Stały kontakt i ciekawe wyjazdy

Do dziś SIMP utrzymuje stały kontakt z HSW S.A. oraz władzami Stalowej Woli.

To dzięki ich wsparciu finansowemu i pomocy członkowie będący na emeryturze co roku wyjeżdżają na targi przemysłu obronnego do Kielc oraz organizują ciekawe wyjazdy techniczne do wielu zakładów zbrojeniowych, np. PCO Warszawa, Makspol – Konieczki i inne.

Zapoznali się też z ciekawą techniką produkcji szyb samochodowych w firmie „Sando-glas” w Chmielowie. Przy wyjazdach odwiedzane są również muzea oraz obiekty sakralne.

Odznaki, statuetki i gratulacje

W czasie spotkania dziesięciu członkom wręczono Złotą Honorową Odznakę SIMP, pięciu – Srebrną, a dziewięciu – Zaskuszony Emeryt SIMP. 7 emerytów otrzymało też okolicznościowe statuetki (wręczane są osobom mającym co najmniej 70 lat, a fetowane są kolejne rocznice w cyklu pięcioletnim). Pośmiertnie otrzymał go bardzo zasłużony dla HSW dr inż. Ryszard Hernik, zmarły w maju 2021 r.

Gratulacje dla odznaczonych złożył członek ZG SIMP w Warszawie Jan Porada, a o artystyczną oprawę spotkania zadbał zespół Em-Stal założony przez simpowca Jana Jureckiego. (jar)



Po wręczeniu statuetek Oddziału SIMP. Od lewej: Zofia Hernik, Czesław Marut, Marian Sołtys, Czesław Pyć, Emil Dwornicki, Jan Taras, Halina Hamer, Jan Porada, Roman Brodziak

Letnia scena w Muzeum

W niedzielę, 22 sierpnia, Muzeum Regionalne w Stalowej Woli zaprasza na kolejne wydarzenie w ramach Letniej sceny w Muzeum. Wstęp wolny.



Kapela Ludowa Lasowianka

Wydarzenie pod nazwą „Echa z lesiackich ostępów” rozpocznie się o godzinie 17 i potrwa do 20. Odbędzie się w siedzibie Muzeum Regionalnego przy ul. Sandomierskiej 1.

(sin)

Program:
17.00 – Pierwotna Puszcza Sandomierska – zwiedzanie wystawy z przewodnikiem
17.00 – Warsztaty rękodzielnicze inspirowane kulturą ludową – torby z motywem ludowym (zapisy tel. 15 842 02 07)
18.00 – Wzór podkarpacki #polasowiacku – od tradycji do nowoczesności, Atelier GA MON Justyna Wesołowska – otwarcie wystawy plenerowej
19.00 – Występ Zespołu Pieśni i Tańca Mali Lasowiaczy oraz Kapeli Ludowej Lasowianka

Lasy pełne prawdziwków. Grzybobranie czas zacząć

Czy możemy mówić już o wysypie grzybów?

– Tak, ale prawidłowo powinno się używać terminu pojaw, a nie wysyp – poprawia mnie Tadeusz Góreczny z Jarocina, który o grzybach wie niemalże wszystko.

Dodaje, że od tygodnia lasy pełne są borowików, trafiają się również podgrzybki. – Dużo z nimi roboty, bo jak to się mówi, pierwsze śliwki robaczywki – twierdzi pan Tadeusz.

Jako rasowy grzybiarz, swoich najlepszych miejsc na grzybobranie nie zdradza, ale zapewnia, że każdy kto wybierze się rano w lasy jarocińskie lub janowskie, wróci z pełnym koszykiem.

A czy wam, drodzy czytelnicy, udało się znaleźć już jakieś ciekawe okazy? Prześlijcie zdjęcia wraz z krótkim opisem na adres sztafeta.stalowawola@gmail.com – wybrane fotografie opublikujemy na naszej stronie internetowej www.sztafeta.pl lub w tygodniku „Sztafeta”. (sin)



Tadeusz Góreczny z Jarocina to wytrawni grzybiarz. Las nie ma przed nim żadnych tajemnic

Zgłoś sygnał Czytelnika lub wyraż swoją opinię na łamach „Sztafety” – dzwoń!



15 810 94 00

To był koncert nad koncertami

Takiego wydarzenia na stalowowolskich błoniach jeszcze nie było. Dziesiątki artystów na scenie i tysiące mieszkańców miasta. Wszyscy zebrali się po to, by w święto Matki Boskiej Zielnej wyśpiewać Panu chwałę.

Jednego Serca Jednego Ducha to największy koncert muzyki chrześcijańskiej w Europie. Co roku przyciąga 30-40 tysięcy widzów. Pomysłodawcą koncertu jest Jan Budziaszek – perkusista legendarnego zespołu Skaldowie. Koncert odbywa się co roku w Boże Ciało w Rzeszowie. Tym razem jednak nie w Rzeszowie, ale w Stalowej Woli miało miejsce to wyjątkowe wydarzenie.

– Zapytacie, dlaczego w Stalowej Woli? Otóż modlimy się o to i marzymy o tym, żeby w końcu wola Boża stała się wolą każdego z nas – mówił Jan Budziaszek.

Od godziny 16 do 23 komunikacja miejska w Stalowej Woli kursowała za darmo. Uruchomiono także dodatkową, bezpłatną linię autobusową, która dowoziła chętnych na miejsce. Zmotoryzowani uczestnicy wydarzenia mogli zostawić swoje pojazdy na wyznaczonym parkingu przed Centrum Handlowym VIVO! i dojechać na miejsce autobusem MZK. Te wszystkie udogodnienia i wyjątkowa muzyka przy-

ciągnęły więc tłumy mieszkańców miasta i okolic.

– Dziękuję za to, jak dzisiaj tutaj wygląda Stalowa Wola, dziękuję wszystkim tym, którzy do nas przyjechali. Nie będę ukrywał wzruszenia, bo dla prezydenta miasta nie może być nic piękniejszego jak wspólnota jedności, której tak bardzo potrzebujemy w naszych rodzinach, w naszym mieście, w naszej Ojczyźnie. Wspólnie na tym placu, ale również wszyscy ci, którzy łączą się z nami za pośrednictwem Telewizji Trwam, prosimy o taką jedność, o jedno serce, bo wtedy zawsze będzie zwyciężała wiara, nadzieja i miłość. Dziękuję wszystkim, że jesteście z nami – mówił prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny.

Na Błoniach Nadszańskich wystąpiło siedemdziesięciu chórzystów, kilkudziesięciu wokalistów i tyle samo muzyków, którzy przyjechali z różnych zakątków kraju. Widowisko poprowadził Jan Budziaszek, a dyrygował Hubert Kowalski, który jest jednocześnie kom-



W Stalowej Woli wystąpili najśłynniejsi twórcy i wykonawcy muzyki religijnej w Polsce, a może nawet w Europie

pozytorem sporej części współczesnych pieśni liturgicznych i autorem nowych opracowań wokallynstrumentalnych tradycyjnych pieśni. Kierownikiem muzycznym był natomiast Marcin Pospieszalski.

Uczestnicy koncertu pamiętali też o urodzinach ks. bp. Edwarda Frankowskiego. Jubileusz był podwójny, bo w tym roku biskup pomocniczy senior diecezji sandomierskiej obchodzi 60-lecie kapłaństwa.

– Dziękujemy Bogu za to, że mamy Stalową Wolę, z jej prezydentem i mieszkańcami, mamy się do kogo podciągać w diecezji. I mamy oczywiście biskupa Edwarda, który przeżyje nas wszystkich jeszcze. Dlatego 100 lat to zdecydowanie za mało, zdecydowanie. Pan Bóg już wie, co robi i życzymy rzeczywistości, żeby każdy kolejny rok był tak samo bogaty, piękny, pełen owoców jak ten dzisiejszy. Tak naprawdę to dzisiaj podciąga nas do samego nieba Matka Boża. Ona ma już w sobie niebo i chce, abyśmy patrzyli się w niebo i byli niebem dla innych – mówił biskup Krzysztof Nitkiewicz.

Następnie razem z bp. Frankowskim udzielili obecnym błogosławieństwa. (kag)



Publiczność, a zwłaszcza jej młodsza część, świetnie się bawiła podczas koncertu



W trakcie koncertu uczestnikom rozdawane były świeczki, które wprowadziły wyjątkowy nastrój



Wokaliści, którzy występowali na scenie, zachęcali publiczność do śpiewania razem z nimi

krótko

Już w piątek

Charytatywny Piknik Rodzinny

20 sierpnia na obiektach Podkarpackiego Centrum Piłki Nożnej w Stalowej Woli odbędzie się Charytatywny Piknik Rodzinny na rzecz Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej Podleśna Przystań. Szykuje się moc atrakcji i dla starszych, i dla młodszych.

Piknik rozpocznie się o godzinie 16 i potrwa do godziny 22. Podczas imprezy zebrań swoją muzyką rozruszają takie zespoły jak: Siostrzyczki, Kapela Grać, Jafer oraz gwiazda wieczoru spod samiuśkich Tater – zespół Magik Band.

Ponadto, dla najmłodszych przygotowano szereg atrakcji jak: animacje, gry i zabawy, czy dmuchańce. Nie zabraknie także konkursów i zabaw z OSP oraz wozu strażackiego. A jak impreza na boiskach do piłki nożnej, to pojawić się muszą także piłkarze. Uczestników odwiedzą trenerzy i zawodnicy klubu „Stal” Stalowa Wola PSA. Dla piknikowiczów znajdą się też napoje, lody, grill i inne smakołyki.

Organizatorem wydarzenia jest firma Hany Service Poland Sp. z o.o. we współpracy z prezydentem miasta Stalowej Woli Lucjuszem Nadberezny oraz Podkarpackim Centrum Piłki Nożnej. (kag)

OGŁOSZENIE

Kancelaria Podatkowo – Prawna e-bilans plus sp z o.o.

e-bilans plus Pracujemy na Twój sukces

- usługi księgowo-kadrowe
- doradztwo podatkowo-prawne
- usługi finansowe

ul. Hutnicza 10, 37-450 Stalowa Wola tel. 519 055 835 www.e-bilans.pl

Nadleśnictwo Rozwadów zaprasza miłośników natury

Zanocuj w lesie!

Wychodząc naprzeciw osobom zainteresowanym survivaliem i bushcraftem, Lasy Państwowe udostępniły obszary, na których można rozbić swój namiot. Teraz miłośnicy biwakowania pod gołym niebem mogą wybrać się do lasu bez obaw o naruszenie przepisów.

1 maja ruszył program Lasów Państwowych „Zanocuj w lesie”. Jest to idealna forma wypoczynku dla osób, które lubią przygodę, kontakt z naturą i spędzanie wolnego czasu na świeżym powietrzu – szczególnie teraz, w czasie pandemii, gdy wiele obiektów turystycznych dostosować się musi do obowiązujących obostrzeń.

Lasy Państwowe udostępniły ponad 600 tys. ha w 425 nadleśnictwach. Jednym z nich jest Nadleśnictwo Rozwadów.

– Program ma umożliwić korzystanie z lasu wszystkim zainteresowanym, w formie rozproszonego biwakowania, na obszarze, na którym tej infrastruktury biwakowej nie ma. To nie jest wielkie, oznakowane pole biwakowe, w którym mamy dostęp do wody, prądu czy infrastruktury pomoc-

niczej, to jest obszar nieoznakowany, tutaj musimy liczyć tylko na siebie i na swoje wyposażenie. Jeżeli chodzi właśnie o wyposażenie, to rekomendujemy namioty, płachty biwakowe czy ewentualnie hamaki. To jest forma spędzania wspólnego czasu w wersji hardkorowej, ale daje możliwość wypoczęcia pod gołym niebem – mówi Roman Dudziak z Nadleśnictwa Rozwadów.

Na terenie naszych lasów wyznaczony został jeden obszar o powierzchni 1700 ha, który ciągnie się wzdłuż ulicy Bojanowskiej po jej północno-zachodniej krawędzi. Początek tego obszaru zaczyna się mniej więcej 3 km od siedziby nadleśnictwa. Ten obszar nie jest oznakowany, natomiast przebieg jego granic można obejrzeć między innymi na stronie internetowej nadleśnictwa w zakładce turystyka/program „Zanocuj w lesie”.

Z reguły planowanego noclegu w lesie nie trzeba nigdzie zgłaszać, poza kilkoma konkretnymi przypadkami.

– Zgłoszenie pobytu musi nastąpić, jeżeli jest to grupa powyżej 9 osób, w przypadku gdy chcemy przenocować więcej niż dwa razy oraz w sytuacji, gdy te dwa przypadki zachodzą łącznie. W pozostałych sytuacjach nie musimy tego zgłaszać – dodaje Roman Dudziak.

Zgłoszeń można dokonywać mailowo na adres: rozwadow@lublin.lasy.gov.pl, nie później niż dwa dni robocze przed planowanym biwakiem.

Przypominamy również, że na obszarze wyznaczonym przez Nadleśnictwo Rozwadów nie można palić ogniska ani używać kuchenek gazowych.

(kag)

Każda kobieta powinna czuć się wyjątkowo

Z powodzeniem podbijają rynek mody w Polsce i na świecie. Na swoim koncie mają liczne prestiżowe nagrody i wyróżnienia. Ich projekty są przepelnione kobiecością. Zachwycają formą i kolorem, dlatego tak chętnie noszone są przez gwiazdy znane z czerwonego dywanu. My ich stroje mogliśmy podziwiać między innymi podczas 4 Fashion Stalowa Wola.

Markę KOVALOWE tworzą siostry: Ewelina Kowal i Justyna Walczak. Mieszkają w Jacie (gm. Jeżowe), oddalonej od Stalowej Woli o zaledwie 30 km. Obie uczęszczały w naszym mieście do szkół średnich, a teraz są znanymi kreatorkami mody.

Na rynek modowy wkroczyły trzy lata temu. Swoje kolekcje prezentowały podczas Fashion Week w Paryżu, Berlinie, Mediolanie. Ich ostatnia kolekcja „Crystal” miała swoją premierę 15 lipca, w pięknych wnętrzach Palazzo Ferrajoli w Rzymie, podczas wydarzenia Satisfashion Roma.

W strojach marki KOVALOWE prezentowali się tacy artyści jak: Natalia Kukulska, Michał Szpak czy Weronika Książkiewicz. Ich projekty można było zobaczyć też w znanych programach telewizyjnych, jak: Top Model czy Lato, muzyka, zabawa 2019 TVP2.

Pytamy więc kim są siostry Kowal? I jak udało im się osiągnąć taki sukces?

Kiedy narodziła się w was pasja do mody i jak wyglądały początki projektowania?

Ewelina Kowal: Tak naprawdę moja przygoda z modą rozpoczęła się już w dzieciństwie. Bardzo lubiłam eksperymentować z ubraniami, potem zaczęłam samodzielnie przerabiać i szyc pierwsze stroje. Natomiast przygodę z projektowaniem rozpoczęłam 8 lat temu, w szkole średniej – ukończyłam profil Technolog Odzieży. To był początek mojej modowej drogi, pierwsze projekty, wykonane konstrukcje. Potwierdzeniem mojej właściwie obranej drogi były pierwsze osiągnięcia w konkursach. Następnie rozpoczęłam naukę w Krakowskich Szkołach Artystycznych – ukończyłam Szkołę Artystycznego Projektowania Ubioru w Krakowie (SAPU) i uzyskałam dyplom Projektanta Mody.

Justyna Walczak: Moja pasja do mody rozwijała się stopniowo. Moje zainteresowania zawsze różniły się od siostry, ponieważ Ewelina jest prawdziwą duszą artystyczną, natomiast ja jestem stroną organizacyjną. Marketing, public relations, komunikacja i zarządzanie – to dziedziny, którymi zajmuję się na co dzień. Jednak moda zawsze była bliska mojemu sercu, interesowałam się dziennikarstwem modowym i moim ma-



Ewelina Kowal (z lewej) jest technologiem odzieży, projektantką mody, absolwentką Szkoły Artystycznego Projektowania Ubioru w Krakowie.

Z kolei jej siostra Justyna Walczak (Kowal) to magister finansów i controllingu Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz absolwentka studiów Zarządzanie Kulturą i Mediami UJ

zeniem dziecięcym była praca w redakcji magazynu modowego. Cieszę się, że połączyłyśmy nasze dwie siły w jedną – dzięki temu powstała nasza marka odzieżowa KOVALOWE.

Czym jest dla was moda?

EK: Moda jest dla nas formą sztuki, którą ukazujemy i za pomocą której możemy wyrazić siebie – swoją duszę. Każda nasza kolekcja zawiera przesłanie, które chcemy przekazać naszym Odbiorcom. To jest dla nas najważniejsze.

JW: Przesłaniem naszej pierwszej kolekcji był powrót do lat 80., ale ukazanych w nowoczesnym wydaniu. Natomiast kolekcja „Woman” inspirowana jest sylwetką kobiety. Każdy strój przedstawia inną cechę kobiety, np. odwagę, pewność siebie, subtelność. Przesłaniem tegorocznej kolekcji „Crystal” jest powrót do aktywnego życia, przepełnionego optymizmem i nadzieją. Ta kolekcja powstała w czasie pandemii, jest dla nas symboliczna.

Mówicie, że od dawna obie interesujecie się ubiorem, ale trochę różni was kierunek. Jak się więc wam razem współpracuje? Czy siostrzany duet się sprawdza?

JW: Moim zdaniem jesteśmy bar-

dzo zgranym duetem. Od samego początku mamy jasny podział obowiązków wynikający z naszych zainteresowań. Pracujemy razem każdego dnia i wspólnie dbamy o rozwój naszej marki. Oczywiście, zdarzają się sytuacje, w których mamy odmienne zdanie, jednak dajemy sobie chwilę na przemyślenie i powracamy do rozmowy.

EK: Szacunek i umiejętność wysłuchania drugiej osoby jest bardzo ważna w naszej wspólnej pracy. Z siostrą jesteśmy dwoma różnymi charakterami, ale też łączą nas podobieństwa, dlatego tak dobrze nam się razem współpracuje. Mamy wiele wspólnych planów i marzeń. Czujemy, że razem możemy wszystko.

Na rynku modowym jest wielu projektantów, ciężko zostać zauważonym w tłumie. Wam się jednak to udało. Czym więc projekty marki KOVALOWE różnią się od innych?

EK: Zależy nam, aby przede wszystkim wyróżnić się kunsztem krawieckim oraz jakością. Bardzo zwracam uwagę na dobre odszycie oraz wykończenie odzieży. W swoich projektach stawiamy na kobiecość połączoną z elegancją poprzez właściwie dobrane kroje, materiały i dodatki. Cechą wyróżniającą naszą markę są plisowania. Każdego roku ukazujemy nową odsłonę plis. W tym roku są to plisowania farbowane grzbietowo na kolor różowy oraz kobaltowy, natomiast w 2020 roku zaprezentowałyśmy nieregularne plisowania z nadrukiem. Stosujemy plisy w formie detalu, dlatego tak chętnie wybierane są stroje z ich zastosowaniem przez nasze klientki.

No właśnie, klientki. Jakimi kobietami są panie, które ubieracie?

JW: Naszymi klientkami są wszystkie kobiety, bez względu na wiek, rozmiar itd. Nie ma dla nas kobiety, dla której nie podjęłybyśmy się stworzenia kreacji. Ogranicza nas tylko wypełniony kalendarz po brzegi oraz zbyt krótka doba. Pragniemy, aby w naszych strojach kobiety czuły się wyjątkowo, dlatego tak ważne



Kolekcję „Crystal” marki KOVALOWE mogliśmy zobaczyć podczas 4 Fashion Stalowa Wola

jest ukazanie atutów sylwetki. Bardzo dużo czasu poświęcamy na rozmowę oraz dokładny wywiad z klientką. Nasza marka jest od kobiet – dla kobiet. Jeśli chodzi o kolekcje wybiegowe to nasze stroje skierowane są do kobiet lubiących wyróżniać się strojem.

Czy kobiety z naszego regionu interesują się modą? Czy są otwarte na nowości? Czy chcą właśnie wyróżniać się z tłumu?

EK: Na przestrzeni kilku lat obserwujemy zmiany, jakie zachodzą w kobietach. Jedną z grup naszych klientek są kobiety z naszego regionu i zdecydowanie możemy potwierdzić, że jak najbardziej interesują się modą i co najważniejsze są odważne oraz otwarte na nowości. Bardzo nas to cieszy i jesteśmy bardzo dumne z naszych klientek!

Kolekcja „Crystal” nie jest pierwszą, jaką wspólnie stworzyłyście?

EK: W tym roku wydałyśmy naszą trzecią kolekcję. Nie ukrywamy, że po wielu trudnościach związanych z pandemią, było to dla nas wyzwanie. Jednak udało się i jesteśmy z tego bardzo dumne. Praca nad kolekcją pozwoliła nam przetrwać trudne miesiące – dawało nam to siłę i wiarę.

Tegoroczna kolekcja odniosła niewątpliwie sukces, ale do tej pory było ich znacznie więcej. Pochwalcie się trochę.

EK: Przełomowym momentem dla nas był mój pokaz dyplomowy w Krakowskich Szkołach Artystycznych w Krakowie. Podczas gali Cracow Fashion Awards moja kolekcja „New Romantic” została kilkakrotnie nagrodzona: przez Radę Wysokiej Mody oraz Marię Cristinę Rigano z Alta Roma. Zdobyte nagrody „Odkrycie Roku 2019” Wow Fashion Awards – to nasz wielki sukces. Kolejnym osiągnięciem była współpraca z marką Kazar i kampania z udziałem naszych strojów. Kiedy zobaczyłyśmy nasze stroje na dużych ekranach w sklepach Kazar, w całej Polsce oraz w największych magazynach, czułyśmy ogromne wzruszenie.

JW: Nasze kolekcje prezentowane były na największych wydarzeniach modowych w Europie podczas Fashion Week w Berlinie, Paryżu, Mediolanie. Premiera tegorocznej kolekcji „Crystal” odbyła się w Rzymie. To nasz wielki sukces! Jesteśmy wdzięczne i doceniamy wszystko, co do tej pory udało nam się osiągnąć. Nasze stroje prezentowane były w programach telewizyjnych (Top Model, „Śpiewajmy

Razem. All together now”, „Lato, muzyka, zabawa 2019 TVP2”) oraz występowali w nich artyści, m.in.: Natalia Kukulska, Weronika Książkiewicz, Michał Szpak, Magdalena Tul, Klaudia Szafrńska. Dla nas dużym sukcesem są również publikacje w magazynach polskich i zagranicznych, np.: VOGUE Polska, ELLE, Forbes Women, PANI, VIVA, Moda w Polsce, Harper's Bazaar Ukraine.

Z jakimi ograniczeniami muszą się aktualnie mierzyć młodzi projektanci?

EK: Przez cały czas zmierzamy się z ograniczeniami oraz przeszkodami, to jest jak sinusoida. Życie na tym polega, dlatego przyjmujemy wszystko i w takich sytuacjach staramy się zawsze znaleźć rozwiązanie oraz stworzyć plan B, C, i D. Jak wiadomo, sytuacja związana z pandemią jest niesprzyjająca, ponieważ w jednej chwili okazało się, że żadne nasze plany nie są trwałe i pewne. Najbardziej dotknęły nas problemy związane z dostawami tkanin, czy ograniczonym asortymentem przez wiele miesięcy.

JW: Młodzi projektanci muszą odnaleźć w sobie dużo samozaparcia, wytrwałości i cierpliwości. Efekty pracy przychodzą, jednak czasami trzeba poczekać wiele, wiele miesięcy. Obecnie, w dobie dużej konkurencji rynkowej, nie jest łatwo, jednak najważniejsze, aby podążać za głosem serca. Krok po kroku uda się dojść do wyznaczonego sobie celu.

Na zakończenie nie mogą nie zapytać o to, jakie są wasze plany na przyszłość? W jakim kierunku będą zmierzać wasze projekty?

JW: Nasze plany na przyszłość są bardzo wielkie, jednak na tę chwilę jesteśmy wdzięczne za wszystko, co udało nam się na ten moment osiągnąć. Naszą największą siłą i motywacją są nasi odbiorcy. Cieszymy się, że nasza praca jest doceniana i cieszy się uznaniem. Krok po kroku będziemy dążyć do realizacji naszych planów. Marzeniem, które jest w nas od dawna, to pokaz mody w Dubaju – mamy nadzieję, że uda nam się kiedyś dotrzeć tam z kolekcją. Ponadto pragniemy stworzyć naszą przestrzeń stacjonarną w największych miastach w Polsce. Oczywiście, rozpoczniemy od naszych rodzinnych stron – Stalowa Wola oraz Rzeszów. A z najbliższych planów, możemy zdradzić, że w 2022 roku ukaże się nasza mini kolekcja sukien ślubnych. Zaprezentujemy klasyczną, bogatą formę oraz plisowania – czyli w 100 proc. nasz styl.

I tego wam życze!
Rozmawiała Karolina Gryn



Każda kolekcja marki KOVALOWE zawiera przesłanie dla odbiorców. Tegoroczna – „Crystal” – przedstawia silną kobiecą sylwetkę poprzez mocny akcent kolorystyczny oraz awangardową konstrukcję

W Ulanowie odsłonięto „Mściciela”

pod patronatem
SZTAFETY

Na jednej ze ścian Gminnego Centrum Kultury w Ulanowie powstał mural odwzorowujący rzeźbę „Mściciel” Andrzeja Pityńskiego. Jego uroczyste odsłonięcie, które było zarazem inauguracją działalności Fundacji Patriotycznej im. Andrzeja Pityńskiego, odbyło się w niedzielę, 15 sierpnia.

Mural to pierwszy projekt, który zrealizuje Fundacja Patriotyczna im. Andrzeja Pityńskiego. Odwzorowuje on rzeźbę Andrzeja Pityńskiego znaną pod nazwami „Mściciel” lub „Husarz”.

Dzieło powstało w 1988 roku i znajduje się na Cmentarzu Weteranów Armii Polskiej w Amerykańskiej Częstochowie w Doylestown w Pensylwanii. To monumentalna rzeźba o wysokości 10 metrów, wykonana w brązie. Przedstawia kłęzącego na jedno kolano rycerza w zbroi husarskiej, wspartego o rękojeść miecza.

Ulanowski mural powstał w ramach projektu Ministerstwa Obrony Narodowej „Mur, ale historia Wojska Polskiego”, a wykonali go częstochowianin Michał Czerko i pochodzący z Rudnika nad Sanem Michał Mach.

Uroczyste odsłonięcie muralu zorganizowano 15 sierpnia, a więc w Święto Wojska Polskiego. Uczestniczyli w nim: wicestarosta niżański Adam Mach, wiceprzewodnicząca Rady Powiatu Niżańskiego Magdalena Hasiak, burmistrz Ulanowa Stanisław Garbacz, członek Kolegium Instytutu Pamięci Narodowej prof. Jan Draus, regionalista i przyjaciel Andrzeja Pityńskiego Dionizy Garbacz oraz dr Witold Zych, autor książki o mistrzu Pityńskim. Nie zabrakło też żołnierzy z 16. Tczewskiego Batalionu Saperów w Nisku, członków Bractwa Flisackiego pw. św. Barbary w Ulanowie oraz harcerzy z drużyny „Eldorado”. Licznie przybyli też mieszkańcy Ulanowa.

– Mistrz Andrzej Pityński to człowiek, którego postawa jest wzorem dla nas wszystkich – podkreślał podczas uroczystości Stani-

slaw Garbacz. – Swojemu rodzinemu miastu przekazał bezcenne skarby. Mam na myśli nie tylko rzeźby, medale, rysunki i pamiątki historyczne, dzięki którym powołał muzeum jego imienia. Andrzej całym swoim życiem dał nam wspaniałą lekcję pamięci, patriotyzmu, szacunku dla tradycji i związanych z nimi wartości. Drogi Andrzeju, jestem przekonany, że tak jak ty nigdy nie zapomniawszy o swoim Ulanowie, tak Ulanów nigdy nie zapomni o swoim wybitnym synu.

O powstaniu muralu i działalności Fundacji Patriotycznej im. Andrzeja Pityńskiego mówiła jej prezes Grażyna Pityńska-Kumik.

– Fundacja Patriotyczna przy wsparciu Ministerstwa Obrony Narodowej pragnie zaprezentować mural „Mściciel” wzorowany na pomniku o tym samym tytule dłuta Andrzeja Pityńskiego. Dzieło powstało celem upamiętnienia twórczości artysty w jego rodzinnym mieście i poprzez nią przybliżenia wartości patriotycznych młodemu pokoleniu Polaków. Mural jest wizualizacją monumentalnego pomnika „Mściciel” na tle biało-czerwonej flagi Polski. Znajduje się na nim również logo Ministerstwa Obrony Narodowej – wyjaśnia Grażyna Pityńska-Kumik. – Symbolika dzieła oparta jest na podhalańskiej legendzie o śpiącym w górach rycerzu, którego przebudzenie przyniesie Polsce wolność. Ekspresja, siła i ładunek patriotyczny bijący z postaci rycerza przywołują symboliczny gest przysięgi składanej na wierność ojczyźnie, a jednocześnie modlitwę nad grobami poległych towarzyszy broni.

Jak przyznaje Grażyna Pityńska-Kumik, o tym, że zdecydowano się właśnie na odwzorowanie rzeź-

by „Mściciel” zdecydowało kilka czynników.

– Ten projekt ma w sobie ekspresję, jest bardzo wyrazisty. Przedstawia wojaka, który przeszedł niejedno, a w swoim sercu ma miłość do poległych braci i swojej ojczyzny. Andrzej robił różne pomniki, różne popiersia. Jego prac jest bardzo dużo, bo około 500. Zdecydowaliśmy się właśnie na ten projekt, a nasz wybór poparli później także nasi artyści. Także oni byli przekonani, że spośród wielu propozycji należy wybrać to dzieło – wyjaśnia prezes fundacji.

Pityńska-Kumik podkreśla, że celem powołania Fundacji Patriotycznej jest propagowanie twórczości patriotycznej Andrzeja Pityńskiego.

– Chcemy ją propagować poprzez zachowanie pamięci o nim, jak również pogłębianie patriotyzmu wśród dzieci i młodzieży. Chcemy też zachować pamiątki, które po nim zostały, stąd wyzwania, jakie przed nami stają się duże – mówi prezes fundacji. – Myslę, że z czasem, bo to jest dopiero początek naszej działalności, będziemy to realizować. Nasza fundacja powstała w marcu tego roku, kiedy nasz wniosek dostał dotację od Ministra Obrony Narodowej nie mogliśmy zawieść. Dlatego też staraliśmy się znaleźć najlepszego artystę, najlepszy projekt i jak najlepiej uczcić święto Wojska Polskiego i dzień odsłonięcia muralu. Pracowali dla nas bardzo doświadczeni artyści-graficy: Michał Czerko i Michał Mach.

Kolejne działania Fundacji Patriotycznej im. Andrzeja Pityńskiego uzależnione są w dużej mierze od środków, jakie chce zdobywać jej zarząd.

– Mamy wiele pomysłów, ale za wcześnie o nich mówić, ponieważ



Mural inspirowany rzeźbą mistrza Andrzeja Pityńskiego odsłoniли m.in. Grażyna Pityńska-Kumik oraz przyjaciel artysty Dionizy Garbacz

wszystko jest jeszcze w powijakach. Jeśli będziemy mieć już jakieś środki, to zwrócimy się do artystów – kolegów świętej pamięci Andrzeja, z prośbą o pomoc w dalszym upamiętnianiu jego twórczości. Na razie inaugurujemy swoją działalność tym pięknym murem – wyjaśnia Pityńska-Kumik.

Po odsłonięciu muralu, zaproszeni goście oraz mieszkańcy Ulanowa przeszli do sali widowiskowej Gminnego Centrum Kultury, gdzie miały miejsce występy młodzieży z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Ulanowie, koncert Chóru Ulanowskiego,

prelekcja dotycząca husarii Waldemara Kokoszki i wykład dra Mirosława Surdeja z IPN.

Mistrza Pityńskiego wspominali Dionizy Garbacz i dr Witold Zych. Dużym zainteresowaniem cieszył się dokumentalny film nowojorskiej reżyserki Gabrieli Komarnickiej o mistrzu Andrzeju Pityńskim i wystawa zdjęć znanego fotografa Czesława Czaplińskiego, prezentująca sylwetkę artysty. Rozstrzygnięto również konkurs plastyczny „Bitwa Warszawska” skierowany do młodzieży szkolnej.

(dag)

Helena Kulig z Niska skończyła 100 lat

10 sierpnia setne urodziny świętowała Helena Kulig z Niska. Z tej okazji dostojną jubilatkę odwiedziła delegacja z Urzędu Gminy i Miasta w Nisku.



Dostojna jubilatka otrzymała mnóstwo prezentów

Helena Kulig, z domu Maciej, przysłała na świat 10 sierpnia 1921 roku. Była najmłodsza z ośmiorga rodzeństwa.

Jako młoda dziewczyna należała do Związku Strzeleckiego, którego członkowie, na czele z Józefem Piłsudskim, stanowili trzon Legionów Polskich.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku, Związek Strzelecki działał jako społeczno-wychowawcza organizacja młodzieży, kształtująca w młodych ludziach postawy patriotyczne takie jak miłość, wierność Bogu i Ojczyźnie, dumę z bycia Polakiem.

Pani Helena aktywnie działała w organizacji. Jubilatka często wspominała, jak w świetlicy organizacji odbywały się zebrania, potańcówki, pogadanki, jak chodziła z koleżankami po ulicach zbierając pieniądze do puszek na działalność

Związku, jak prowadziła bibliotekę, uczestniczyła w kursach szycia i haftowania.

Tuż przed wojną Helena Kulig pracowała w dziale rachunkowości Huty Stalowa Wola. W 1941 roku wyszła za mąż za Zygmunta Kuligę, znanego piłkarza niżańskiego „Sokoła”. W czasie wojny mąż pani Heleny należał do AK.

Helena Kulig wychowała dwie córki, Elżbietę i Teresę, dochowała się czworga wnuków i dziewięciorga prawnuków. Wyniesione z domu rodzinnego i ze Związku Strzeleckiego wartości wyznawała przez całe życie, przekazując je młodszemu pokoleniom i pozostając dla nich niekwestionowanym autorytetem.

10 sierpnia dostojną jubilatkę odwiedzili burmistrz gminy i miasta Nisko Waldemar Ślusarczyk oraz Lucyna Drag, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego.

W uroczystości uczestniczyli także najbliżsi członkowie rodziny pani Heleny. Stulatka otrzymała okolicznościowy grawerton, prezenty, kwiaty i moc życzeń. Goście mogli spróbować pysznego tortu z napisem 100 lat.

(sin)

OGŁOSZENIE

Dr hab. med. Andrzej Pluta
HEMATOLOG

INFORMUJE

o nowym numerze
do rejestracji pacjentów:

516-572-556

St. Wola, ul. Skoczynskiego 20/2
przyjęcia: 21.08, 4.09, 18.09, 28.09

Nie miejsca się liczą, tylko pamięć i cześć

Bieg „Tropem Wilczym” – upamiętniający żołnierzy polskiego podziemia antykomunistycznego – odbył się w niedzielę, 15 sierpnia, w ponad 300 miejscach w Polsce i kilkunastu poza granicami kraju. W Stalowej Woli w wydarzeniu udział wzięło blisko 200 biegaczy.

Bieg „Tropem Wilczym” organizuje Fundacja Wolność i Demokracja. Tegoroczna, dziewiąta edycja biegu z powodu pandemii została przesunięta na sierpień z 1 marca, gdy obchodzony jest dzień pamięci o Żołnierzach Wyklętych. Tradycyjna długość biegu wynosi 1963 metry, co stanowi odwołanie do roku, w którym zginął ostatni żołnierz wyklęty Józef Franczak „Lalek”.

W wielu miastach organizatorzy proponują również mieszkańcom drugi, dłuższy bieg. Dlatego w stalowowskim Parku Miejskim biegacze zmierzali się również na dystansie 5 km.

Na mecie jako pierwszy pojawił się, większości dobrze znany, Stanisław Łańcucki ze Stalowowskiego Klubu Biegacza, który jednak linię mety nie przekroczył sam, a wspólnie z trzema młodszymi kolegami.

– To był bieg dla upamiętnienia żołnierzy walczących. Tu nie chodziło ani o czas, ani o puchary, tylko o uczczenie tych, którzy dali nam wolność. Dlatego z młodszymi kolegami postanowiliśmy, że linię

mety przekroczymy wspólnie – mówił Stanisław Łańcucki.

– Ja ten bieg potraktowałem jako taką rozgrzewkę, bo dzisiaj mam jeszcze trening rowerowy. Jadę na rekonesans trasy do Krzeszowa, gdzie już za tydzień odbędzie się wyścig szosowy na dystansie 58 km, tak zwana „Krzeszowska Strzała” – dodał Paweł Krupa, który znalazł się w szczęśliwej czwórce.

Uczestnicy obu biegów otrzymali pamiątkowe medale i koszulki z wizerunkami żołnierzy wyklętych.

A już za miesiąc, 18 września, stalowowscy biegacze, zapraszają na „Stalową Dychę”. Jak zdradził Stanisław Łańcucki, udział w biegu zgłosiło już ponad 200 osób, ale wolnych miejsc dla innych chętnych nie zabraknie.

(kag)

W biegu na 5 kilometrów jako pierwsi linię mety wspólnie przekroczyli, od lewej: Paweł Krupa, Janusz Gęśła, Stanisław Łańcucki i Krzysztof Krawczyk



FOT. KACELINA GRYN



Przewodniczący Rady Miejskiej, Stanisław Sobieraj, wręczył każdemu uczestnikowi imprezy pamiątkowy medal



Pamięć o żołnierzach wyklętych jest obecna w każdym pokoleniu. Podczas biegu mogliśmy widzieć zarówno dzieci, młodzież, jak i osoby starsze

Minister zdrowia w niżańskim szpitalu

26 lipca w Nisku gościł Adam Niedzielski. Minister zdrowia spotkał się z przedstawicielami władz powiatu niżańskiego i obejrzał budowę nowej części Szpitala Powiatowego im. PCK. Prowadzone rozmowy dotyczyły nie tylko szpitalnych inwestycji, ale też jego działalności w czasie pandemii.

W spotkaniu z ministrem Niedzielskim uczestniczyli starosta niżański Robert Bednarz, przewodniczący Rady Powiatu Niżańskiego Sylwester Daśko, przedstawiciel wojewody podkarpackiego w Radzie Społecznej SPZZOZ w Nisku Józef Sroka oraz dyrektor SPZZOZ w Nisku Paweł Tofil. Nie zabrakło także sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury, posła Rafała Webera.

Podczas krótkiej wizyty ministra w Nisku odwiedził on plac budowy, na którym powstaje kolejna część szpitala. O planach rozbudowy i przebudowy lecznicy mówił starosta Robert Bednarz, który podkreślał znaczenie tej inwestycji dla niżańskiego szpitala. Poruszył też kwestie potrzeb sprzętowych. Starosta zwrócił uwagę na problemy i trudności, z którymi na co dzień zmagają się szpitale powiatowe, w tym również niżańska placówka.

Przedmiotem rozmów były także możliwości pozyskania środków finansowych. Minister Niedzielski wyraził uznanie dla dyrekcji

niżańskiego szpitala i władz lokalnych za zrozumienie oraz udział w pozyskiwaniu środków zewnętrznych na modernizację, zakup sprzętu i podnoszenie jakości świadczonych usług oraz poinformował o pewnych możli-

wościach pozyskania środków na ważne dla szpitala w Nisku zadania.

– Rozmawialiśmy także o funkcjonowaniu szpitala w czasie pandemii koronawirusa i chcę podkreślić, że bardzo ważne dla nas było uznanie pana ministra, że szpital nasz podjął się zabezpieczenia części łóżek dla pacjentów z COVID-19, przy równoczesnym zapewnieniu świadczenia innych ważnych usług medycznych – podsumowuje spotkanie starosta Robert Bednarz.

(dag)



Minister Niedzielski odwiedził plac budowy nowej części niżańskiego szpitala

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W NISKU

krótko

Coraz bliżej budowy hospicjum w Stalowej Woli

Gmina Stalowa Wola ogłosiła przetarg na budowę hospicjum wraz z poradnią medycyny paliatywnej. Przetarg ogłoszono w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Obiekt stanie przy ulicy Kwiatkowskiego w sąsiedztwie ambulatorium. Na realizację tej inwestycji miasto otrzymało 15-milionową dotację z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Maksymalna powierzchnia zabudowy projektowanego budynku to 2900 m kw. Kondygnacje: część główna – 1 kondygnacja nadziemna (z możliwością nadbudowy 1 kondygnacji) oraz 1 kondygnacja podziemna, skrzydła budynku – 1 kondygnacja nadziemna. Inwestycja obejmuje też zagospodarowanie terenu w tym parking na nie mniej niż 55 miejsc postojowych dla samochodów osobowych z miejscami dla samochodów osób niepełnosprawnych, drogi wewnętrzne oraz zieleń. Powstanie placówka na 30 łóżek z możliwością rozbudowy. Każdy z pokoi będzie miał osobną łazienkę. W obiekcie znajdą się też m.in. pomieszczenia dla rodzin pensjonariuszy, stołówka, jadalnia, pokoje zabiegowe i rehabilitacyjne. Nie zabraknie także kaplicy.

– W ramach tego projektu będzie wybudowana przychodnia poradni medycyny paliatywnej, która będzie się znajdowała od frontu, od ulicy Kwiatkowskiego. W ramach tej poradni będą trzy gabinety lekarskie, gabinet

zabiegowy, rehabilitacyjny, cała infrastruktura recepcji oraz holu. Poradnia będzie otwarta dla wszystkich, będzie miała charakter poradni publicznej, powszechnej. W tym budynku będzie również siedziba hospicjum domowego, tak aby była tam wypożyczalnia sprzętu specjalistycznego, rehabilitacyjnego. To również będzie przestrzeń edukacyjna skierowana dla wolontariatu, dla osób, które chciałyby włączyć się w pomoc osobom nieuleczalnie chorym, również pod względem szkoleń, warsztatów – mówił na jednej z sesji prezydent Lucjusz Nadberezny.

Inwestycja realizowana będzie w dwóch etapach. Etap I to opracowanie dokumentacji projektowej wraz ze złożeniem wniosku o pozwolenie na budowę z wielobranżowym projektem budowlanym w terminie 120 dni od dnia podpisania umowy, wykonanie dokumentacji wykonawczej oraz projektu technicznego (150 dni od podpisania umowy) oraz uzyskanie pozwolenia na budowę (180 dni od podpisania umowy). Etap II to wykonanie wszystkich robót budowlanych i instalacyjnych w oparciu o opracowaną i zatwierdzoną dokumentację projektową oraz wykonanie dokumentacji powykonawczej w terminie 24 miesięcy od podpisania umowy.

Oferty w przetargu można składać do 23 sierpnia.

(as)

Rondo w Krzeszowie staje się faktem

Wiele lat musiało upłynąć, żeby w końcu centrum Krzeszowa było bezpieczne, zarówno dla kierowców, jak i pieszych. 13 sierpnia nieopodal rynku zainaugurowano rozpoczęcie prac przy budowie ronda, które usprawni układ komunikacyjny w tej miejscowości.

Inwestycja dotyczy przebudowy drogi wojewódzkiej nr 863 Kopki – Krzeszów – Tarnogród – Cieszanów, która będzie polegać na budowie skrzyżowania o ruchu okrężnym z drogą powiatową nr 1069R oraz budowie i przebudowie niezbędnej infrastruktury technicznej.

O realizację tego przedsięwzięcia od wielu lat zabiegała gmina Krzeszów, na czele z wójtem Stanisławem Nowakowskim.

– W tym momencie spełnia się moje wielkie marzenie. Gdy w 2002 roku zostałem wójtem, w pierwszej kolejności myślałem o przebudowie rynku w Krzeszowie. Chęć zwrócić uwagę na przykład na problem, jaki mają tu kierowcy samochodów ciężarowych, którzy z drogi wojewódzkiej nie mogą wjechać na drogę powiatową. Brakuje tu też przejść dla pieszych. Te moje starania trwały długo, jednak dzisiaj inaugurujemy rozpoczęcie robót budowlanych. Warto było więc czekać, żeby ten sen mógł się spełnić – mówił wójt Krzeszowa.

Budowa ronda wpłynie przede wszystkim na poprawę bezpieczeństwa w ruchu oraz usprawni i przyspieszy jazdę kierowcom.

– Ronda to te rozwiązania komunikacyjne, które są najbezpieczniejsze. Powodują uspokojenie ruchu. Jednym zdaniem można więc powiedzieć, że dzięki budowie tego ronda, tutaj w Krzeszowie, będzie bezpieczniej. Widzimy jak duży ruch generuje droga wojewódzka, to kłopot dla kierowców, ale po zakończeniu tej inwestycji, będziemy mieli



Budowa ronda rozpoczęła się symbolicznym wbiciem łopaty przez osoby, które zabiegały o poprawę bezpieczeństwa w ruchu drogowym na terenie Krzeszowa

do czynienia z bardzo sprawnym i przede wszystkim bezpiecznym układem komunikacyjnym w tej miejscowości – mówił sekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury Rafał Weber.

Za wzór ronda, które świetnie służy kierowcom, wiceminister podał między innymi skrzyżowanie w Kopkach, gdzie jeszcze do niedawna minimum raz w miesiącu dochodziło do wypadku drogowego.

Nowa inwestycja w gminie cieszy nie tylko mieszkańców, ale też osoby, które mocno zabiegały o jej realizację, jak na przykład starostę niżańskiego Roberta Bednarza.

– Każda inwestycja, która jest realizowana na terenie powiatu niżańskiego nas samorządowców bardzo cieszy. Ta inwestycja, którą tutaj dzisiaj inaugurujemy cieszy w sposób szczególny. Oprócz rozwiązań, które będą zwiększać bezpieczeństwo ma również inne aspekty, między innymi wizualne – mówił starosta.

O tym, że rondo podniesie walory estetyczne miejscowości, mówił również poseł Jerzy Paul, zdaniem którego rynek w Krzeszowie jest jednym z najpiękniejszych w powiecie niżańskim.

W ramach planowanej inwestycji, do końca bieżącego roku powstanie rondo o średnicy 30 m wraz z pierścieniem wewnętrznym wykonanym z kostki granitowej. Za jego budowę odpowiada Miejskie Przedsiębiorstwo Dróg i Mostów w Rzeszowie.

– Oprócz budowy samego ronda planowana jest przebudowa całej infrastruktury ziemnej jak: sieci teletechniczne, wodociągowe, kanalizacja deszczowa. Powstanie też cała infrastruktura drogowa: nowe chodniki, ścieżki rowerowe, jezdnie wokół ronda, także na pewno poprawi się znacznie bezpieczeństwo w tej części miejscowości – mówił kierownik budowy Jerzy Cieśliski.

Prace budowlane łącznie z odszkodowaniami za nieruchomości



Wójt gminy Krzeszów wręczył obecnym podczas inauguracji inwestycji pamiątkowe wizualizacje ronda

wyniosą blisko 4 mln 200 tys. złotych, z czego 2 miliony pochodzą z Funduszu Inwestycji Lokalnych.

Sama budowa ronda pochłonie 3 mln 600 tys. złotych.

(kag)

Przez 9 lat był poszukiwany za rozbój i nie tylko

Wpadł w domku ...

42-letni mieszkaniec Tarnobrzega, skazany na 4 lata za rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia, przestępstwa narkotykowe oraz oszustwo, przez 9 lat ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości. 11 sierpnia policjanci zatrzymali go w domku letniskowym na terenie powiatu krośnieńskiego.

Poszukiwania 42-letniego mieszkańca Tarnobrzega prowadzili policjanci z Zespołu do Spraw Poszukiwań i Identyfikacji Osób oraz Poszukiwań Celowych Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie.

Mężczyzna był poszukiwany od 2012 roku. Sąd Okręgowy w Tarnobrzegu wydał za nim list gończy. Mężczyzna został skazany na 4 lata pozbawienia wolności za rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia, przestępstwa narkotykowe oraz oszustwo, nie trafił wtedy do aresztu. Wydano za nim także Europejski Nakaz Aresztowania.

– Z informacji, jakie posiadali policjanci wynikało, że 42-latek przebywa poza granicami naszego kraju, najprawdopodobniej na

terenie Francji. W związku z tym, policjanci z komendy wojewódzkiej w tej sprawie współpracowali z Biurem Międzynarodowej Współpracy Policji KGP. Policjanci przez lata szczegółowo sprawdzali wszystkie sygnały, które mogły przyczynić się do ustalenia miejsca pobytu poszukiwanego.

Mężczyzna został zatrzymany przez funkcjonariuszy 11 sierpnia na terenie powiatu krośnieńskiego. Przebywał w domku letniskowym, do Polski przyjechał na wakacje – informuje podkarpacka policja.

42-latek nie krył zaskoczenia wizytą policjantów. Został przewieziony do zakładu karnego, gdzie odbędzie karę 4 lat pozbawienia wolności. (sin)

Zatrzymani z narkotykami w Koziarni

W aucie było 10 gramów amfetaminy

2 mężczyzn zatrzymano w Koziarni koło Krzeszowa. W samochodzie na starogardzkich numerach rejestracyjnych policjanci znaleźli narkotyki. Jeden z mężczyzn przyznał się do ich posiadania i poddał dobrowolnie karze.

We wtorek po południu uwagę patrolu przykuło osobowe audi zaparkowane na poboczu drogi w Koziarni. Wewnątrz pojazdu znajdowało się dwóch mężczyzn.

– Policjanci mieli problem z nawiązaniem kontaktu z mężczyzną, siedzącym na miejscu kierowcy. Funkcjonariusze podejrzewali, że może to mieć związek z substancjami zabronionymi, co się potwierdziło podczas przeszukania pojazdu – informuje niżańska policja. Na schowku lewych przednich drzwi znaleziono saszetkę, a w niej w foliowym zawiniątku żółty proszek, woreczek z suaszem oraz dwie szklane lufki.

Obaj mieszkańcy Starogardu Szczecińskiego zostali zatrzymani pod zarzutem łamania przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Jeden z mężczyzn przyznał się do posiadania znalezionych substancji, jak się okazało, w przeszłości był już karany za posiadanie narkotyków.

Wstępne badanie potwierdziło, że jedna z substancji to amfetamina o wadze 9,58 g. Zabezpieczone substancje zostały wysłane do szczegółowej analizy. W trakcie przesłuchania 28-latek przyznał się do zarzucanego mu czynu i poddał dobrowolnie karze. (sin)

krótko

Przy szkole w Rudniku powstanie nowoczesna baza sportowa

1,4 mln zł z Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu otrzyma powiat niżański na utworzenie nowych obiektów sportowych. Kompleks edukacyjno-sportowy powstanie przy Zespole Szkół w Rudniku nad Sanem.

MKDNIŚ opublikowało listę zadań zatwierdzonych do dofinansowania w ramach programu Sportowa Polska Program Rozwoju Lokalnej Infrastruktury Sportowej Edycja 2021. Na liście znalazł się m.in. wniosek złożony przez Powiat Niżański. Zadanie pn. „Utworzenie kompleksu edukacyjno-sportowego przy Zespole Szkół w Rudniku nad Sanem” uzyskało dofinansowanie w kwocie milion 440 tysięcy 844 zł, co stanowi 50 procent kosztów całości inwestycji.

– Przedmiotem projektu jest utworzenie bazy edukacyjno-sportowej przy Zespole Szkół w Rudniku nad Sanem. W ramach zadania zaplanowano budowę parku kalistenicznego, bieżni tartanowej, toru gokartowego, toru przeszkód, skateparku, ścianki wspinaczkowej oraz boiska sportowego – wylicza starosta niżański Robert Bednarz i dodaje, że powstanie nowoczesnego kompleksu będzie sprzyjać upowszechnianiu sportu, aktywności fizycznej oraz zdrowego stylu życia. Pozwoli też na rozwój właściwych postaw społecznych dzieci i młodzieży oraz aktywnego spędzania czasu wolnego na powietrzu dla wszystkich mieszkańców powiatu niżańskiego.

– Cieszymy się z pozyskanych środków i dziękujemy posłowi Rafałowi Weberowi za dobre informacje, cenne wskazówki i wsparcie w naszym działaniu, bo dzięki otrzymanemu wsparciu finansowemu powstanie ważna infrastruktura sportowo-edukacyjna przy Zespole Szkół w Rudniku nad Sanem – mówi starosta niżański Robert Bednarz. (dag)

Kompromis na Krzywej

Prezydent wysłuchał głosu ulicy

Mieszkańcy ul. Krzywej w Stalowej Woli zaprezentowali przeciwko zwężeniu jej fragmentu, jakie miało nastąpić przy okazji gruntownego remontu ulicy. 17 sierpnia na feralnym odcinku spotkali się z prezydentem Lucjuszem Nadbereżnym. Emocji nie brakowało, ale ostatecznie osiągnięto porozumienie.

Remont ul. Krzywej trwa od roku. Był długo oczekiwany, a mieszkańcy byli przekonani, że szerokość jezdni nie ulegnie zmianie. Ale 19 lipca, gdy po obu stronach założono krawężniki w okolicach przychodni stomatologicznej, okazało się, że jezdni zamiast poprzednich 6,5 metra ma mieć tylko 5 metrów szerokości (po jej obu stronach wytyczono zwężenia do wlotu z ulicą Czarnieckiego).

Wtedy zaczęli zgłaszać krytyczne uwagi i słać pisma, a 17 sierpnia grupa ok. 30 osób spotkała się na remontowanej ulicy z prezydentem Lucjuszem Nadbereżnym.

Usłyszał on szereg pretensji i zarzutów: że nie odpowiedział na ich pismo w sprawie remontu, że takie zwężenie nie było z nimi konsultowane, że utrudni wyjazd z posesji niektórym mieszkańcom i pogorszy bezpieczeństwo w ruchu drogowym (na wąskiej jezdni utrudni wymijanie się, spotęguje też korki).

Prezydent tłumaczył, że taka szerokość jezdni to standard w przypadku ulic osiedlowych, a jej zwężenie ma skłonić kierowców do zmniejszenia prędkości. Przekonywał też, że sprawa była konsultowana i padały wtedy różne, czasami przeciwne sobie wnioski w sprawie ulicy Krzywej.

– Nie robimy tego, żeby utrudnić życie mieszkańcom. Przyjechaliśmy tutaj, żeby znaleźć rozwiązanie. Planowaliśmy ten remont na terenie miasta, nie braliśmy pod uwagę terenu Spółdzielni Mieszkaniowej (do niej należy pas przy jezdni od strony przychodni – red.). Dla nas najważniejsza jest kwestia bezpieczeństwa w ruchu drogowym na tej ulicy – podkreślał Lucjusz Nadbereżny.

– Nie byliśmy konsultowani w tej sprawie, nie zaproszono nas na sesję, gdy była dyskutowana. Piszecie, że to ułatwi nam życie. Tymczasem utrudniacie nam życie i wmawiacie, że to dla naszego dobra – odpowiedziała mu jedna z okolicznych mieszkanki, Ewa Wierzbicka.

Liczne były głosy, by szerokość jezdni została utrzymana. – To zwężenie będzie generować problemy dla nas i dla pacjentów przychodni. Przez 70 lat była tu taka droga i niech tak to pozostanie – to jedna z najczęstszych opinii.

Prezydent początkowo zasugerował, by od strony przychodni utrzymać zwężenie, ale z krawężnikiem nie wyniesionym ponad jezdnię, i przylegającym metrowym chodnikiem. Jednak według mieszkańców, to niewiele by zmieniło.



Emocji na spotkaniu mieszkańców z prezydentem nie brakowało, ale osiągnięto porozumienie

Po emocjonalnej miejscami dyskusji, Lucjusz Nadbereżny przedstawił ostateczne rozwiązanie: od strony przychodni ulica zostanie poprowadzona tak jak poprzednio (nie będzie zwężenia i chodnika), a zwężenie będzie tylko przy samym wlocie do ul. Czarnieckiego. Po drugiej natomiast stronie krawężnik będzie w poziomie jezdni, będzie też tu chodnik. Ulica Krzywa pozostanie wciąż dwukierunkowa.

– Przepraszam za utrudnienia. Ten remont to jednak nie tylko sama ulica, ale też biegnące pod nią różne sieci. Dziękuję za wyrozumiałość i przepraszam, jeżeli z naszej strony było coś nie tak – powiedział mieszkańcom prezydent Nadbereżny, a ci życzyli mu... udanego urlopu, na jaki się właśnie wybiera.

Remont ul. Krzywej ma potrwać do końca września br. Miasto odpowiada za wymianę nawierzchni i kanalizację deszczową (to koszt ponad 2 mln zł), a MZK za sieć sanitarną i ciepłowniczą.

Kilka godzin po tym spotkaniu, uczestniczący w nim Sylwester Piechota, naczelnik wydziału odpowiadającego za miejskie inwestycje, zadzwonił do nas i poinformował, że tak naprawdę protest mieszkańców był bezprzedmiotowy, bo z mapy Google wynika, że szerokość jezdni nie uległa zmianie.

– To nieprawda. Gdyby tak było, to nie protestowalibyśmy w Urzędzie Miasta i Starostwie Powiatowym, gdzie złożyliśmy listy z podpisami 82 osób – powiedziała nam Ewa Wierzbicka. (SJ)

Plon niesiemy, plon...

– W dzisiejszych czasach niezwykle ważne jest kultywowanie tradycji ludowych oraz pielęgnowanie wielowiekowych zwyczajów – mówiła Teresa Lachowska, dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Chwałowicach, podczas dożynek gminy Radomyśl nad Sanem, które odbyły się 15 sierpnia w Chwałowicach właśnie.

Uroczystość rozpoczęła się mszą dziękczynną w intencji rolników. Po nabożeństwie dyrektor Gminnego Centrum Kultury w Chwałowicach Teresa Lachowska przywitała gospodarzy wiejskich, przedstawicieli władz samorządowych, zaproszonych gości oraz mieszkańców gminy Radomyśl nad Sanem. Wyraziła też wdzięczność za ciężką pracę i trud włożony w prowadzenie gospodarstw rolnych, a także podziękowała grupom wieńcowym oraz Kołom Gospodyń Wiejskich.

Wójt gminy Radomyśl nad Sanem Jan Pyrkosz zwracał uwagę, że dożynki to jedno z najpiękniejszych świąt nie tylko dla rolników, ale także dla każdego mieszkańca wsi.

– Zboże zebrane latem jest ukoronowaniem ciężkiej pracy rolnika. Z niego powstaje chleb będący symbolem dostatku i sytości. Z niego powstają też na dzień Świąt Płonów wieńce dożynkowe, w których zawiera się nie tylko radość z pomysłnie zakończonych zniw, ale także wdzięczność za udane zbiory. W tych wieńcach tli się tęsknota do pielęgnowania narodowej, chłopskiej tradycji. Na przestrzni wieków obrzędy dożynkowe zmieniały swój charakter, jednak podczas obchodów tego święta, zawsze pod wspólnym mianownikiem znajdowały się chleb – symbol dostatku – oraz przywiązanie do tego skrawka ziemi, z którego zbierane jest zboże – powiedział wójt Jan Pyrkosz.

Honory starostów dożynek pełnili Cecylia Sajda i Ryszard Zbydniowski. Zgodnie ze zwyczajem, złożyli dary dożynkowe na ręce wójta Jana Pyrkosza i Przewodniczącego Rady Gminy Radomyśl nad Sanem Edwarda Werminińskiego

niczący Rady Gminy Radomyśl nad Sanem Edwarda Werminińskiego złożyli dary dożynkowe.

Dożytkom towarzyszyły konkursy na „Najbarwniejsze Stoisko Kulinarne” oraz „Najpiękniejszy Wieńiec Dożynkowy”. A było z czego wybierać bo zaprezentowało się 10 grup wieńcowych, było również 10 stoisk przygotowanych przez KGW i stowarzyszenia. Zarówno grupy wieńcowe, jak i stoiska kulinarne zajęły ex aequo pierwsze miejsce. Swoją konkurs „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne 2021” organizował również KRUS w Stalowej Woli.

Niezwykle ciekawym punktem programu był pokaz kawalerski „Lanca Szabla” w wykonaniu kawalerii Kowalów z Borowa nad Wisłą w barwach 24. Pułku Ułanów z Kraśnika.

Na dożynkach nie zabrakło występów artystycznych. Na scenie wystąpili: Kapela Ludowa z Gościeradowa, Marysia Stefanowska (uczenica PSP im. Generała Kazimierza Sosnkowskiego w Antonowie), Zosia Kozłowska (absolwentka PSP w Chwałowicach im. Jana Pawła II), „Abecadło o Chlebie” Władysława Belzy wyrecytowali Szymon Ryba, Lena Bąk oraz Mateusz Rudy, przepiękne tańce zaprezentowała para Emilia Woźniak z partnerem Michałem Litewką. Gwiazdą wieczoru był międzynarodowy folk-rockowy zespół Słowiany. Zwieńczeniem niedzielnego święta płonów była trwająca do późnych godzin nocnych zabawa przy muzyce zespołu Kwadrat.

(sin)



Honory starostów dożynek pełnili Cecylia Sajda i Ryszard Zbydniowski. Zgodnie ze zwyczajem, złożyli dary dożynkowe na ręce wójta Jana Pyrkosza i Przewodniczącego Rady Gminy Radomyśl nad Sanem Edwarda Werminińskiego

Maryjno-patriotyczny koncert w klasztorze

Śpiewaczka operowa Alicja Węgorzewska oraz tenor Jakub Gaska wystąpili podczas kolejnego koncertu XXXI Międzynarodowego Festiwalu Muzycznego Stalowa Wola – Rozwadow. 17 sierpnia w klasztorze artyści odnieśli się nie tylko do wiary, ale również patriotycznego ducha kardynała Stefana Wyszyńskiego.

Miniony koncert był wyjątkowy. Przed stalowowolską publicznością wystąpiła znana i lubiana śpiewaczka operowa i dyrektorka Warszawskiej Opery Kameralnej – Alicja Węgorzewska. Do naszego miasta przyjechała już nie pierwszy raz i jak sama mówi, zawsze chętnie wraca do Rozwadowa.

Tym razem mogliśmy usłyszeć artystkę w programie specjalnie przygotowanym z okazji 40. rocznicy śmierci Prymasa Tysiąclecia.

– Kiedy rozmawialiśmy z Robertem Grudniem o tym szczególnym roku, o beatyfikacji naszego wielkiego Prymasa, myśleliśmy o dziedzictwie. Prymas zawsze wierzył Polskę Matce Bożej, podobnie jak Karol Wojtyła, i pomyślałam, że takim wyrazem hołdu byłby projekt „Ave Maria w muzyce”. Oczywiście znane są utwory Schuberta, Bacha, ale mamy również w tym roku 100-lecie śmierci Camille Saint-Saënsa i nikt nie pamięta, że ten wielki kompozytor również skomponował Ave Maria – mówi Alicja Węgorzewska.

Koncert podzielony był na dwie części. W drugiej mogliśmy usłyszeć pieśni patriotyczne w wykonaniu tenora Jakuba Gaski, na co dzień związanego z Teatrem Muzycznym w Lublinie.

– Trzeba pamiętać, że kardynał Stefan Wyszyński był kapelanem Okręgu Kampinoskiego Armii Krajowej, uczestniczył w Powstaniu Warszawskim i myślę, że to jest bardzo ważne, żeby pokazać Prymasa jako wielkiego, polskiego patriotę. Dzisiejsza młodzież, może nawet do końca nie wie, a starsi zapomnieli, kim był Wyszyński dla wolności naszego kraju, więc jak najbardziej musimy przypominać poprzez muzykę i śpiew jak wielkim człowiekiem był Wyszyński – mówił Jakub Gaska.

Podczas minionego koncertu artystom akompaniował na organach i pianinie Robert Grudzień. Pojawił się również gość specjalny. Z Alicją Węgorzewską przyjechał Bogdan Kierejsza, kompozytor, aranżer, a przede wszystkim znakomity skrzypek, który swoim talentem urozmaicił wtorkowy wieczór.

A już za tydzień „Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego”. Wystąpią aktor Dariusz Kowalski, Dorota Szostak-Gaska – sopran i Nadiya Velychko – organy.

(kag)



Alicja Węgorzewska, jak sama mówi, lubi wracać do Rozwadowa, gdzie na koncert przychodzi liczna i zasłuchana publiczność



W wykonaniu artystów mogliśmy usłyszeć między innymi takie utwory jak: „Miłosierny Bóg”, „Warszawo ma” czy „Hymn Inki”

W Jastkowicach podziękowali za plony



W niedzielę, 15 sierpnia, w uroczystość Matki Bożej Zielnej, w Jastkowicach odbyły się dożynki gminne. Uroczystości rozpoczęły się dziękczynną mszą świętą w intencji rolników w kościele pw. Przemienienia Pańskiego, podczas której poświęcone zostały wieńce dożynkowe.

– Dzisiaj jest szczególny dzień dla naszej miejscowości. Świętujemy uroczystość Matki Bożej Zielnej, a zarazem dziękujemy za plony, jakie zebraliśmy w bieżącym roku. Dożynki to jeden z najpiękniejszych staropolskich zwyczajów. Są świętem rolników, ale mają nam wszystkim przypominać, że to dzięki ich ciężkiej pracy na stoły trafia nasz polski chleb – mówiła Grażyna Kołacz-Antosik z zespołu „Jastkowianie”.

Po przejściu barwnego korowodu dożynkowego, zgodnie z tradycją, starostwie tegorocznego święta plonów, Anna Bajdas i Piotr Ludyjan, przekazali proboszczowi parafii w Jastkowicach – ks. Adamowi Węglarzowi – chleb wypieczony z tegorocznych zbóż.

– Przychodzimy dzisiaj w krótkim korowodzie, bo dożynki są raz w roku. Przynosimy wieńce z kłosów ręcznie upieczone, a także bochen chleba. To symbole naszej pracy i naszego trudu. Każdy rolnik w swoją pracę wkłada całe serce, aby ten plon osiągnąć. A jak wiadomo bez chleba nie ma życia – mówiła Anna Bajdas.

Na scenie bogate, kolorowe i co najważniejsze ręcznie robione wieńce, zaprezentowały grupy dożynkowe. Następnie przyszedł czas na występy artystyczne. Jako pierwsze zaprezentowały się dzieci ze scholi parafialnej w programie „Na drugi brzeg”. Zaraz po nich w zabawnej inscenizacji, opowiadającej o życiu seniora, wystąpił zespół „Jastkowianie”.

Ponadto na uczestników imprezy czekały: kielbaski z grilla i napoje przygotowane przez OSP w Jastkowicach, ciasta i tradycyjna kapusta przygotowane przez gospodynie Stowarzyszenia Przyjaciół Ziemi Jastkowickiej, wata cukrowa, popcorn oraz animacje dla najmłodszych.

Chętni mogli również zaszczepić się przeciw Covid-19 oraz dokonać spisu powszechnego na stoisku Urzędu Gminy Pysznica.

Organizatorami wydarzenia był wójt gminy Pysznica Łukasz Bajgierowicz oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Jastkowickiej.

(kag)



Swój piękny wieńiec prezentują panie ze Stowarzyszenia Ziemi Jastkowickiej



Starostowie dożynek Anna Bajdas i Piotr Ludyjan



Chlebem z tegorocznych zbóż, częstował proboszcz parafii w Jastkowicach ks. Adam Węglarz



Podczas inscenizacji przygotowanej przez zespół „Jastkowianie” można było się pośmiać

Trwa zbiórka dla dzieci z Ochronki w Stalowej Woli

Dom Dziecka Ochronka im. św. Alberta uczestniczy w ogólnopolskiej zbiórce środków na wyprawkę szkolną. Akcję „Wspieraj dzieci z domów dziecka. Wyprawka dla Bidula” prowadzi serwis Szczytny-Cel.pl.

Serwis internetowy „szczytny-cel” prowadzi ogólnopolskie kampanie medialne na rzecz wsparcia prowadzonych zbiórek. Dzięki temu skutecznie pozyskuje fundusze dla najbardziej potrzebujących.

W Domu Dziecka Ochronka im. Św. Brata Alberta w Stalo-

wej Woli dzieci mają zaspokajane podstawowe potrzeby materialne, a przede wszystkim rozwijany jest rozwój duchowy, uczuciowy, przez doświadczanie miłości i wspólnoty, umacnianie więzi rodzinnych oraz nabywanie umiejętności funkcjonowania w społeczeństwie.



Osoby, które chcą wspomóc 28 podopiecznych ze stalowowolskiej Ochronki, mogą przekazywać pieniądze za pośrednictwem serwisu, wchodząc na stronę www.szczytny-cel.pl, gdzie prowadzona jest indywidualna zbiórka na tę placówkę.

Środki są zbierane na: sprzęt elektroniczny i akcesoria, artykuły papiernicze i piśmiennicze, plecaki, odzież i obuwie. Zbiórka potrwa do 22 sierpnia.

(kag)

Biblioteka zaprasza na spotkanie online z autorką książek dla dzieci

Miejska Biblioteka Publiczna w Stalowej Woli zaprasza na spotkanie autorskie z Zuzanną Orlińską, autorką i ilustratorką książek dla dzieci i młodzieży. Spotkanie, które poprowadzi Maria Krześlak-Kandziora, odbędzie się 24 sierpnia o godzinie 17, na facebookowym profilu biblioteki.

Zuzanna Orlińska jest absolwentką Wydziału Grafiki warszawskiej ASP, ilustratorką książek, czasopism i podręczników. Jako autorka zadebiutowała w 2010 roku powieścią „Matka Polka”. Jest laureatką wielu nagród: za powieść „Ani słowa o Zosi” otrzymała II nagrodę w Konkursie Literackim im. Astrid Lindgren, w 2015 zdobyła nagrodę główną w Konkursie Literackim im. Kornela Makuszyńskiego, z kolei „Biały Teatr panny Nehemias” otrzymał wyróżnienie w konkursie Książka Roku

IBBY 2017. W latach 2005–2014 prowadziła stronę internetową „Kiedy byłem mała...”, poświęconą literaturze dla dzieci i młodzieży.

Spotkanie autorskie odbędzie się w ramach zadania „Dawno, dawno temu... odkurzamy biblioteczne półki” dofinansowane ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu z Funduszu Promocji Kultury, pod honorowym patronatem Lucjusza Nadberezno – Prezydenta Miasta Stalowej Woli.

(kag)

Nisko uczciło Święto Wojska Polskiego

Przemarsz z udziałem Kompanii Honorowej Garnizonu Nisko, Reprezentacyjnej Sekcji Tanecznej Mażoretek NCK „Sokół” oraz Orkiestry Dętej OSP z Zarzecza, uroczysty apel, wręczenie odznaczeń, medali oraz wyróżnień, a także pokaz sprzętu wojskowego – tak w Nisku uczczono przypadające 15 sierpnia Święto Wojska Polskiego oraz 101. rocznicę Bitwy Warszawskiej.

Nizańskie obchody Święta Wojska Polskiego rozpoczęły się uroczystym apelem na Placu Wolności, z udziałem przedstawicieli jednostek wojskowych Garnizonu Nisko, Kompanii Honorowej, pocztu sztandarowego 3. Nizańskiego Batalionu Inżynieryjnego oraz pocztu sztandarowego 16. Tczewskiego Batalionu Saperów.

Dowódca uroczystości, mjr Adam Bogusz, złożył meldunek dowódcy Garnizonu Nisko ppłk. Radosławowi Podolskiemu. Podczas uroczystości dowódca Garnizonu Nisko odniósł się w swoim przemówieniu do Bitwy Warszawskiej.

– Po raz kolejny wspominamy tamten czas z wielkim szacunkiem i zadumą. Rocznicą Bitwy Warszawskiej kieruje naszą uwagę na to, co w życiu państw i narodów jest najważniejsze i najcenniejsze, na cnoty narodowe, z którymi powinniśmy się utożsamiać i do których dążymy: umiłowanie wolności i suwerenności, honoru oraz wierności w służbie Ojczyźnie – mówił ppłk. Podolski. Przemówienia okolicznościowe wygłosił także poseł na Sejm RP Wiesław Buż oraz starosta nizański Robert Bednarz.

– Dziś, 15 sierpnia, dzień szczególny – Święto Wojska Polskiego. Święto niezwykle wzruszające. Święto wielkiego zwycięstwa, wielkości polskiego oręża i wielkości nas, Polaków, jako Narodu – powiedział starosta.

Następnie, za wspomaganie kształtowania pozytywnego wizerunku żołnierza polskiego i Sił Zbrojnych, tworzenie klimatu zaufa-

nia i aprobaty społecznej dla Wojska Polskiego oraz ich działań realizowanych w kraju i za granicą, medalem okolicznościowym 10-lecia 3. Nizańskiego Batalionu Inżynieryjnego z rąk dowódcy Garnizonu Nisko ppłk. Radosława Podolskiego wyróżniony został starosta powiatu nizańskiego Robert Bednarz oraz burmistrz gminy i miasta Nisko Waldemar Ślusarczyk.

Ryngraf pamiątkowy 3. Nizańskiego Batalionu Inżynieryjnego został z kolei przyznany komendantowi Powiatowemu Policji w Nisku nadkom. Dariuszowi Szybiakowi. Otrzymał go także przewodniczący Zarządu Terenowego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów, aspirant sztabowy Mariusz Padiaska.

Ponadto podczas uroczystości ppłk. Radosław Podolski oraz Wojskowy Komendant Uzupełnień ppłk. Leszek Stępień otrzymali medal 30-lecia powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów.

Święto Wojska Polskiego było też okazją do wyróżnienia zasłużonych żołnierzy i pracowników resortu obrony narodowej (RON). Trzynastu wzorowych żołnierzy 3. Nizańskiego Batalionu Inżynieryjnego zostało natomiast mianowanych na wyższe stopnie wojskowe.

W dalszej części uroczystości delegacja Garnizonu Nisko oraz przedstawiciele władz złożyli wieńce pod Pomnikiem Wdzięczności, a chwilę później zagrzmiła salwa honorowa. (lg)



Przemarsz z udziałem Kompanii Honorowej Garnizonu Nisko



Reprezentacyjna Sekcja Taneczna Mażoretek NCK „Sokół”



Orkiestra Dęta OSP z Zarzecza

krótko

W Zarzeczu odbędzie się piknik dla Sabiny

22 sierpnia o godzinie 14.00 na boisku sportowym w Zarzeczu odbędzie się piknik połączony ze zbiórką na leczenie Sabiny chorej na Zespół Devica, absolwentki Liceum Ogólnokształcącego w Nisku.

W programie między innymi stoiska ze słodkościami, loteria fantowa, licytacje prac artystów, parada motocyklowa, teatr piasku w wykonaniu Magdaleny Suszek-Bąk i Enigma Fire Show.

Całkowity dochód z imprezy przeznaczony zostanie na leczenie i rehabilitację Sabiny. (lg)

W Nisku młodzi muzycy zaśpiewali i zagraли pod gwiazdami

W piątek, 13 sierpnia, w Parku Miejskim imienia Marii i Oliviera Ressaiguier w Nisku odbył się pierwszy z tegorocznych koncertów pod hasłem „Muzyka pod gwiazdami” zorganizowany z inicjatywy Nizańskiego Centrum Kultury „Sokół”.

W programie muzycznym zaprezentowały się wokalistki Studium Wokalnego NCK „Sokół”: Natalia Czopik, Aleksandra Szozda, Emilia Warchoł, Antonia Kłowska, Oliwia Sarnikowska oraz Andżelika Guściora. Na zakończenie wystąpił Zespół „Custom”.

Kolejny koncert z cyklu „Muzyka pod gwiazdami” już w najbliższy piątek, tj. 20 sierpnia. Tego dnia o godzinie 19 na plenerową scenę wejdzie zespół „Dezorganizacja”, a po nim zagra zespół „The Difference”.

(lg)



Jedną z solistek występujących na scenie plenerowej w Parku Miejskim była Natalia Czopik

Etno fiesta w Jarocinie

W miniony weekend, 14 i 15 sierpnia, nad malowniczym zalewem w Jarocinie odbyła się wyjątkowa impreza plenerowa. „EtnoJarocin 2021” połączył w sobie akcenty lokalnej kultury, historii i tradycji kulinarnych.

pod patronatem
SZTAFETY

Do wspólnej zabawy z historią gminy Jarocin mieszkańców regionu zaprosił Gminny Ośrodek Kultury, Sportu, Turystyki i Rekreacji, Państwo Jarocin oraz Urząd Gminy w Jarocinie. Ci, którzy zdecydowali się odpowiedzieć na to zaproszenie z pewnością nie żalowali. „EtnoJarocin 2021” wypełniły koncerty zespołów ludowych i pokazy historyczne. Nie zabrakło też gwiazd. Na jarocińskiej scenie wystąpiły zespoły Łzy i Future Folk.

„EtnoJarocin” rozpoczął się w sobotnie popołudnie. Tuż po godz. 16 widzowie mogli obejrzeć rekonstrukcję historyczną scen bitewnych z wojny polsko-bolszewickiej, a później pokaz musztry w wykonaniu Grupy Rekonstrukcyjno-Historycznej Pułkownika Tadeusza Zieleniewskiego z Majdanu Obleszcze.

Także w sobotę odbyła się „Bitwa na smaki” między kołami gospodyń wiejskich z gminy Jarocin. Były też wystawy lokalnego rękodzieła, atrakcje dla dzieci i prezentowana przez grupę rekonstrukcyjną wystawa militariów z czasów wojny polsko-bolszewickiej. Na plenerowej scenie wystąpili: Zespół Śpiewaczy z KGW Jarocin, młodzieżowa grupa taneczna „Element”, Brokaty, Feaver i gwiazda wieczoru zespół Łzy. Sobotni wieczór zwieńczyła zabawa taneczna.

Wiele działo się też w niedzielę. Na odwiedzających teren wokół zalewu w Jarocinie czekały, oprócz wystaw lokalnego rękodzieła, stoiska gastronomiczne i atrakcje dla dzieci. Niezwykle świetowanie rozpoczęły, tradycyjnie odbywające się 15 sierpnia w Jarocinie, Ogólnopolskie Biegi Zwycięstwa nad Bolszewikami „Goń bolszewika, goń”. Po ich zakończeniu organizatorzy zaprosili widzów na koncert piosenki żołnierskiej w wykonaniu grupy Majdaniacy. Niestety, z powodu burzy nie wystąpił Jargocianie oraz zespół dziecięcy Jaśki. Po przejściu nawałnicy imprezę kontynuowano, a na scenie wystąpiła gwiazda – folkowy zespół Future Folk.

– Program nawiązujący do historii naszego regionu to zasługa dotacji, po jaką udało się sięgnąć. Druga bardzo ważna rzecz, to to, że zafunkcjonowały u nas koła gospodyń wiejskich. To one chciały się pokazać. Zależało nam też na tym, by ludzie poznali naszą historię, historię uczestników wojny polsko-bolszewickiej pochodzących z Jarocina: Sebastiana Małką i Jana Koziół, którzy zostali odznaczeni orderami Virtuti Militari – wyjaśnia wójt gminy Jarocin Zbigniew Walczak. – Chcieliśmy przypomnieć bohaterstwo naszych mieszkańców, którzy są też patronami naszego biegu.

– W tym roku stawiamy mocno na akcent historyczny, stąd pokazy grupy rekonstrukcyjnej oraz koncert wywodzący się z niej zespołu Majdaniacy, który wystąpi w koncercie piosenki żołnierskiej w pełnym umundurowaniu – mówiła Kamila Strykowska-Momot, dyrektor GOKSTiR w Jarocinie. – Chcemy też aktywizować koła gospodyń wiejskich, których mamy w tej chwili na terenie gminy pięć. Stąd też pomysł „Bitwy na smaki”. Na plenerowej scenie w sobotę i niedzielę pokażą się wszystkie zespoły działające w gminie. „EtnoJarocin” to nasz pomysł na aktywizację mieszkańców naszej gminy, ale też pokazanie się szerszemu gronu odbiorców.



Oprócz rekonstrukcji walk, członkowie grupy rekonstrukcyjnej dali też pokaz posługiwania się szablami

Impreza odbyła się dzięki wsparciu ze środków Ministra Kultury Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach programu Narodowego Centrum Kultury „EtnoPolska 2021”. (dag)



Swoją sceniczny debiut podczas jarocińskiej imprezy miał zespół śpiewaczy z KGW Jarocin



Podczas imprezy nie mogło zabraknąć Kół Gospodyń Wiejskich z gminy Jarocin, które częstowały nie tylko regionalnymi specjałami



Pokaz Grupy Rekonstrukcyjno-Historycznej Pułkownika Tadeusza Zieleniewskiego z Majdanu Obleszcze był jednym z najciekawszych punktów „EtnoJarocina”

Dożynki z kulinariami w tle

22 sierpnia w Rudniku nad Sanem odbędą się Dożynki Powiatu Nizańskiego. Imprezie towarzyszyć będzie konkurs wieńca dożynkowego oraz konkurs na tradycyjny produkt kulinarny powiatu nizańskiego.

pod patronatem
SZTAFETY

Dożynki Powiatu Nizańskiego rozpocznie o godz. 11 msza święta w kościele pw. Św. Trójcy w Rudniku nad Sanem. Po nabożeństwie barwny korowód przejdzie na teren Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. To właśnie tu, na rudnickim MOSiR-ze, na mieszkańców regionu czekać będzie moc atrakcji. Nie zabraknie koncertów, stoisk z rękodziełem i degustacji potraw regionalnych.

Imprezie towarzyszyć będą też konkursy. Oprócz tradycyjnego na wieniec dożynkowy, zorganizowany zostanie też IV Powiatowy Konkurs na Tradycyjny Produkt Kulinarny Powiatu Nizańskiego. (dag)

PROGRAM DOŻYNEK:
11.00 – uroczysta msza św. dziękczynna za zebrane plony z poświęceniem wieńców dożynkowych oraz ceremonią chleba w kościele parafialnym pw. Trójcy Świętej w Rudniku n. Sanem
12.30 – przejście korowodu dożynkowego na obiekty MOSiR w Rudniku n. Sanem
13.00 – oficjalne otwarcie dożynek powiatowych
13.30 – Zespół Pieśni i Tańca Raclawice
14.00 – prezentacje artystyczne gmin: Kapela Ludowa z GCK w Harasiukach – Gmina Harasiuki, Zespół „Jargocianie” – Gmina Jarocin, Kapela Ludowa „Jeżowianie” – Gmina Jeżowe, Kapela Krzeszowska – Gmina Krzeszów, Nizańska Kapela Ludowa – GiM Nisko, Chór

„Wiklina” Rudnickiego Klubu Seniora – GiM Rudnik n. Sanem, Chór Ulanowski i Kapela Flisacka – GiM Ulanów

17.30 – gwiazda dożynek „Brathanki”
19.30 – koncert zespołu „EFFECT”
20.30 – pokaz teatru ognia „BOHEMA”
21.00 – koncert zespołu „KORDIAN”

ATRAKCJE I WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE: konkursy wieńcowe, IV Powiatowy Konkurs na Tradycyjny Produkt Kulinarny Powiatu Nizańskiego, stoiska promocyjne gmin, degustacja potraw, wesołe miasteczko, gastronomia, stoiska handlowe. Podczas imprezy w hali MOSiR odbędą się targi wiklinowe.

Zostań Żołnierzem Rzeczypospolitej

Pod takim hasłem, 15 sierpnia, w całej Polsce odbywały się uroczystości z okazji Święta Wojska Polskiego oraz 101. rocznicy Bitwy Warszawskiej, zwanej również Cudem nad Wisłą. W Stalowej Woli hołd bohaterom oddano na Placu Piłsudskiego.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w intencji Ojczyzny, której przewodniczył bp Edward Frankowski. W obchodach wzięli także udział między innymi: parlamentarzyści, samorządowcy, przedstawiciele służb mundurowych oraz kombatancki, weterani, harcerze i mieszkańcy miasta.

Obchody 15 sierpnia zostały ustanowione w 1923 roku na pamiątkę zwycięskiej Bitwy Warszawskiej stoczonej w 1920 roku. 101 lat temu na przedpolach Warszawy Polacy zatrzymali pochód Armii Czerwonej. O znaczeniu tej bitwy mówił prezydent Stalowej Woli.

– Wyrażam wdzięczność, że możemy spotkać się w rocznicę wielkiego zwycięstwa Polski, jako społeczność miasta Stalowej Woli, jako ludzie ukształtowani przez ziemię, która w sposób szczególnie utożsamia się z ideą niepodległego państwa. Abyśmy mogli się spotkać i powiedzieć wspólnie razem, że jesteśmy dumni z tego, że jesteśmy członkami narodu, który w swojej historii dokonywał rzeczy niesamowitych, które zmieniły historię świata. Bo takie jest znaczenie Bitwy Warszawskiej, tego

wielkiego zwycięstwa, które nie tylko pozwoliło utrzymać niepodległość tak trudno wywalczoną, ale to bitwa, która zmieniła losy świata. Bo to Polska postawiła tamę zarazy bolszewickiej. Dzisiaj w sposób szczególny jesteśmy zobowiązani do pamięci o tych czasach. O wolność musimy zabiegać cały czas, wolność trzeba budować w każdej pracy, do tego jesteśmy dzisiaj tak mocno zobowiązani. To święto zwraca naszą uwagę na poświęcenie polskiego żołnierza, który zawsze niósł chwałę narodu polskiego. Niech to święto nas jednoczy, aby Polska była silna umiejętnością spotkania ponad podziałami – mówił Lucjusz Nadbereźny.

Uczestnicy niedzielnych uroczystości na Placu Piłsudskiego mogli podziwiać defiladę kompanii honorowych. Pamięć bohaterów uczczono apelem poległych i salwą honorową.

Na koniec odbył się piknik wojskowy, podczas którego można było zobaczyć sprzęt produkowany przez Hutę Stalowa Wola, sprzęt Garnizonu Nisko oraz można było uzyskać informację, o tym jak zostać zawodowym żołnierzem.

(kag)



FOT. KACJUNA GRYN

Patriotyczne obchody w naszym mieście nie mogą się obyć bez Kompanii Honorowej i Poczty Sztandarowej Garnizonu Nisko



Zainteresowanym żołnierze tłumaczyli jak wygląda obsługa broni.



Pistolet to dla chłopców od najmłodszych lat najfajniejsza zabawka. Na pikniku mogli sprawdzić ile waży prawdziwa broń



Poczet flagowy reprezentowali podchorążowie Akademii Wojsk Lądowych z Wrocławia. Dowódcą pocztu był st. kpr. pchor. Piotr Dudziak



Mimo upału na Plac Piłsudskiego mieszkańcy przyszli całymi rodzinami



W uroczystości udział wzięły poczty sztandarowe oddelegowane przez stowarzyszenia patriotyczne, władze lokalne, policję, straż pożarną, szkoły oraz jak widać na zdjęciu również i harcerze



Defiladę z okazji Święta Wojska Polskiego po raz pierwszy poprowadziły „Różanki”, mażoretki z RDK „Sokół” i PSP nr 9 w Stalowej Woli

EtnoLas. I Festiwal Kultury Lasowiackiej

Blisko 50 wydarzeń, ponad 15 lokalizacji i 9 dni, podczas których tematem przewodnim będzie kultura lasowiacka. Już w sierpniu zapraszamy na nowy Festiwal na imprezowej mapie Podkarpacia. Do Stalowej Woli Festiwal zawita w sobotę 28 sierpnia 2021 roku. Wszystkie atrakcje dostępne będą od godziny 14.00 na Stalowowskich Błoniach.

28 sierpnia (sobota) Stalowowskie Błonia LAS — NASZ DUCH

14.00–20.00 – Jarmark lasowiacki. Na parkingu na błoniach nadszańskich stanie blisko 30 stoisk z wyrobami kulinarnymi i rękodziełem Kół Gospodyń Wiejskich, produktami pszczelimi, zielarskimi, porcelaną, witrażami, zabawkami, drewnianym rękodziełem i wiele więcej w wykonaniu twórców z lasowiackich obszarów Podkarpacia.

15.00–17.00 – Rajd rowerowy

strefa leśnych dzieci

14.00–19.00

• #TerazLasowiacy — legendy w sieci

— gry, animacje, warsztaty

• Lasowiackie zakładki

do książek — warsztaty plastyczne

• Lasowiackie kartki pocztowe

— warsztaty plastyczne

• Zagadkownia lasowiacka

— gra rodzinna

• Las — ojciec nasz — warsztaty i konkursy fotograficzno-przyrodnicze

• Lasowiacka fotobudka

15.00–16.00 – Warsztaty przyrodnicze z Piotrem Horzelą

API STREFA

14.00–19.00 – Prezentacja tradycji pszczelarskich

14.30 – Miodowy alfabet — wszystko co musisz o nim wiedzieć

16.30 – Na ratunek pszczołom — łąki kwiatowe w przydomowym ogródku

las strefa

14.00–19.00

• Spotkanie z lasem — leśne zagadki i łamigłówki — nauka i dobra zabawa

• Krzewmy krzewy — akcja sadzenia krzewów

• Warsztaty ekologiczne, quizy wiedzy o ekologii, pokazy recyklingu

15.00–19.00 – Zielnik lasowiacki

— warsztaty zielarskie

16.00–18.00 – Las w słoiku

— warsztaty

17.00–19.00 – O lesie — Horzela opowiada

etnostrefa – folk i design

14.00–19.00 – #PoLasowiacku. Od tradycji do nowoczesności — wystawa plenerowa, prezentacja elementów garderoby z kolekcji Justyny Gamoń-Wesołowskiej

15.00–19.00 – Warsztaty wikliniar-skie

14.00–15.00 – Mazurzenie po lasowiacku — warsztaty gwary — Kącik haftu lasowiackiego

15.00–16.00 – #PoLasowiacku. Od tradycji do nowoczesności — prelekcja

16.00–19.00 – Haft lasowiacki we współczesnej modzie — warsztaty hafciarskie

scena główna

widowisko plenerowe — las — dom nasz

15.00 – Oficjalne otwarcie dnia festiwalowego

15.45 – Mała suita lasowiacka — wy-

stęp Nadszańskiej Orkiestry Kameralnej wraz z Chórem Dworskim

16.45 – Lekcja tańca lasowiackiego — Kapela Kazimierza Marcinka

17.45 – Występ zespołu Lasowiacki

18.45 – Występ zespołu Górniacy

19.45 – Występ Zespołu Pieśni i Tańca Mali La-

sowiacy oraz Zespołu Lasowiacy z animacjami tanecznymi dla publiczności

20.30 – Władysław Pogoda w jazzie — Paweł Steczkowski & Teuta Project, Kapela Kazimierza Marcinka

21.30 – Potańcówka z Kapelą Kazimierza Marcinka

22.00 – Zakończenie festiwalu — zabawa z zespołem Lesioki

san strefa

14.00–20.00 – Spływy flisackie rzeką San z Bractwem flisackim pw. św. Barbary z Ulanowa — Pokazy ratownictwa wodnego

EtnoLas

I FESTIWAL KULTURY LASOWIACKIEJ



21–29 SIERPNIA 2021

BARANÓW SANDOMIERSKI | BOJANÓW—JAMNICA | BUDY GŁOGOWSKIE | GŁOGÓW MAŁOPOLSKI | JATA
| KOLBUSZOWA | LEŻAJSK | PORĘBY DYMARSKIE | RUDNIK N. SANEM | STAŁOWA WOLA | TARNOBRZEG |
WERYNIA | WILCZA WOLA | ULANÓW

WWW.PODKARPACIE.EU | WWW.PODKARPACIE.TRAVEL



Inscenizacją przypomnieli doktora Hernicha

W niedzielę, 15 sierpnia, na ulicach Rudnika nad Sanem wystawiona została kolejna inscenizacja. Tym razem była ona poświęcona Matce Boskiej i zatytułowana „Maryja jest wśród nas”. Jednym z bohaterów widowiska był doktor Kazimierz Hernich.

Pomysłodawcą, reżyserem i autorem scenariusza inscenizacji jest rudniczanin Marian Pędłowski, konsultacji teologicznych udzielał ks. Stanisław Czachor. Widowisko poprzedziła o godz. 14 msza św. w kościele parafialnym. Około godz. 15 na rudnickich placach rozpoczęła się inscenizacja.

Udział w niej wzięli mieszkańcy Rudnika nad Sanem, ale też: Grobel, Jeżowego, Krakowa, Niska i Stalowej Woli. Widowisku towarzyszyły członkinie Grupy Modlitewnej Matki Bożej Pompejańskiej ze Stalowej Woli oraz Senatorowie Bractwa świętego Józefa Opiekuna Rodzin z Niska i Grobel.

Scenariusz składał się z sześciu scenek, pierwsza była zatytułowana „Doktor Kazimierz Hernich”. Kolejne sceny nawiązywały do życia Maryi.

– W ciągu ostatnich dziesięciu lat wystawiliśmy dziewiętnaście inscenizacji „Orszaku Trzech Króli” oraz „Wjazdu Chrystusa do Jerozolimy”. 20 września 2020 roku udało się zrealizować inscenizację, „Jezus jest wśród nas”. Ta inscenizacja, będąca w pewnym sensie kontynuacją ubiegłorocznej, nosi tytuł: „Maryja jest wśród nas”. Pokazujemy sześć scenek z życia Maryi, od zwiastowania, poprzez nawiedzenie św. Elżbiety, wesele w Kanie Galilejskiej, wniebowzięcie i na objawieniach w Gietrzwałdzie, zakończymy – wyjaśnia Marian Pędłowski.

Pochowani w beziemiennych grobach

– Kilkuletnią tradycją stało się, iż w ramach inscenizacji przypominamy sylwetki zasłużonych mieszkańców. W ubiegłym roku przypomnieliśmy śp. ks. Franciszka Nicałka. Tym razem przypomnimy postać doktora Kazimierza Hernicha – mówi Pędłowski.

Scena, w której przypominany został dr Hernich przeniosła widzów do 14 maja 1943 roku. Liegenschaft – wojskowy, niemiecki majątek wojskowy rolno-hodowlany w Groblach w gminie Jeżowe. Aleksander Szklarek „Lech”, który utworzył

niewielki oddział partyzancki, zaproponował Franciszkowi Przysiężniakowi ps. „Ojciec Jan”, wspólną akcję na ten majątek i siedzibę administratora gospodarstwa Luftwaffe. Zamiarem Szklarka było przede wszystkim zdobycie broni i żywności, po czym wyruszenie ze swoimi ludźmi do Puszczy Białowieskiej. Szklarek i Przysiężniak zgromadzili około trzydziestu ludzi i przeprawiwszy się w rejonie Bielin przez San wyruszyli w kierunku Grobel.

Akcja okazała się nieudana. Potyczka w Groblach trwała kilka godzin, partyzanci musieli się wycofać, nie osiągnąwszy zamierzonego celu.

– Żołnierze niemieccy pełniący tam wartę niespodziewanie zasypali ogniem atakujących siedzibę administracji partyzantów. Wszystko dlatego, że leśniczy Iwanicki zauważył partyzantów i przez swoją służącą dał znać do majątku, że szykuje się coś niedobrego. Niemcy byli przygotowani na atak i w konsekwencji kilkugodzinna strzelanina z Niemcami zakończyła się porażką. Na partyzantów padł grad niemieckich kul. Na placu boju zginęło czterech partyzantów: Eugeniusz Ostrowski (18 lat), Franciszek Turek (18 lat), Stanisław Borczak (18 lat) i Stanisław Gietka (43 lata). Zygmunt Tarchalski umarł poza Groblami. Po zostali przeprawali się Sanem do Bielin. Tam, u zakonnic, wydzielone były dwie sale, przeznaczone dla rannych partyzantów, którymi zajmował się między innymi doktor Kazimierz Hernich – opowiada Pędłowski. – Dwóch spośród siedmiu rannych wymagało leczenia szpitalnego. Ciężko rannych: Kazimierza Koczyńskiego z Kurzyny i Juliana Drapałę z Huty Krzeszowskiej przewieziono do Biłgoraja.

Wszystkich zastrzelonych pochowano bez trumien w beziemiennych grobach. Pamięć o tym wydarzeniu przetrwała w grobelskich rodzinach, a 15 listopada 2015 roku doczekała się pięknego upamiętnienia w formie odsłonięcia i poświęcenia, ufundowanego przez samorząd gminy Jeżowe, Pomnika Poległych Partyzantów.

Złoty Krzyż Zasługi

– Bohaterem tej scenki jest doktor Kazimierz Hernich, który urodził się 6 października 1898 roku. Studia medyczne ukończył na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1927 roku. Po śmierci ojca – też lekarza – objął w 1928 roku rozległą praktykę lekarską w Rudniku i okolicy. Był lekarzem Ośrodka Zdrowia w Rudniku, lekarzem domowym na rejon: Rudnik, Krzeszów, Bieliny, Jeżowe, lekarzem szkolnym oraz lekarzem funkcjonariuszy państwowych. 25 sierpnia 1939 roku został zmobilizowany i mianowany komendantem szpitala wojennego nr 1002 w Jarosławiu. Współpracował z oddziałem Franciszka Przysiężniaka – pseudonim „Ojciec Jan”, ratując wielu partyzantów. Był zaprzysiężony – używał pseudonimu „Sosna”. Po wojnie doktor Hernich osiadł w Rudniku i zaczął pracować jako lekarz – wspomina reżyser widowiska. – Był jedynym lekarzem w Rudniku i okolicy. Od pierwszych dni swojego powrotu zaczął pomagać ludziom ciężko dotkniętym losami wojny. W zimie, na przełomie lat 1939–1940, zaczęły przyjeżdżać w te strony transporty Polaków deportowanych przez hitlerowców z województwa poznańskiego. Wiele tych rodzin pozostało w Rudniku i okolicznych wioskach. Doktor Hernich założył komitet pomocy społecznej razem z właścicielem majątku Kopki-Dwór hrabią Hieronimem Tarnowskim. Po zakończeniu wojny dr Hernich miał szerokie plany na przyszłość. Chciał, ażeby w Rudniku powstał szpital i pracowało więcej lekarzy. Niestety, do tego nie doszło, bowiem już w jesieni 1944 r. władza ludowa wywłaszczyła hrabiego Tarnowskiego. W 1950 roku był kilkakrotnie wzywany do Urzędu Bezpieczeństwa w Nisku na przesłuchanie. Wraczał z Niska bardzo podenerwowany. Wydawało się, że tego twardego człowieka nic nie może złamać. Niestety, jednego razu, gdy nie mógł pojechać do Niska, przyjechali do niego na przesłuchanie. Po kilkugodzinnym



W rolę doktora Kazimierza Hernicha wcielił się Józef Szewc z Jeżowego (z prawej)



Partyzantów, którzy polegli bądź zostali ranni w czasie potyczki w Groblach odegrali rudniccy harcerze

przesłuchaniu dostał zawału mięśnia sercowego i zmarł po kilkunastu dniach. Jego pogrzeb był wielką manifestacją mieszkańców powiatu niżańskiego.

Warto wspomnieć, że za wybitne zasługi dla miasta nadano doktorowi Hernichowi – pośmiertnie – Złoty Krzyż Zasługi. Postanowiono także nazwać jedną z ulic w Rud-

niku ulicą doktora Kazimierza Hernicha. Znajduje się ona na osiedlu „Górka”.

W scenie przypominającej postać wybitnego lekarza i patriotę wykorzystano informacje o potyczce, zawarte w książce Dionizego Garbacza pt. „Przechodniu, pochyl czoła”.

(dag)



Scenariusz tegorocznej inscenizacji opierał się na życiu Maryi. W jej postać wcieliła się Elżbieta Samel. W scenie nawiedzenia partnerował jej w roli archanioła Gabriela mąż Tomasz

ODESZLI DO WIECZNOŚCI



- Bogumiła Chudzik**, żyła 85 lat, zm. 10.08, p. 19.08 w Stalowej Woli
- Stanisława Kojder**, żyła 91 lat, zm. 12.08, p. 14.08 w Stalowej Woli
- Jacek Wideński**, żył 52 lata, zm. 12.08, p. 14.08 w Stalowej Woli
- Stanisław Tokarski**, żył 88 lat, zm. 14.08, p. 18.08 w Stalowej Woli
- Bolesław Ptak**, żył 86 lat, zm. 14.8, p. 18.08 w Stalowej Woli
- Helena Muszyńska**, żyła 99 lat, zm. 15.08, p. 18.08 w Stalowej Woli
- Zygmunt Kruk**, żył 77 lat, zm. 15.08, p. 20.08 w Stalowej Woli
- Henryk Wieczorek**, żył 50 lat, zm. 16.08, p. 19.08 w Stalowej Woli
- Tadeusz Lemiech**, żył 82 lata, zm. 16.08, p. 20.08 w Stalowej Woli
- Kazimierz Zieliński**, żył 80 lat, zm. 17.08, p. 19.08 w Stalowej Woli

Dane z zakładów **Memento, Pro Morte i Olimp** w Stalowej Woli oraz z tablic ogłoszeniowych na terenie Niska

Królowej Anielskiej śpiewajmy

Nina Nowak, wybitna śpiewaczka operowa, zagościła 14 sierpnia w parafii Matki Bożej Szkaplerznej w Stalowej Woli. Koncertem Maryjnym artystka zainaugurowała I Festiwal Muzyka w Zabytkach Podkarpacia.

Organizatorem I Festiwalu Muzyka w Zabytkach Podkarpacia jest Fundacja Niny Nowak „Dla Rzeczypospolitej”. Podczas wszystkich koncertów fundatorka występuje również w roli wykonawczyni.

Na miejsce koncertów festiwalowych na Podkarpaciu wybrano zabytki regionu, w tym także te mniej znane, między innymi: Kościół Garnizonowy pw. Matki Bożej Królowej Polski w Rzeszowie, Bazylikę Archikatedralną w Przemyślu, zamek w Krasiczynie czy właśnie Kościół Matki Bożej Szkaplerznej w Stalowej Woli.

Celem festiwalu jest poszerzenie dostępu do kultury na Podkarpaciu. Inicjatywa umożliwi włączenie się i współdziałanie w życiu kulturalnym naszego województwa przedstawiciele różnych grup społecznych, a także przyczyni się do popularyzacji dziedzictwa muzycznego i wpłynie na utrwalenie tożsamości kulturowej, narodowej i patriotycznej.

W ramach festiwalu, który potrwa do 29 sierpnia, przewidziano pięć koncertów. Program obejmuje szeroką gamę repertuarową od muzyki klasycznej, przez muzykę

operetkowo-operową, filmową, sakralną, patriotyczną, po muzykę rozrywkową.

W koncercie inauguracyjnym „Królowej Anielskiej śpiewajmy” w Stalowej Woli zabrzmiały najpiękniejsze pieśni maryjne. Artystce na organach towarzyszył Grzegorz Łobaza.

Nina Nowak to polska śpiewaczka klasyczna. Urodziła się w Przemyślu, w rodzinie z dużymi tradycjami muzycznymi. Występuje z orkiestrami symfonicznymi w kraju i za granicą. Specjalizuje się w muzyce symfonicznej – od klasyki do muzyki rozrywkowej, poprzez operetkę, musical, muzykę filmową czołowych polskich i międzynarodowych kompozytorów oraz w muzyce sakralnej.

Współpracowała z Krzysztofem Pendereckim. Wystąpiła w jego *Te Deum*, *Credo*, *7 Bram Jerozolimy*, *Requiem Polskim* oraz *Pieśniach Zadumy i Nostalgii*.

Śpiewała też między innymi: na uroczystościach kanonizacji Jana Pawła II, na wielkiej gali UEFA Euro 2012 otwarcia Mistrzostw Europy w piłce nożnej na Zamku Królewskim w Warszawie oraz na



Nina Nowak wystąpiła w Stalowej Woli nie po raz pierwszy. Artystkę mogliśmy już usłyszeć w 2018 roku podczas gali wręczenia Nagrody Miasta Stalowej Woli w Dziedzinie Kultury „Gałązka Sosny”

Stadionie Narodowym w Warszawie.

Artystka nagrała z Orkiestrą Teatru Wielkiego-Opery Narodowej w Warszawie płytę „Najpiękniejsze arie operowe, operetkowe, światowe prze-

boje polskiej i międzynarodowej muzyki filmowej”.

Prowadzi też działalność charytatywną na rzecz głodujących krajów Afryki oraz na rzecz pokoju na Bliskim Wschodzie. **(kag)**

To była opowieść o walce żywiołów z człowiekiem

Za nami przedostatni koncert z cyklu „Dobre Granie przy Fontannie”. Tym razem na tarasie Miejskiego Domu Kultury w Stalowej Woli zaprezentował się jazzowy zespół „Pigment”.



Zespół „Pigment” tworzą absolwenci stalowowolskiej szkoły muzycznej: Grzegorz Wryk (gitara) i Kacper Latawiec

Zespół powstał w 2020 roku. Tworzą go Kacper Latawiec i Grzegorz Wryk. Obaj muzycy są absolwentami stalowowolskiej szkoły muzycznej. Obecnie mieszkają w Warszawie.

Podczas koncertu w Stalowej Woli muzycy zaprezentowali utwory z albumu zatytułowanego „Miejski Dom Natury”. Płyta zawiera sześć utworów inspirowanych współczesną muzyką elektroniczną opartą na home-recordingu jak i twórczością najwybitniejszych polskich muzyków jazzowych drugiej połowy XX wieku. Dzięki użytym sampłom usłyszeliśmy między innymi Zbigniewa

Namysłowskiego, Andrzeja Trzaskowskiego czy serbskiego saksofonistę Borisa Kovača.

Do współpracy Latawiec i Wryk zaprosili znanych z organizowanych przez Miejski Dom Kultury w Stalowej Woli warsztatów muzycznych: multiinstrumentalistę Dobrosława Jabłońskiego i wokalistkę Julię Roman.

Kompozycje inspirowane są naszą planetą, w tym tymi niezliczonymi miejscami, których człowiek nie zdążył sobie jeszcze podporządkować. „Miejski Dom Natury” to opowieść o coraz bardziej nierównej walce żywiołów z człowiekiem. **(kag)**

Tak wygląda tegoroczna pieczęć Narodowego Czytania

Trwają przygotowania do tegorocznej edycji Narodowego Czytania. Do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Stalowej Woli dotarł już specjalny stempel, którego odbicie będzie można umieścić na pamiątkę. Przesyłka dotarła do naszej księżnicy wprost z kancelarii Prezydenta RP, razem z pamiątkowymi kartkami.

W tym roku lekturą jubileuszowego 10. Narodowego Czytania została „Moralność pani Dulskiej” Gabrieli Zapolskiej. Zostanie ona przeczytana w MBP 4 września, miejmy nadzieję, że z udziałem publiczności. Taką dostępną dla wszystkich imprezę przygotowują właśnie pracownicy biblioteki. Kto chciał wziąć w niej udział jako czytający, mógł zgłosić się do biblioteki do 16 sierpnia.

– Dziękujemy wszystkim chętnym za wspaniały odzew. Skład czytających mamy już skompletowany, wybrane zostały sceny do czytania, przygotowywana jest wystawa poświęcona życiu i twórczości Gabrieli Zapolskiej.

Wszystkich miłośników literatury serdecznie zapraszamy do biblioteki w pierwszą sobotę września do posłuchania tej niezwykle popularnej i ciągle aktualnej sztuki – mówi Joanna Rybak, kierownik Biblioteki Głównej.

Pieczęć, jaką właśnie otrzymała MBP, będzie jedną z atrakcji Narodowego Czytania. Każdy, kto przyjdzie do biblioteki z własnym egzemplarzem lektury, będzie mógł wbić do niego pamiątkowy stempel.

Akcja organizowana jest przez Prezydenta RP od 2012 roku. Została zainicjowana wspólną lekturą „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza.



The end

(komedia, thriller, Polska, 2021)
Siedmiu sławnych aktorów daje się wciągnąć w grę, której finału nikt nie jest w stanie przewidzieć. W chwili, gdy cały świat znajduje się w zawieszeniu, a przyszłość wydaje się więcej niż niepewna, gwiazdy otrzymują intratną propozycję. I choć nie jest ona szczytem ich ambicji zawodowych, nie zamierzają z niej zrezygnować. Seks, intrygi, zdrady, donosy, nielejalność, oszustwa, a wszystko przykryte sztucznym uśmiechem.

Lassie, wróć!

(dramat, familijny, Niemcy, 2020)
Dwunastolatek Flo i suczka Lassie są parą nierozłącznych przyjaciół. Niestety tata chłopca traci pracę i cała rodzina musi przenieść się do małego mieszkania, gdzie psy nie są akceptowane. Zrozpaczony Flo, chcąc nie chcąc, musi rozstać się z Lassie. Pies zostaje oddany w ręce rozpieszczonej dziewczynki – Priscilli, która zawozi go do swojego domu nad morzem. Jednak gdy tylko nadarza się okazja, Lassie wykorzystuje szansę i ucieka. Dając popis niezwykłego sprytu i mądrości, przemierza cały kraj, by odnaleźć Flo. Ale nie tylko ona wpada na podobny pomysł. Również Flo, nie mogąc znieść samotności, zaczyna szukać suczki. Chociaż dwójkę przyjaciół dzielą setki kilometrów, chłopiec i zwierzę zrobią wszystko, żeby znów być razem.

Wyrolowani

(animacja, USA, 2021)
Ola i Olo od zawsze mają w życiu pod górkę i pod ...dziurkę. Co z tego, że należą do uroczego gatunku Flumaków, którym zachwycał się sam Karol Darwin, skoro jest to gatunek na wyłot zagrożony. Flumaki to takie okrągłe istoty z prześwitem w środku, co upodabnia je bardzo do donatów. Są zresztą nie mniej słodkie. Niestety los rzadko uśmiecha się do Oli i Olo, którzy nawet przez własnych ziomali uważani są za nieogarniętych i fajtlapowatych. Ale fortuna kołem się toczy! Tuż przed katastrofą, która na zawsze ma zmieść z powierzchni Ziemi całe plemię Flumaków, Ola i Olo wyruszają w podróż w czasie, dzięki której być może uda im się odwrócić bieg historii.

GRATISY

Do rozdania mamy wejściówki do kina **Helios w Stalowej Woli**. Wystarczy zadzwonić do redakcji pod numer 530-530-577, o godz. 9.45–9.50 w piątek.



REPERTUAR KIN

Helios: Wyprawa do dżungli, USA; 20–26.08, godz. 12.40; **Czarna owca**, Polska; 20–22.08, godz. 13.20, 17.30, 20.40; 23.08, godz. 13.20, 20.15, 21.30; 24–26.08, godz. 13.20, 17.30, 20.40; **Free guy**, USA; 20–26.08, godz. 10.40; 20–22.08, godz. 14.50, 18.00; 23.08, godz. 14.50, 17.30, 21.20; 24–26.08, godz. 14.50, 18.00; **Wyrolowani**, USA/Kanada; 20–26.08, godz. 10.30, 15.50; **Nie oddychaj**, USA; 20–22.08, godz. 14.20, 19.00, 21.30; 23.08, godz. 14.20, 19.00; 24–26.08, godz. 14.20, 19.00, 21.30; **Legion Samobójców**. **The Suicide Squad**, USA; 20–22.08, godz. 11.20, 15.30, 20.00; 23.08, godz. 11.20, 15.30; 24–26.08, godz. 11.20, 15.30, 20.00; **Lassie, wróć!**, Niemcy; 20.08, godz. 10.10, 12.30, 16.40, 21.08, godz. 12.30, 16.40, 22.08, godz. 10.45, 16.40; 23–26.08, godz. 10.10, 12.30, 16.40; **The end**, Polska; 20–22.08, godz. 18.30, 21.15; 23.08, godz. 18.30, 21.10; 24–26.08, godz. 18.30, 21.15; **Berlin Alexanderplatz**, Francja/Holandia/Niemcy; 23.08, godz. 18.00
Wrzos: Ella Bella Bingo, Norwegia; 20–26.08, godz. 14.15; **Free Guy**, USA; 20–26.08, godz. 15.45, 18.00; **Czarna owca**, Polska; 20–26.08, godz. 20.15

Pszczelarze pod sztandarem

15 sierpnia Regionalne Koło Pszczelarskie „Barć” z Bieleńca w gminie Ulanów świętowało jubileusz 5-lecia. Uroczystość była okazją do nadania pszczelarzom sztandaru.

Zarząd Polskiego Związku Pszczelarskiego, w uznaniu dotychczasowego dorobku w działalności związkowej oraz propagowaniu pszczelarstwa i stanu pszczelarskiego, nadaje Regionalnemu Kołu Pszczelarzy „Barć” w Bieleńcu sztandar, jako symbol najwyższych wartości honoru i tradycji.

Niech ten sztandar podkreśla symbol związkowych idei, znak naszej koleżeńskości i organizacyjnej wspólnoty, niech będzie inspiracją do kontynuowania chlubnych tradycji Związku. Sztandar symbolizuje też ideę prawości oraz godność zbiorową, a także osobistą.

Mamy nadzieję, że stanie się on symbolem wspólnej działalności związkowej. Życzymy dalszych wspaniałych osiągnięć w realizacji celów i zadań związanych z pszczelarstwem.

Taka treść widnieje na akcie nadania sztandaru, podpisanym przez Tadeusza Dylona, prezydenta Polskiego Związku Pszczelarskiego, który osobiście przekazał dokument na ręce Wacława Piędel, prezesa Regionalnego Koła Pszczelarzy „Barć” w Bieleńcu.

Nowy rozdział w historii

Po poświęceniu sztandar został przekazany pszczelarzom. Stało się to podczas uroczystości przed Wiejskim Domem Kultury w Bieleńcu.

– Zaczyna się tworzyć nowa historia Regionalnego Koła Pszczelarzy „Barć”, od dziś pod sztandarem, na którym umieszczone jest przesłanie „ŚWIĘTY AMBROŻY CHROŃ NASZE PASIEKI” – mówi prezes koła Wacław Piędel.

Ta dotychczasowa historia nie jest może zbyt długa, bo zaledwie 5-letnia, ale za to niezwykle bogata.

– Zrzeszamy obecnie 56 członków z gmin Ulanów, Rudnik nad Sanem, Jarocin, Nowa Sarzyna, Kuryłówka, Nisko, Łańcut, Hara-

siuki, Krzeszów, Potok. Dlaczego do nas przychodzą? Ciężko mi odpowiedzieć na to pytanie. Muszą mieć powód. Obchodzimy 5-lecie, ale jest to również bardzo bogaty okres, okres ciężkiej pracy. Nie tylko zajmujemy się pszczołami, wybieraniem miodu i jak niektórzy mówią, sprzedażą i liczeniem zysków. To nie tak. To ciężka praca z dużym nakładem finansowym, szczególnie dla pszczelarzy amatorów. Nie jesteśmy zamknięci w swoim gronie, w swoich pasiekach. Jesteśmy otwarci również na potrzeby drugiego człowieka. Swoimi zbiorami dzielimy się z innymi: przekazaliśmy miód do Hospicjum dla chorych dzieci w Rzeszowie, Domu Dziecka w Rudniku nad Sanem, dla Szpitala w Nisku. Również mamy sukcesy w konkursach kulinarnych, bierzemy udział w szkoleniach i sami również organizujemy szkolenia. Dowodem naszej pracy niech będą nasze osiągnięcia w konkursach organizowanych podczas Święta Miodu w Rzeszowie. Pierwsze miejsce zdobyliśmy po roku istnienia, za Najlepsze Koło do 25 członków w województwie. Już w roku 2019 zajmujemy pierwsze miejsce do 50 członków. Są to bardzo cenne nagrody – opowiada Wacław Piędel.

Działalność RKP „Barć” jest już dostrzegana przez środowisko pszczelarskie.

– Jest to jedno z bardziej aktywnych, a może i najbardziej aktywnych koło Wojewódzkiego Związku Pszczelarzy w Rzeszowie, czego oznaką są przyznane podczas tej uroczystości odznaczenia – mówi Tadeusz Dylon, prezes WZP.

15 sierpnia uhonorowano aż 10 zasłużonych działaczy Regionalnego Koła Pszczelarskiego „Barć”. Brązowymi Odznakami za zasługi dla Podkarpackiego Pszczelarstwa odznaczeni zostali: Józef Koń, Antoni Ślusarczyk, Jerzy Nagier,



Poczet sztandarowy w składzie: Ireneusz Siembida, Ryszard Puk oraz Jarosław Pokora

Leszek Oleksak, Józef Garbacz, Tadeusz Kutyla, Paweł Grzywacz, Andrzej Wójcik, Zdzisław Nikolas, Wacław Piędel.

Z sercem dla drugiego człowieka

Tego dnia na placu przed Wiejskim Domem Kultury w Bieleńcu świętowali nie tylko pszczelarze. Obchodzono również jubileusz 90-lecia Koła Gospodyń Wiejskich oraz 15-lecia Towarzystwa Przyjaciół Wsi Bieleńce.

– KGW powstało w 1931 roku, działalność opierała się przede wszystkim na organizowaniu szkoleń – gotowania, pieczenia oraz spotkań, festynów. Już w latach 70. KGW zajmowało się także wypożyczaniem sprzętu AGD, organizowało wystawy sprzętu rolniczego, jak

również teatrzyki dla dzieci – opowiada Wacław Piędel.

W 2006 roku powstało Towarzystwo Przyjaciół Wsi Bieleńce, które przejęło KGW i od tej pory obie organizacje współdziałają ze sobą. I trzeba przyznać, że działają niezwykle prężnie, co nierazko owocowało nagrodami. Wszystkich wymienić nie sposób, ale w 2012 r. udało się zdobyć „Perłę”, nagrodę wręczaną na Targach Poznańskich, za pierogi z soczewicy, które rok później wpisane zostały na ministerialną listę produktów tradycyjnych.

– Zdobyliśmy także bardzo dużo nagród w konkursach na wieńiec dożynkowy, w konkursach na nalewki, a także na miody, za które również otrzymaliśmy „Perłę”. Ale nasza działalność to nie tyl-

ko kulinarne osiągnięcia. Bo TPWB wraz z KGW organizowało dożynki dekanalne, wieczory poetyckie, festiwale kołed, szkolenia, turnieje sołtysów, wycieczki dla dzieci, pszczelarzy, jasełka, misteria wielkanocne wraz z konkursem palm wielkanocnych, turnieje w piłce nożnej dla dzieci, wydawało publikacje, pozyskiwało środki np. na wykończenie poddasza w WDK, placu zabaw dla dzieci, odnowienie pomników w Bieleńcu i w Grabie. To wszystko wspaniałe, ale nie ma nic wspanialszego, jak człowiek z czystego serca pomagający drugiemu człowiekowi. To właśnie członkowie TPWB i KGW pomagali pogorzelcom, dzieciom chorym na raka – wspomina prezes TPWB Wacław Piędel.

(sin)



Uroczyste przekazanie sztandaru dla Regionalnego Koła Pszczelarzy „Barć” w Bieleńcu



Wacław Piędel został uhonorowany Medalem im. ks. dra Jana Dzierżonia, który odebrał z rąk Tadeusza Dylona, prezydenta Polskiego Związku Pszczelarskiego



Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Bieleńcu. Od lewej: Bożena Piędel, Teresa Bieńko, Halina Wołoszyn, Maria Zak, Krystyna Moskot, Maria Kida i Teresa Koluch

Fortaco JL Sp. z o.o. w Janowie Lubelskim aktualnie poszukuje osób chętnych do pracy na stanowiska:

- KIEROWNIK LINII SPAWALNICZEJ
- SPAWACZ/ŚLUSARZ
- OPERATOR CNC
- MECHANIK UTRZYMANIA RUCHU
- KONSTRUKTOR

Pełna treść ogłoszenia na naszym Facebooku **Fortaco JL Sp. z o.o.**

Dane kontaktowe:

tel. 885 886 953; e-mail: rekrutacja.janow@fortacogroup.com

FORTACO

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

W SZTAFECIE
przyjmujemy
ogłoszenia
do dzienników



RZECZPOSPOLITA

DZIENNIK
GAZETA PRAWNA

gazeta
WYBORCZA.PL

cenę jak
w redakcjach
macierzystych

PRACA

Szukamy pracowników!
Kobiet i mężczyzn do pracy
przy wykończeniu elementów
drewnianych w Stalowej Woli.
Tel. 515-609-233

Piekarnia Rostek w Nisku
i Pysznicy zatrudni piekarzy
– wysokie wynagrodzenie –
kontakt: biuro ul. Olszyna 2b
lub telefonicznie:
605 332 011

PUP STALOWA WOLA,
17.08.2021 R.
TEL. 15 643-37-50

* Blacharz przemysłowy * Doradca klienta * Elektromechanik * Elektromonter * Hakowy * Handlowiec * Instalator systemów alarmowych * Kierowca C+E * Kierowca kat. D * Kierownik produkcji * Księgowy * Kucharz * Lektor języka angielskiego * Magazynier * Mechanik pojazdów samochodowych * Monter izolacji * Monter maszyn * Monter/składacz okien * Monter urządzeń przemysłowych * Murarz ogólnobudowlany * Nauczyciel edukacji dla bezpieczeństwa * Operator koparko-ładowarki * Operator linii properzji * Opiekunka * Pakowacz towaru * Palacz gazowy * Pomoc kuchenna * Pomocnik cukiernika * Pomocnik elektromontera * Pomocnik produkcji drzewnej * Pracownik fizyczny/torowy * Pracownik ogólnobudowlany * Pracownik restauracji * Pracownik w branży budowlanej * Spawacz * Sprzątacza * Sprzedawca-kasjer * Sprzedawca-doradca klienta * Ślusarz-monter * Technik budownictwa * Technik elektryk * Tokarz/frezer * Wytaczarz

PUP NISKO,
17.08.2021 R.
TEL. 15 841-23-13, WEW. 15

* Nauczyciel fizyki * Nauczyciel przedmiotów zawodowych elektrycznych * Nauczyciel przedmiotów zawodowych informatycznych * Pracownik ogólnobudowlany * Kierowca C+E * Pracownik fizyczny * Monter * Spawacz * Pracownik fizyczny * Sprzedawca * Specjalista ds. antykorozji * Mistrz * Główny technolog * Instalator pomp ciepła i klimatyzacji * Operator koparko-ładowarki * Fryzjer * Księgowy * Sprzedawca części motoryzacyjnych * Barman/kelner * Kucharz/pizzer * Mena-

Wyciąg z ogłoszenia o II przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowej na terenie Gminy Zaklików
Burmistrz Zaklikowa podaje do publicznej wiadomości ogłoszenie o II przetargu ustnym nieograniczonym nieruchomości gruntowych przeznaczonych do zbycia tj.

Lp.	Oznaczenie nieruchomości	Powierzchnia nieruchomości	Przeznaczenie nieruchomości	Cena wywoławcza	Wadium
1	Nrewid 3512/2 obręb Zaklików	0,1300 ha wg danych ewidencyjnych	Dla przedmiotowej działki został ustalony rodzaj zabudowy – zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna oraz funkcja obiektów – mieszkalna i garażowa	52 950,00 zł netto + 23% VAT	3 500,00 zł

Przetarg odbędzie się **24 września 2021 r.** w Urzędzie Miejskim w Zaklikowie przy ul. Zachodniej 15 w pokoju nr 20 o godzinie 10.00. W terminie do 20 września 2021 r. należy wnieść wadium. Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń urzędu, na stronie internetowej urzędu oraz na tablicy ogłoszeń sołectwa.

Więcej informacji dotyczących przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Zaklikowie tel.15 8738476 oraz na stronie internetowej Urzędu www.zaklikow.biuletyn.net zakładka aktualności.

ger * Kierowca samochodu dostawczego * Magazynier * Monter/ślusarz * Pracownik do produkcji ogrodowych huśtawek i grilli * Specjalista ds. marketingu i handlu * Stolarz * Pielęgniarka * Kucharz * Piekarz * Cukiernik * Pomocniczy robotnik konserwacji terenów zieleni * Operator koparko-ładowarki * Magazynier * Pomocniczy robotnik budowlany * Kierowca/kurier * Dekarz * Elektryk * Kasjer/sprzedawca * Pracownik produkcyjny * Operator wózka widłowego * Stolarz * Specjalista ds. sprzedaży zagranicznej * Murarz * Cieśla * Zbrojarz * Pomoc kuchenna * Specjalista ds. sprzedaży zagranicznej * Operator linii properzji * Automatyk * Kierowca samochodu ciężarowego-śmieciarka/ładowacz nieczyściłości stałych * Specjalista ds. księgowych * Formierz-oczyszczacz-zalewacz form-wytapiacz * Ślusarz/mechanik * Operator koparki * Operator traka taśmowego w tartaku * Kierowca samochodu ciężarowego * Konserwator * Lektor języka angielskiego * Pracownik biurowy * Stolarz meblowy/monter mebli * Sprzątacza * Spedytor * Pakowacz * Nauczyciel matematyki * Robotnik gospodarczy * Kasjer biletowy

PUP TARNOBRZEG,
17.08.2021 R.
TEL. 15 823-00-30

* animator * Elektromechanik * Elektromonter * Elektronik * Elektryk * Elektryk-operator stacji uzdatniania wody * elektryk-pomocnik elektryka * Elektryk utrzymania ruchu * Fizjoterapeuta * Frezer * Kierowca autobusu

* Kierowca C+E * Kierowca samochodu ciężarowego * Kierowca samochodu dostawczego * Kontroler jakości * Kucharz * Kucharz-cukiernik * Lektor języka angielskiego * Magazynier * Masażysta * Mechanik pojazdów samochodowych * Mechanik samochodów ciężarowych * Mechanik w dziale utrzymania ruchu * Meneger gastronomii * Murarz * Nauczyciel niesłyszących i słabosłyszących * Nauczyciel języka angielskiego * Operator/pomocnik operatora urządzeń do obróbki szkła * Operator HDS-kierowca z kat prawa jazdy C+E * Operator koparki * Operator koparko-ładowarki * Operator maszyn i urządzeń * operator maszyn odlewniczych * Operator maszyn sterowanych numerycznie * Operator obrabiarek CNC * Operator obrabiarek skrawających * Operator prasy krawędziowej * Operator wózka widłowego z uprawnieniami UDT * Piekarz * Pomoc kuchenna * Pomocnik montera instalacji wentylacyjnych i klimatyzacyjnych * Pracownik do prac porządkowych na terenie strzelnicy * Pracownik produkcji * Robotnik budowlany-pomocnik dekarza * Serwisant opon * Spawacz * Spawacz MAG, Sprzedawca * Sprzedawca-kasjer * Sprzedawca w lokalu gastronomicznym * Sprzedawca w sklepie odzieżowym * Sprzedawca-pracownik biurowy * Tokarz * Tokarz karuzelowy * Zastępca brygadzysty

Oferty pracy dla osób niepełnosprawnych:

Sprzątacza * Pracownik ochrony nie-

kwalifikowany * Pracownik ochrony/gospodarczy * Pracownik gospodarczy

PUP SANDOMIERZ,
17.08.2021 R.
TEL. 15 644-14-46

* Sprzedawca * Kierowca kat. C+E * Logopeda * Asystent projektanta/projektant * Pomoc kuchenna * Kucharz * Kelner * Kucharz * Kosmetyczka * Spedytor * Pracownik gospodarczy * Sprzedawca na stacji paliw * Mechanik samochodów osobowych * Pracownik budowlany * Majster budowy * Elektromechanik * Nauczyciel wspomagający * Nauczyciel informatyki * Murarz * Dyrektor szkoły/przedszkola * Nauczyciel chemii * Nauczyciel przyrody * Nauczyciel edukacji dla bezpieczeństwa * Nauczyciel doradztwa zawodowego * Nauczyciel plastyki * Nauczyciel muzyki * Nauczyciel bibliotekarz * Nauczyciel wiedzy o społeczeństwie * Nauczyciel historii * Nauczyciel mechanizacji rolnictwa i agrotechniki * Instruktor nauki jazdy * Operator koparki * Kierowca pojazdów ciężarowych * Asystentka stomatologiczna * Technik utrzymania ruchu * Kierowca/operator wózków jezdniowych * Monter/pomocnik montera * Automatyk * Operator linii properzji * Kierownik sklepu * Księgowy * Operator minikoparki * Monter instalacji wod-kan * Sprzątacza * Oligofrenopedagog * Piekarz * Zbrojarz-betoniarz * Wulkanizator * Lektor języka angielskiego * Kierowca/sprzedawca obwoźny * Sprzedawca-stoisko mięsne * Pomocnik masarza * Rozładunkowy * Nauczyciel fizyki * Konserwator/kierowca

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAŻ

Sprzedam 2-pokojowe mieszkanie, 58 m2, w Stalowej Woli - Rozwadowie; tel. 882-854-764

KUPNO

Zakupię dom do wyburzenia lub remontu, gospodarstwo, powiat: niżański, stalowowolski; 516-540-473

WYNAJEM

Mieszkanie 52 m2, Kraków, 2 pokoje, umeblowane i wyposażone. Pilnie. Tel. 606-692-034

www.posesja.info.pl

BUDOWLANE

Kompleksowe wykończenia wnętrz, tapety natryskowe; 600-555-633

ALBRUK. Kostka brukowa. Układanie: parkingi, chodniki, płyty odbojowe; 15 842-05-29, 603-691-564

Generalne remonty. Fachowol Taniol 604-233-235

Wycinki drzew; 512-389-666

Ogrodzenia, balustrady; 507-846-827

Układanie PŁYTEK. Szybko, tanio, profesjonalnie; 662-335-590

Cyklinowanie bezpyłowe – schody i parkiety profesjonalnie; 509-613-441

Cyklinowanie. Parkieciarstwo; 605-133-409

Zadaszenia, tarasy, ruchome deski, żaluzje garaże, architektura ogrodowa; 663-687-500



Malowanie dachów, elewacji; www.alppol.pl, 513-389-666

SZTACHETY METALOWE, OGRODZENIA ŻALUZJOWE, tel. 15 841-10-70, 502-874-684

Instalacje elektryczne; 698-679-686

TRANSPORT

Transport – przeprowadzki kompleksowo; 605-333-665

Wynajem autokarów i busów; tel. 607-035-070

USŁUGI INNE

Odpluskwanie, odkaraluszanie, ozonowanie, sprzątanie, pomieszczeń; 605-333-665

KUPNO-SPRZEDAŻ

Skupujemy motocykle, antyki-starocie, oraz pamiątki z PRL-u; 698-693-846

MOTORYZACJA

KUPNO

Kasacja pojazdów; 697-926-718

Skup samochodów niekoniecznie przeznaczonych do kasacji; 796-871-694

Kupię każde auto!!! Osobowe. Dostawcze. Ciężarowe, przeznaczone do kasacji i nie tylko. Cena: 0,65 zł – 1 zł/kg; 666-967-390

Znajdź przyjaciela albo miłość

◆ Kawaler po trzydziestce chętnie pozna sympatyczną dziewczynę myślącą o życiu poważnie. Dajmy sobie szansę. Tel. 732-769-189.

◆ Kobieta, 58 lat, szczupła, 164 cm wzrostu, ładna. Poszukuję partnera do stałego związku w wieku do 65 lat. Posiadam własne mieszkanie. Finansowo jestem niezależna. Mile widziany pan zadbany, sprawny fizycznie i zmotoryzowany. sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

◆ Pan w wieku 38 lat, atrakcyjny, z własnym mieszkaniem i samochodem oraz stabilną sytuacją finansową szuka Pani do 40 lat, może być po rozwodzie. Oczekuję wzajemnej akceptacji i chęci stworzenia poważnego, stałego związku. Napisz sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

◆ Pani po 50-tce pozna Pana. Odpowiedzialnego, inteligentnego, bez nałogów, mile widziany zmotoryzowany. Jestem niezależna finansowo. Tylko poważne oferty. sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com

Wyślij swój anonis na adres: sztafeta.rubrykatowarzyska@gmail.com, lub telefonicznie: **15 810 94 01**. Można też dokonać zgłoszenia osobiście: redakcja „Sztafety”, ul. Ofiar Katynia 30, Stalowa Wola, lub przesłać je pocztą.

radio leliwa

Stalowa Wola 93,5 FM

Al. Jana Pawła II 25 a
piętro III
tel. 15 843 25 25

Tvoja reklama, która dociera do tysięcy ludzi przebywających codziennie w okolicach Hali Targowej

RADIOWĘZEL

radiowezel.stw@gmail.com
tel. +48 695 198 028

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

SZUKAM DOMU

Kluska
to ok.
2-letnia, cudna, niewielka sunia bardzo przyjazna dorosłym i dzieciom, z większością psów dobrze się dogaduje. Uwielbia kontakt z człowiekiem

Majki
to ok.
3-letni nieduży, bardzo energiczny psiak bardzo przyjazny do ludzi, z innymi psami różnie się dogaduje. Idealny przyjaciel dla osób aktywnych, lubiących spacerować.

Więcej informacji o psach www.psiaprzystan.pl
Nie wydajemy psów na łańcuch

+48 502 344 095, info@kociawyspa.org
602199204
www.facebook.com/przytulisko.psia.przystan

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

KSIĘGARNIA REGIONALNA
www.ksiegarnia.sztafeta.pl

I POSZLI ZA POLSKĘ SIĘ BIĆ

Drugie poszerzone wydanie książki o żołnierzach z naszych stron walczących w bitwie pod Monte Cassino. Pozycja bogato ilustrowana

książka do nabycia w wydawnictwie SZTAFETA:
Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30, czynne: pon.-pt. 8.00-16.00 ☎ 15 810 94 01

STELLA **Telewizja cyfrowa StellaDTV**

■ cztery pakiety programów, pakiet Premium, multiroom

Internet StellaNET

■ szerokopasmowy, stabilny, stały dostęp bez limitu danych

Telefon StellaTEL

■ darmowe minuty, przenoszenie numeru

Zadzwoń, zapytaj, zamów. Skorzystaj z promocji!
Biuro Obsługi Klienta, ul. Orzeszkowej 3
telefon: 15 810 81 00, 502 317 697
e-mail: bok@stella.net.pl strona: www.stella.net.pl

Program Lokalny **STELLA** TELEWIZJA KABLOWA

godz. 8:00, 10:00, 14:00, 16:00, 20:00, 22:00
"z archiwum Stelli" poniedziałek - sobota godz. 18:00

premiera piątek 20.08 godz. 20:00	premiera wtorek 24.08 godz. 20:00
- Serwis Informacyjny - Pogoda - Solo i w duecie koncert z cyklu "Amadeusz zaprasza" w wykonaniu Julii Klaryckiej, Szymona Haczyka i Huberta Pisery - Kalendarium	- Serwis Informacyjny - Pogoda - Motopasje Alfa Romeo GTV - Rozkochoć w swej ziemi - Kalendarium

redakcja tel.: 15 810 81 11 e-mail: telewizja@stella.net.pl
strona: www.tvkstella.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY • WAŻNIEJSZE TELEFONY

TELEFON ALARMOWY	112
Pogotowie ratunkowe	999
Straż pożarna	998
Policja	997
Pogotowie energetyczne	991
Pogotowie gazowe	992
STALOWA WOLA	
ALARMOWE Izba przyjęć szpitala:	
stary Pawilon	15 843-32-85
nowy Pawilon	15 843-33-56

dziewięć	15 843-33-57
Pogotowie ciepłe: ul. Handlowa, dni robocze 23 ⁰⁰ – 7 ⁰⁰ , soboty, niedziele i święta – całą dobę	
15 844-31-64	
Pogotowie techn. SM po 22 ⁰⁰ i w dni wolne od pracy	15 842-54-11
ZAUFANIA	
Punkt Konsultacyjny MONAR	15 842-79-60
Policjny	15 877-33-70
Młodzieżowy: wt., godz. 10-14 i 16-19, śr., godz. 10-15, czw., godz. 14-19, pt., godz. 10-13	15 842-79-60

Dla krzywdzonych w rodzinie „Tarcza”	15 842-09-40,
512-939-994	
Fundacji Obrońców Dzieci Nienarodzonych	15 843-21-36
Informacja i konsultacja dla osób i rodzin z problemem alkoholowym, ul. Hutnicza 8; śr., pt., godz. 17-19	15 844-75-73
Stalowowski Ośrodek Wsparcia i Interwencji Kryzysowej z hotelem dla ofiar przemocy	15 642-52-93
Grupa AA przy Stowarzyszeniu Szansa	783 278 141
Grupa Rodzinna Al-Anon „Metamorfaza”, ul. Poniatowskiego	

41, poniedziałek godz. 17	518-925-592
Powiatowy Rzecznik Konsumentów – ul. Podlesna 15, od poniedziałku do piątku 7 ⁰⁰ – 14 ⁰⁰	
15 643-36-60	

NISKO	
ALARMOWE	
Izba przyjęć szpitala	15 8416-732
Pogotowie ratunkowe	15 8416-781
Pogotowie energetyczne	15 8412-027
Pogotowie techn. SM	602-481-927
Pogotowie wod.-kan. MZK Nisko (24h)	

.....	15 8415-290,
.....	15 8415-570, 500-062-595, 500-062-596
Policjny telefon zaufania	15 8416-056

TARNOBRZEG	
ALARMOWE	
Straż miejska	15 822-75-43
Izba przyjęć szpitala	15 812-34-56
Pogotowie energetyczne (całodobowe)	15 851-40-00
Pogotowie gazowe (całodobowe)	15 822-11-87
Pogotowie wodociągowe (7-15)	15 823-23-29

AGENCJA OBROTU I WYCENY NIERUCHOMOŚCI POSESJA

Stalowa Wola, ul. Okulickiego 16a (obok notariusza)
tel./fax 15 844 22 27, 501 63 82 82
pon. – pt. 10.00 – 18.00 (praca w terenie 13.00 – 14.00), sobota 9.00 – 12.00

ZAPewniam

- Największy zasięg medialny
- Pomoc kredytową dla naszych klientów
- Profesjonalną obsługę prawną
- Wycenę nieruchomości
- Doradztwo w zakresie rynku nieruchomości
- Ekspresową finalizację transakcji

POŚREDNIK Z PAŃSTWOWYMI UPRAWNIENIAMI

MIESZKANIA DO SPRZEDANIA:
www.posesja.info.pl

- 32,6m², Dmowskiego, parter, 1 pok., 130 tys. zł,
- 34,7m², W. Polskiego, VIIp., balkon, 2 pok., 156 tys. zł,
- 44,4m², Czarnieckiego, IIIp., balkon, 2 pok., po remoncie 267 tys. zł,
- 41,8m², Żwirki i Wigury, IIp., 2 pok., balkon – Rezerwacja,
- 48m², Al. J.P.II, 3 piętro, 3 pok., balkon, Rezerwacja
- 48m², Poniatowskiego, IVp., 2 pok., balkon – 223 tys. zł

MIESZKANIA I DOMY DO WYNAJĘCIA:
www.posesja.info.pl

- 24m² Dmowskiego, 1 pok., IIp, po remoncie, umeblowane, 850 zł/m-c plus opłaty,
- 52m², Skocznińskiego, 2 pok., I p., część umeblowane i wyposażone – 700 zł/m-c plus opłaty,

DOMY DO SPRZEDANIA:

- 70m², Charzewice, domek drewniany, duża działka do podziału, przy drodze – 194tys.zł, Rezerwacja
- ok.100m², St.Wola, 11 ar, bud.gosp. - REZERWACJA,
- 107m², PYSZNICA, stan sur. zamknięty, do wykończenia, plus b. gosp., 15ar – REZERWACJA
- 156,71m², PYSZNICA-JASNA POLANA, nowy domek, wykończony, 6ar – 656 tys.zł,
- 181m², STALOWA WOLA-ZASANIE, nowy domek, wykończony, 10,6ar – REZERWACJA!

BUDYNKI I LOKALE UŻYTKOWE DO SPRZEDANIA:
www.posesja.info.pl

- Centrum St. Woli – nieruchomość komercyjna, 600m², 3 kondygnacje – 1,8 miliona zł;

BUDYNKI I LOKALE UŻYTKOWE DO WYNAJĘCIA:

- 53m², Poniatowskiego – parter, witryna, przy chodniku, bdb lokalizacja – 2700 zł/m-c plus opłaty,
- 70m², Okulickiego, suterena, witryna, przy chodniku, w ciągu punkt. handlowych – 700 zł/m-c plus opłaty,
- 70m², Niezłomnych, parter, witryna, w ciągu punkt. handlowych – 1900 zł/m-c plus opłaty,
- 75m², Okulickiego, parter, witryna, przy chodniku, obok Hali Targ. – 1900 zł/m-c plus opłaty,
- 100m², Okulickiego, parter, witryna, parking - 3.900 zł/m-c;
- 120m², Okulickiego, hala, 3 kondygnacje, witryna, dwa wejścia - 2400 zł/m-c;
- 170m², Okulickiego, piętro – 3500 zł/m-c plus opłaty,
- ok. 460m², Przemysłowa okolice Mrówki, parter, parking, plac utwardzony, możliwość wynajęcia części obiektu, całość - 7tys.zł/m-c plus VAT i media;

DZIAŁKI DO SPRZEDANIA:
www.posesja.info.pl

- 11,57ar, Pysznica, teren uzbrojony w media, niemałe kwadrat – 100 tys.zł,
- 11,59a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media – 5,5tys zł/a do uzg.;
- 12,22a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media – 5,5tys zł/a do uzg.;
- 11,66a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media – 5,5tys zł/a do uzg.;
- 11,63a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media – 5,5tys zł/a do uzg.;
- 13,09a, Jastkowice, decyzja o W.Z., budowlane, media – 5,5tys zł/a do uzg.;
- 12,98a, St. Wola – Charzewice, plan zagosp., media, asfalt – 12tys/a zł do uzg.;
- 14,39a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 11,5a, 14,31a Pysznica, decyzja o W.Z., budowlane, media – 7tys zł/a do uzg.;
- 14,76ar, St. Wola os. Hutnik, niemalże kwadrat, media – 20 tys.zł/a,
- 15ar, Nisko-Malce, media, – 2 tys. zł/ar;
- 16ar, Nisko-Malce, media, – 2,5 tys. zł/ar;
- 25,73ar, St. Wola ul. Brandwicka, plan zagospod., media – 8 tys.zł/a,
- 27ar, Pysznica, teren uzbrojony w media – 3,9 tys.zł/a,
- 27,37ar, St. Wola ul. Brandwicka, plan zagospod., media – 7 tys.zł/a,
- 73a Pilchów, przy głównej drodze St.Wola – Sandomierz, budowlana, możliwość zabudowy komercyjnej lub podziału na części – 474,5tys zł;
- 80a, Jastkowice - Moskałe, niemalże kwadrat, media – 320 tys. zł.
- 134a, Stalowa Wola, działka inwestycyjna, dojazd dobry, media gminne, 40m/320m – 402 tys. zł.

pełna oferta w siedzibie agencji, Internet: WWW.POSESJA.INFO.PL

ZDECYDOWANIE KUPIĘ MAŁE MIESZKANIE, PŁATNOŚĆ GOTÓWKĄ, tel. 502 209 939

Kopalnia Piasku ☎ 509 910 650

- ✓ **PIASEK do murowania ♦ tynkowania ♦ wylewek ♦ PRZESIANY**
- ✓ **WYNAJEM SPRZĘTU BUDOWLANEGO**
- ✓ **Wykopy koparką z wysięgiem 18,5 m**
- ✓ **TRANSPORT WYWROTKI**

ZAKŁAD POGRZEBOWY PRO MORTE

Tel. 602 126 637
STALOWA WOLA i okolice

BIURO NIERUCHOMOŚCI

DOMINO

Marta Świątek Justyna Dziegieł-Czerwik

SPRZEDAJ z nami swoją NIERUCHOMOŚĆ

(15) 30 70 360

www.nieruchomosci-stw.pl 37-450 Stalowa Wola, 509 026 303
domino@nieruchomosci-stw.pl Al. Jana Pawła II 25/2 535 026 333
(budynek TKB – parter) 535 026 303

Biuro posiada licencje pośredników nr: 18354, 22254, Licencje zarządców nieruchomości nr: 27662, 23643

**■ Zadzwoń już dziś i zapytaj o warunki współpracy z nami.
ZAPRASZAMY FIRMY I OSOBY PRYWATNE**

Polecamy

APARTAMENTY

w stanie deweloperskim na **Osiedlu Kalina**

Zapraszamy do naszego biura i na naszą stronę www.osiedlekalina.pl

MIESZKANIA – SPRZEDAŻ

- 38m, Poniatowskiego, komfortowe 2 pokoje mieszkanie, II piętro z balkonem, 289 000 zł
- 40m, centrum Niska, komfortowe, po remoncie, 2 pokoje, z balkonem, 260 000 zł
- 43,6m, ul. Żwirki i Wigury, 2 pokojowe, po remoncie, I piętro, 269 000 zł
- 45m, ul. Zeromskiego, 2 pokojowe, do własnej aranżacji, II piętro z loggią, 205 000 zł
- 46m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje z balkonem. Zapytaj o cenę
- 48m, ul. Staszica, 2 pokojowe do remontu, II piętro blok z cegły, 225 000 zł
- 48m, al. JP II, 2 pokoje + salon z aneksem kuchennym, II p. Komfortowe po remoncie
- 49m, ul. Hutnicza, 2 pokoje do remontu, III piętro blok z cegły, 220 000 zł
- 49m, ul. Okulickiego, 3 pokojowe z balkonem, IV piętro, 250 000 zł
- 53,6m, ul. Poniatowskiego, 3 pokojowe z balkonem, IV piętro, 290 000 zł
- 55m, ul. Narutowicza, Ogrody, 2 pokojowe z tarasem, parter, 375 000 zł
- 57,6m Al. Jana Pawła II, 3 pokojowe mieszkanie z balkonem, IV piętro, 255 000 zł
- 61,9m, Wojska Polskiego, po remoncie, 3 pokojowe z balkonem, IV piętro, 285 000 zł
- 72m, Os. Kalina, stan deweloperski, 2 pokoje + salon z aneksem kuch. Zapytaj o cenę
- 85m, Os. Skarpa, 5 pokojowe mieszkanie w wieżowcu, XI p, 295 000 zł

**PO WIĘCEJ INFORMACJI ZAPRASZAMY
DO NASZEGO BIURA I NA NASZĄ STRONĘ**
www.nieruchomosci-stw.pl

DOMY – SPRZEDAŻ

- 110m, Nisko, parterowy dom w ścisłym centrum miasta, 4 pokoje, działka ok 9 ar, cena 385 000 zł
- 136m, Goliszowiec, nowy, w trakcie budowy, działka 8,3 ar, 315 000 zł
- 160m, Ruda, rodzinny dom pod lasem, działka 7ar, 509 000 zł
- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym z garażem w bryle, stan surowy zamknięty, działka 13ar, 450 000 zł



- 166m, Jastkowice, parterowy dom jednorodzinny z poddaszem użytkowym, docieplony, stan surowy zamknięty, działka 12ar, 450 000 zł
- 175m, Ruda, 5 pokoi + salon, 2 łazienki, działka 9ar, 460 000 zł
- 188m, Nisko, 2 domy na jednej działce, w stanie surowym, 2000m, Łązek Ordynacki, działka o pow. 2,60 ha, budynek gastronomiczno-hotelowy, cena do negocjacji
- 2150m, lokal usługowo-handlowy w centrum miasta, dawny klub muzyczny ARKADIA

- wym otwartym, działka 22,6 ar, cena 750 000 zł
- 270m, Nisko, zabytkowa willa z modrzewia w centrum miasta, piękna, duża działka 16 arów, z przeznaczeniem pod działalność usługową, restaurację, kancelarię, gabinety, spa lub do zamieszkania, cena 499 000 zł
- 400m, czterokondygnacyjna, okazała posesja z basenem w ogrodzie, położna w centrum Stalowej Woli, działka 7 ar, 820 000 zł

MIESZKANIA – WYNAJEM

- 38m, Al. Jana Pawła II, 2 pokojowe, umeblowane z balkonem, III piętro, 1000 zł + czynsz + media
- 48m, ul. Wojska Polskiego, 3 pokojowe, częściowo umeblowane, I piętro, 1000 zł + czynsz + media
- 48m, ul. Wojska Polskiego w Nisku, 3 pokojowe, umeblowane 1000 zł + czynsz + media
- 49m, ul. Poniatowskiego, kuchnia z jadalnią plus duży, umeblowany salon, 1000 zł + czynsz + media
- 64m, Al. Jana Pawła II, 4 pokojowe, umeblowane, na parterze, 1200 zł + czynsz + media

**PRZYJMujemy OFERTY SPRZEDAŻY DOMÓW
I MIESZKAŃ NA TERENIE MIASTA I GMI NY:
STAŁOWA WOLA, NISKO, GRĘBÓW, ZALESZANY**

DOMY – WYNAJEM

- 116m, Nisko, komfortowy dom, 2 sypialnie, dla kadry kierowniczej lub rodziny, 2 500 zł + media
- 180m, Stalowa Wola, komfortowy dom piętrowy, bez umeblowania, dla firmy lub rodziny, 2 500 zł + media
- 220m, ul. Energetyków, umeblowane dwa piętra domu dla firm, 3 + 4 pokoje, 2 kuchnie, 400zł/os

LOKALE – SPRZEDAŻ

- 120m, Al. Jana Pawła II, lokal na parterze, komfortowy, pod handel lub usługi kosmetyczne, fryzjerskie. 490 000 zł
- 129,25m, osiedle Ogrody, nowoczesne lokale pod działalność medyczną, na parterze, cena 695 000 zł
- 155m, Nisko, budynki pod warsztat, produkcję, usługi, handel, działka 35ar, cena 390 000 zł
- 165m, lokal użytkowy pod usługi, handel w centrum Stalowej Woli w budynku ARKA, cena 525 000 zł
- 2000m, Łązek Ordynacki, działka o pow. 2,60 ha, budynek gastronomiczno-hotelowy, cena do negocjacji
- 2150m, lokal usługowo-handlowy w centrum miasta, dawny klub muzyczny ARKADIA

DZIAŁKI – SPRZEDAŻ

- 12,74 ar działki w Jastkowicach przy ul. Zaonie, cena 9 000 zł/1ar
- 14 ar działki w Pysznicy przy ul. Sportowej, cena od 91 000 do 120 000 zł
- 19ar, działka budowlana w Brandwicy, dojazd drogą asfaltową, ul. Isep, szerokość 33m, 160 000zł
- 27ar Stalowa Wola, działka inwestycyjna na Energetyków, cena 270 000 zł
- 93 ar, Nisko, działka inwestycyjna przy obwodnicy Nisko-Stalowa Wola, 10 000 zł/1ar
- 1h 28ar działka w Stalowej Woli, przeznaczona pod obiekty wielkopowierzchniowe, sklepy, galerie, cena do negocjacji

**WSZYSTKIE INFORMACJE, ZDJĘCIA, OPISY DOSTĘPNE NA:
www.nieruchomosci-stw.pl**

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Punkty przyjmowania

OGŁOSZEŃ

do tygodnika SZTAFETA

oraz na www.sztafeta.pl

- Redakcja tygodnika „Sztafeta”,** Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30 w godz.: 8.00–16.00, tel. 15 810-94-01, 513-013-198, 530-530-577
sztafeta.ogloszenia@gmail.com, sztafeta.reklama@gmail.com
- Nista. Biuro Podróży,** Nisko, Pl. Wolności 1 w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-85
- Rotrans. Ośrodek szkolenia kierowców,** Nisko, ul. Rzeszowska 3, w godz.: 8.00–17.00, tel. 15 841-20-66

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30, tel. 15 810 94 01, 513-013-198, 530-530-577, sztafeta.ogloszenia@gmail.com

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów

Najniższe **CENY**
Automatyka do bram
Dogodne **RATY**
Transport i montaż **GRATIS**

15-649-82-21 18-33-44-504
14-696-06-01 17-770-72-95
81-440-51-08 84-539-81-91
604-397-105 781-088-977
www.konstal-garaze.pl

SKŁAD KRUSZYW

- ZIEMIA OGRODOWA
- usługi koparko-ładowarką
- KLINIEC • TŁUCZEŃ • GRYSY
- ŻWIRY • PIASEK RZECZNY
- PIASEK PRZESIANY
- KRUSZYWA OZDOBNE
- I DROGOWO-BUDOWLANE

Dąbrowa Rzeczycka, tel. 505 567 999
www.skladkruszyw.eu

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

w SZTAFECIE
przyjmujemy
ogłoszenia do dzienników

gazeta
WYBORCZA . P L

RZECZPOSPOLITA

DZIENNIK
GAZETA PRAWNA

cenę jak
w redakcjach
macierzystych

INFORMATOR MEDYCZNY

Medyczne tłumaczenia przysięgłe – angielski. A. Linek; 15 844-12-06, 603-175-406

ORTOPEDA DZIECIĘCY

- wady stóp
- zaburzenia osi kończyn
- skrzywienia kręgosłupa
- USG bioder u niemowląt
- dolegliwości bólowe stawów
- złamania i inne urazy narządu ruchu u dzieci i dorosłych

Rejestracja: SANUS
tel. 15 843-14-18, 603 283 595
660 670 591

SKRÓCONY SPIS
NUMERÓW TELEFONÓW SPZOZ
(ambulatorium przy Hueie)
ul. Kwiatkowskiego 2, 37-450 Stalowa Wola
www.e-spzoz.eu

DYREKTOR/SEKRETARIAT TEL./FAX
..... 15 842 10 17, 15 813 44 65

REJESTRACJA PORADNI SPECJALISTYCZNYCH
..... 15 813 54 65

REJESTRACJA PORADNI PODSTAWOWEJ OPIEKI
ZDROWOTNEJ 15 842 21 41, 15 813 54 75

REJESTRACJA PORADNI ZDROWIA PSYCHICZ-
NEGO 15 813 50 07

REJESTRACJA PORADNI DLA KOBIET
..... 15 813 58 33

REJESTRACJA MEDYCZNY PRACY
..... 15 813 54 95

REJESTRACJA RTG i USG ... 15 813 40 31

REJESTRACJA PRACOWNI ANALITYCZNEJ
..... 15 813 55 51

PIELĘGNIARKI ŚRODOWISKOWE .. 15 813 44 55

GABINET ZABIEGOWY 15 813 54 55

REJESTRACJA FIZJOTERAPII . 15 813 55 73

ODDZIAŁ REHABILITACJI:

GABINET ORDYNATORA 15 813 60 66

GABINET LEKARSKI – SEKRETARIAT
..... 15 813 60 77

DYŻURKA PIELĘGNIAREK 15 813 56 40

STOMATOLOGIA KOSMETYCZNA

KORONY PEŁNOCERAMICZNE CAD/CAM BEZ METALU
CYFROWY Druk 3D CEREC · 1 DZIEŃ · 1 WIZYTA
STAŁOWA WOLA, UL. POPIELUSZKI 5, TEL.: 15 843 19 89
cennik na www.stomatologia-kosmetyczna.com.pl

Od ponad 15 lat wszczepiamy implanty systemów:
STRAUMANN®, NOBEL BIOCARE, ALPHA BIO, MIS
dając pacjentowi sprawdzoną metodę leczenia, której
jakość stoi na najwyższym poziomie, a cena wciąż maleje.

Więcej informacji i cennik na stronach: www.slmimplant.pl;
www.stomatologia-kosmetyczna.com.pl; www.wszystkooimplantach.pl

CHIRURDZY WSZCZEPIAJĄ
IMPLANTY DENTYSTYCZNE
DLA LEPSZEJ JAKOŚCI ŻYCIA
lek. med. lek. stom. chir. **A. Szymański**
☎ 604 221 051; Stalowa Wola

PARTNER STRAUMANN® W POLSCE DOŻYWIOTNIA GWARANCJA SZWAJCARSKIEJ JAKOŚCI

NFZ ZAPISY NA BEZPŁATNE
PROTEZY NA ROK 2021

lek. stom. **ZBIGNIEW DOLIŃSKI**
✓bezpłatne leczenie stomatologiczne
Godziny przyjęć: cały tydzień
+ SOBOTA – POGOTOWIE 10⁰⁰–12⁰⁰
Stalowa Wola, ul. Wojska Polskiego 16 A
tel. 15 843-86-81, 503-15-22-27

Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny
Lek. stom. Jolanta Potas

BEZPŁATNE
PROTEZY
w ramach umowy z NFZ

Stalowa Wola, Al. Jana Pawła II 13a/1
tel. gab. 15 843-22-83, 602-727-550

Leczenie, profilaktyka, korony,
mosty porcelanowe, wybielanie,
chirurgia, płaskowanie zębów

DYŻURY APTEK

STAŁOWA WOLA
20–26.08, ul. Wojska Polskiego 5,
tel. 500 624 121

NISKO
20–26.08, ul. Wolności 54 A,
tel. 15 841 43 68

LEŻAJSK
20–26.08, ul. Mickiewicza 22,
tel. 17 242 00 60

TARNOBRZEG
20–26.08, ul. Zwierzyniecka 18,
tel. 15 823 61 80;
ul. Sienkiewicza 67,
tel. 15 822 59 60



Sport redaguje
MARIUSZ BIEL
biel.sztafeta@gmail.com; 509-387-011

Stal zaczęła znakomicie, a skończyła załóżnie



Srogi zawód sprawili kibicom piłkarze Stali Stalowa Wola. „Zielono-czarni” przegrali w Dębicy w stylu, który woła o pomstę do nieba. – Nie pamiętam tak słabo grającej drużyny, a jeżdżę na jej mecze od wielu lat – powiedział nam jeden z kibiców „Stalówki”, którzy wybrali się w sobotę do Dębicy.

W zupełnie innych nastojach byli po drugiej kolejce kibice Siarki. Jedenastka trenera Sławomira Majaka rozgromiła Sokola Sieniawę i zajęła fotel lidera. Dobry początek notuje także beniaminek – Korona Rzeszów. Na inaugurację rozgromiła Wisłę 5:0, a teraz wywiozła trzy punkty z Białej Podlaskiej.

Wczoraj (środa, 18 sierpnia), rozegrano 3. kolejkę. Stal gościła Wisłę Sandomierz, a Siarka udała się na mecz do Tomaszowa Lub.

Ten się śmieje, kto się śmieje ostatni...

Zaczął się jednak znakomicie. Już na początku 3. minuty, po dośrodkowaniu Szymona Jopka z boku pola karnego, do bramki gospodarzy trafił uderzeniem z woleja z okolic 10 metra Aleksander Drobot.

Po zdobyciu bramki Stal nie poszła za ciosem, lecz zaczęła zwalniać grę i szanować piłkę, wybijając graczy Wisłoki z rytmu gry. Poirytowani tą sytuacją gospodarze zaczęli szukać swoich szans w strzałach z dystansu. Dwukrotnie bliski umieszczenia piłki w bramce był Damian Łanucha. Za pierwszym razem posłał piłkę metr obok prawego słupka, a później jego płaskie uderzenie w ładnym stylu obronił Smyłek. W 40. minucie bramkarz Stali nie miał już nic do powiedzenia. Po dośrodkowaniu z boku pola karnego, Bła-

żej Radwanek wpakował głową piłkę pod poprzeczkę naszej bramki.

Kwadrans po przerwie ten sam piłkarz, który trafił w lipcu do Wisłoki z Garbarni, ponownie wpisał się na listę strzelców. Łanucha zagrał ze środka boiska na lewe skrzydło do rozpędzonego Rębisza, a ten zagrał wzdłuż „szesnastki” do Radwanka, który poraził siebie z dwójką stoperów Stali, Olszewskim i Khorolskim, i Wisłoka objęła prowadzenie. Było to w momencie, kiedy Stal grała w osłabieniu, ponieważ w 58. minucie drugą żółtą kartkę zobaczył Krystian Żelisko.

W 72. minucie Smyłek poległ po raz trzeci. Po dośrodkowaniu z rzutu różnego, nikt nie pogoził za zamykającym je Patrykiem Zygmuntem i ten uderzył głową na „krótki słupek”. Był tam bramkarz Stali, ale nie zdążył odpowiednio zareagować i piłka wturlała się mu do bramki między nogami.

Emocjonująca była końcówka meczu. W 85. minucie, po rzucie różnym, Cabała sfaulował w swoim polu karnym Khorolskiego i sędzia podyktował rzut karny, a obrońcę Wisłoki ukarał żółtą kartką. A że po raz drugi w tym dniu, więc siły na boisku się wyrównały. Z jedenastu metrów celnie uderzył Szymon Jopek.

Nie mając już nic do stracenia Stal wszystkie swoje siły rzuciła do przodu i jak to często bywa w takich sytuacjach,

została srodze za to ukarana. W doliczonym czasie gry Wisłoka zdobyła dwie bramki. Po dośrodkowaniu Jakuba Smolenia z lewej strony pola karnego, Volodymyr Khorolskyj wyręczył na 8 metrze Damiana Łanuchę, a wynik meczu ustalił Kamil Słoma, finalizując doskonałe zagranie od Łanuchy, który chwilę wcześniej przedryblował na linii pola karnego Kamila Pietrzyka.

WISŁOKA – STAL 5:2 (1:1)

0-1 Drobot (3), 1-1 Radwanek (40), 2-1 Radwanek (60), 3-1 Zygmun (72), 3-2 Jopek (85 – rzut karny), 4-2 Khorolskyj (90 – samob. 0, 5-2 Łanucha (90)

WISŁOKA: Matoga-Król, Cabała, Kozłowski-Zygmunt (76 Smoleń), Nowak (87 Rachwałik), Łanucha, Rębisz, Matofij-Radwanek (69 Palonek), Siedlik.

STAL: Smyłek-Cukrowski (83 Zięba), Persak, Khorolskyj, Olszewski-Duda (46 Lebioda), Radulj (77 Grober), Jopek (77 Pietrzyk), Stępnowski (53 Wojtysiak), Drobot-Żelisko.

Sędziował Tomasz Tatarzyński (Kraków). **Żółte kartki:** Cabała, Łanucha, Król-Żelisko, Drobot, Persak, Jopek. **Czerwone kartki:** Cabała (84. minuta, druga żółta) – Żelisko (58. minuta, druga żółta).

Pięć goli po stałych fragmentach gry

Kolejny pokaz skuteczności dali piłkarze Siarki. Już do



Trzy bramki Siarka zdobyła po dośrodkowaniach Bartosza Sulkowskiego z rzutu różnego, a jedną po jego wrzutce z rzutu wolnego

przerwy strzelili Sokołowi cztery bramki i w drugiej połowie mogli w zasadzie odmierzać już tylko czas do zakończenia spotkania.

Bohaterem meczu został 30-letni Bartosz Sulkowski, który zanotował cztery asysty. Wszystkie w pierwszej połowie. Gospodarze objęli prowadzenie już w 7. minucie. Po dośrodkowaniu Sulkowskiego z rzutu różnego, Bałdyga musnął czupryną piłkę, ta odbiła się od nogi stojącego za nim Bartosza Graszy i wpadła do bramki.

W 20. minucie z tego samego rogu dośrodkował Sulkowski, najwyżej przed bramką Sokola wyskoczył Kacper Józefiak i był bramkarz „Stalówki”, Matthew Korziewicz, ponownie wyjmował piłkę z bramki.

W 33. minucie widownia oglądała niemalże kopię tej akcji. Tym razem po centrze Sulkowskiego z rzutu różnego piłkę do bramki zespołu gości

wpakował Marcin Stefanik.

Tuż przed zejściem na przerwę siarkowcy raz jeszcze pokazali gościom, jak należy wykonywać rzuty różne. Ponownie piłkę w rogu ustawił Sulkowski, dośrodkował przed bramkę, a celną „główką” popisał się Michał Bierzało.

Drugą połowę lepiej rozpoczęła drużyna z Sieniawy. Dwie minuty po wznowieniu gry, Jakub Więcek dośrodkował z rzutu wolnego z prawej strony boiska, piłki nie zdołał wybić sprzed bramki Jakub Tabor i będący z nim Wiktor Rękas skierował ją z najbliższej odległości do bramki. Na więcej już gościom Siarka w tym meczu nie pozwoliła.

Wynik spotkania, po bardzo ładnej, zespołowej kontrze, ustalił wypożyczony z Lecha Poznań 21-letni Ołeksandr Jacenko. W polu karnym piłka trafiła do Marcina Bałdygi, który natychmiast z „pierwszej” wyłożył ją Ukraińcowi, a ten plasowanym strzałem pokonał Korziewicza.

– Dziękuję zespołowi za to, że tak dobrze sobie poradził w tych ciężkich warunkach pogodowych i za to, że umiał przenieść na mecz to, co robimy na treningach, a co dotyczy stałych fragmentów gry. Jeżeli miałbym się o coś przyklepić, to o pierwszy kwadrans po przerwie, kiedy nastąpiła zbyt duża dekoncentracja i kosztowało nas to utratę bramki – powiedział po meczu trener Siarki, Sławomir Majak

SIARKA – TEXOM SOKÓŁ 5:1 (4:0)

1-0 Grasz (7 – samob. 0, 2-0 Józefiak (20), 3-0 Stefanik (33), 4-0 Bierzało (45), 4-1 Rękas (47), 5-1 Jacenko 71

SIARKA: Kowal-Bierzało (61 Duda), Stefanik, Józefiak-Janeczko (75 D'Apollonio), Tabor, Tyl (68 Bieniarz), Sulkowski, Rogala (46 Bałdyga)-Jacenko, Zawislak (68 Skrzypek).

SOKÓŁ: Korziewicz-Gdowik

1. SIARKA	2	6	2-0-0	8-1
2. Korona	2	6	2-0-0	7-0
3. Orleń	2	6	2-0-0	5-0
4. ŁKS Łagów	2	6	2-0-0	4-1
5. Cracovia II	2	4	1-1-0	6-3
6. Chelmsianka	2	4	1-1-0	4-2
7. Podhale	2	4	1-1-0	4-3
8. Avia	2	3	1-0-1	2-1
9. Wisłoka	2	3	1-0-1	5-5
10. STAL	2	3	1-0-1	3-5
11. Unia	2	2	0-2-0	3-3
12. KSZO	2	1	0-1-1	2-3
13. Czarni	2	1	0-1-1	1-3
14. Podlasie	2	1	0-1-1	1-3
15. Wólczanka	2	0	0-0-2	2-5
16. Tomasovia	2	0	0-0-2	2-6
17. Wisła	2	0	0-0-2	0-7
18. Sokół	2	0	0-0-2	1-9

(46 Rękas), Grasz (65 Kos), Skala, Lis-Więcek, Wawryszczuk, Kaczyński, Feret (75 Rączka)-Wójcik (46 Majka), Kunicki (65 Pikiel).

Sędziował Adam Jamka (Kielce). **Żółte kartki:** Rogala-Lis, Kaczyński.

W pozostałych meczach 2. kolejki: Podlasie – Korona 0:2 (0:1), Podhale – Unia 2:2 (1:0), Chelmsianka – Wólczanka 3:1 (2:1), Cracovia II – Czarni 1:1 (1:1), Orleń – Tomasovia 1:0 (1:0), Łagów – KSZO 2:1 (1:0), Wisła – Avia 0:2 (0:1).

Liczby 2. kolejki

47 żółtych kartek, najwięcej 10 w meczu Wisłoka – Stal (5+5). 31 goli, najwięcej 7 w meczu Wisłoka – tal 5:2.

4 czerwone kartki: Żelisko (Stal), Cabała (Wisłoka), Szulca (Tomasovia), Krępa (Czarni).

4 rzuty karne, 3 wykorzystane: Sylwestrak (KSZO), Jopek (Stal), Hul (Czarni), 1 niewykorzystany, Sylwestrak (KSZO).

4 samobójce: Khorolskyj (Stal), Kot (Podlasie), Grasz (Sokół), Bis (Unia).

Najlepszy strzelec: 3 – Piątek (Korona), Stefanik (Siarka) Siarka (8): 3 – Stefanik, 1 – Bierzało, Jacenko, Józefiak, Rogala Stal (3): 1 – Drobot, Jopek, Radulj. 4. kolejka 21 sierpnia: Siarka – Czarni (17), Podlasie – Stal (17).

Filip Szifer nie poddaje się. Walczy o powrót do zdrowia



W ostatnich latach rzadko któremu wychowankowi Stali Stalowa Wola udawało się po ukończeniu wieku juniora wskoczyć do pierwszej drużyny. Tej sztuki dokonał Filip Szifer. W ubiegłym sezonie – do momentu zdiagnozowania u niego choroby – wychodził w podstawowym składzie, będąc ważnym ogniwem jedenastki trenera, najpierw, Szymona Szydełko, a następnie Jaromira Wieprzcia.

Po meczu z Podlasiem, rozegranym w marcu tego roku, wychowanek Stali zmuszony został zamienić treningi piłkarskie na wizyty u lekarzy... – Kontuzja, która ciągnęła się za mną od sześciu miesięcy, która przeszkadzała mi mocno w grze, okazała się bardzo poważna. Ta choroba nazywa się zeszytniające zapalenie stawów kręgosłupa – mówi Filip Szifer. – Często ma ona podłoże genetyczne. Jej się ogólnie nie da wyleczyć, zostanie ze mną do końca życia, ale można ją zahamować. Obecnie lecę się w Lublinie. Leżałem przez tydzień w szpitalu. Było kiepsko. Przez pewien czas nie mogłem chodzić. Teraz staram się doprowadzić do tego, aby choroba zatrzymała się i wygasa przynajmniej na pewien czas, żebym mógł wrócić do piłki. Biorę leki biologiczne najnowszej generacji i mam nadzieję, że wszystko zakończy się dla mnie dobrze. Jedyne, co mi spędza sen z powiek, to czy będzie

mnie stać na leczenie. Jeżeli okazałoby się, że musiałbym zmienić leki na znacznie droższe od tych, które biorę teraz, to nawet z pomocą rodziny nie dam rady. To są kolosalne pieniądze. A żeby były one refundowane z NFZ, to musiałby mi się chyba stawy zrosnąć. Wtedy już będzie za późno na jakikolwiek sport i aktywność. Na razie nie poddaje się. Walczę.

Kiedy o chorobie Filipa dowiedzieli się kibice „Stalówki”, to wyszli z propozycją zorganizowania meczu charytatywnego, z którego całkowity dochód przeznaczony miał być na leczenie piłkarza. Ten jednak odmówił. – Jestem im za to bardzo wdzięczny, ale źle czułbym się z tym, gdyby doszło do takiego meczu. Nie chcę robić z siebie ofiary. Wokół nas są ludzie, którzy mają dużo większe problemy zdrowotne, dużo gorsze choroby niż moja – powiedział „Sztafecie” Filip Szifer.



Filip Szifer zadebiutował w pierwszej Stali w 2018 roku, mając 18 lat, w wygranym meczu z Olimpią Grudziądz 4:2

„Mistrzu” w Kamieniu, „Stelmano” w Łagowie, a „Balon” czeka na... odstrzał



Coraz mniej Stali w... Stali Stalowa Wola. Nowy trener naszej drużyny, Roland Thomas i jego współpracownicy stawiają na „stranieri”. W aktualnej kadrze pierwszego zespołu „Stalówki”, zgłoszonej do rozgrywek w III lidze, jest tylko trzech wychowanków klubu. Weteran piłkarskich boisk, 43-latek bramkarz Tomasz Wietecha oraz dwaj młodzieżowcy: Jakub Lebioda (18 lat) i Wiktor Stępnowski (19 lat).

W ostatnich dniach Stal rozstała się z Michałem Mistrzykiem i Przemysławem Stelmachem – dwójką piłkarzy, którzy nie byli *stricte* wychowankami Stali – obydwaj zaczęli przygodę z piłką nożną w LZS Rzeczyca Długa – jednak związani byli przez wiele lat z naszym klubem, przeszli wszystkie szczeble młodzieżowego szkolenia, a później reprezentowali barwy pierwszej Stali przez kilka sezonów i dlatego można o nich mówić, że są „ludźmi ze Stali”.

Długo się nie zastanawiał

„Mistrzu” zadebiutował w pierwszym zespole w II lidze 6 kwietnia 2011 roku, w wygranym meczu z Sokołem Sokółka 2:0, natomiast po raz ostatni zagrał przeciwko Podhalu, w spotkaniu zamykającym ubiegły sezon. W 89. minucie wykorzystał rzut karny, zapewniając naszej drużynie remis. Łącznie przez 10 lat reprezentował Stal w 153 meczach. Byłoby ich pewnie dużo więcej, gdyby w tym czasie nie był wypożyczany do Unii Nowa Sarzyna, Sokoła Niska, Garbarni czy Wisły Sandomierz.

W ubiegłym sezonie Michał Mistrzyk był nie tylko podstawowym piłkarzem „Stalówki”, ale także kapitanem zespołu. W lipcu przedłużył umowę ze Stalą i rozpoczął przygotowania do nowej kampanii. Początkiem sierpnia wziął ślub, a kilka dni później rozwiązał umowę ze Stalą i podpisał kontrakt z beniaminkiem IV ligi podkarpackiej, Sokołem Kamień. W niedzielę zadebiutował w meczu z Karpatami Krosno i zaliczył asystę przy голу.

– Chyba niewiele rzeczy może mnie już zaskoczyć, jeżeli chodzi o Stal – mówi Michał Mistrzyk. – Dogadałem się z klubem, trenowałem, a później usłyszałem, że będę trzecim wyborem na pozycję bocznego obrońcy i że bym miał tego świadomość. Nie zastanawiałem się długo. Podziękowałem, ustaliłem warunki finansowe rozwiązania umowy za porozumieniem stron i stałem się wolnym zawodnikiem.

Rozstanie po 10 latach

W LZS-ie Rzeczyca Długa rozpoczął także swoją przygodę z piłką Przemysław Stelmach. W seniorskiej piłce zadebiutował w 2015 roku w

wygranym w Katowicach meczu z Rozwojem 5:1. Od tamtego czasu rozegrał w barwach „Stalówki” ponad 180 spotkań. W lipcu przedłużył umowę ze Stalą na kolejny rok, by za chwilę dowiedzieć się, że nie jest już jej potrzebny i zostanie wypożyczony do innego klubu. Przeszedł pozytywne testy w zespole z Łagowa i został wypożyczony do beniaminka III ligi do 25 stycznia 2022 roku, z możliwością przedłużenia umowy do końca sezonu. 8 września Stal podejmie ŁKS Probudex Łagów. „Stelmano” będzie miał szansę zagrania po raz pierwszy przeciwko klubowi, w którym spędził 10 lat i wystąpił w ponad 180 meczach w lidze i pucharach.

– Zostałem jakby postawiony pod ścianą. Masz umowę, ale słyszysz, że jesteś niepotrzebny, to znaczy możesz zostać, ale na nic więcej niż na grę w rezerwach nie masz co liczyć. Dla mnie oznaczało to po pierwsze krok wstecz, jeśli chodzi o aspekt czysto sportowy, a po drugie znacznie mniejsze zarobki – mówi Przemysław Stelmach, któremu udało się „załatwić”



Przemysław Stelmach (z lewej) i Michał Mistrzyk

sobie wypożyczenie do zespołu z Łagowa.

Ikone ciężko ruszyć, ale...

Kogo jeszcze odstrzeli ze „stalowej armii” warszawski sztab szkoleniowy? Z tego, co można usłyszeć od ludzi, którzy są blisko klubu, bardzo chętnie pozbyłby się Tomasz Wietecha, mimo że legendarny bramkarz „Stalówki”, jako jeden z pierwszych – bo już po pucharowym czerwonym meczu z Wisłoką – otrzymał propozycję przedłużenia umowy. Jest jednak problem. „Balona”, który jest ponoć solą w oku trenera bramkarzy, broni jego piłkarski życiorys. Nie jest tak łatwo pozbyć się człowieka, który przez dwie dekady związany jest z klubem, za który oddałby swo-

je serce. Na razie więc pan Tomasz może spokojnie chodzić do pracy, ale powinien mieć świadomość, że będzie tylko bramkarzem numer 4 i że nie ma szans na zdrową, normalną rywalizację. To jednak może wkrótce nie mieć żadnego znaczenia. Bo jeżeli ktoś szuka „haka” na kogoś, to wiadomo, że go znajdzie...

W sobotę do południa, kiedy pierwsza Stal grała w Dębicy, a druga w Nisku, Wietecha miał trening... wyrównawczy. Niestety, nie udało nam się skontaktować z wieloletnim bramkarzem „Stalówki” i porozmawiać w tej sprawie, więc być może są to tylko plotki o tym, jakie plany mają wobec niego „nadprezes” klubu Marek Citko i trenerzy. Pożyjemy, zobaczymy...

Profesjonalny klub, a ledwie zebrał skład



W 1. kolejce stalowowolskiej „okręgówki” w meczu pomiędzy spadkowiczami z IV ligi, Sokół Nisko pewnie pokonał Stal II Stalowa Wola. Gdyby gospodarze mieli lepiej ustawione tego dnia celowniki i gdyby nie dwie znakomite interwencje Łukasza Konefała, to zwycięstwo zespołu trenera Pawła Wtorka byłoby znacznie bardziej okazałe.

Sokół przeważał od początku spotkania, jego piłkarze częściej operowali piłką i więcej czasu przebywali na połowie Stali, jednak klarownych okazji pod bramką Konefała nie mieli zbyt wiele. Na początku bramkarz Stali zatrzymał pod swoją bramką rozgrywanego Patryka Marutę, a kilkanaście minut później dopisało mu szczęście po „główce” Jacka Stępnia. Stal do przerwy miała jedną okazję do zdobycia bramki. Po szybkiej kontrze i prostopadłym zagraniu ze środka boiska, w sytuacji „sam na sam” z Tomaszem Stróżem znalazł się Szymon Grabarz. Górą był bramkarz Sokoła, broniąc strzał nogami.

Znacznie ciekawsza była druga połowa. Już kilkadziesiąt sekund po wznowieniu gry, do bramki Stali trafił Michał Serafin – piłkarz, którego przez dwa lata namawiano do powrotu do Sokoła, a który wcześniej zdobywał dla niego mnóstwo bramek i był przez kilka sezonów jego kluczowym piłkarzem. Jakim cudem trenerem Sokoła, Pawłowi Wtorkowi i Arturovi Lebiodzi udało się przekonać popularnego „Ołena” do powrotu na boisko? Tego nie wiadomo, ale wiadomo już po tym pierwszym jego występie, że będzie stanowił o sile ofensywnej niższej jedenastki. A jak zdobył bramkę? Po błędzie Klepackiego i pięknym lobie z dyktansu.

Po zdobyciu bramki Sokół zepchnął Stal na jej połowę i co chwilę stwarzał sobie okazje strzeleckie. Na szczęście dla Stali, wykorzy-



stał tylko dwie. Dwukrotnie do siatki trafił Damian Juda. Za pierwszym razem trafił z pola karnego, a za drugim, uderzył celnie zza „szesnastki”. Piłka skozłowała przed bramką przed interweniującym Konefałem i przeleciała nad jego rękami.

– Wszystkie trzy bramki, które strzelił nam Sokół, były sprezentowane przez naszych obrońców – powiedział po meczu trener Stali, Sławomir Adamus, a szkoleniowiec Sokoła, Paweł Wtorek powiedział, że owszem, jest zadowolony z wyniku, ale to nie była jeszcze taka gra jego podopiecznych, jakiej od nich oczekuje. – Uważam, że w sparingach graliśmy lepiej – powiedział opiekun Sokoła.

Stal przyjechała do Niska w mocno okrojonym składzie. Trener Adamus miał na ławce tylko jednego zmiennika. Tylko jedno słowo cisnęło się na usta: wstyd...

Od zwycięstw rozpoczęły sezon drużyny Stali Gorzyce i Unii Nowa Sarzyna, które obok Sokoła wymieniane są w roli faworytów do wywalczenia mistrzostwa „okręgówki” i awansu.

Dobrze zaczął rozgrywkę beniaminek z Kłyszowa, pokonując solidną drużynę z Łowiska. Drugi z beniaminków, Wichry Rzeczyca Długa



W Sokole dobrze zaprezentowali się nowi piłkarze. Piotr Młynarczyk – walczy o piłkę z Abu Conde – i pierwszy z lewej Michał Serafin. Z nr 26 na spodenkach obrońca Stali, Szymon Klepacki. Z tyłu Dariusz Drelich (w czerwonym) i Szymon Grabarz

pauzował w 1. kolejce, ponieważ z rozgrywek wycofał się Sokół Sokolniki.

SOKÓŁ – STAL II 3:0 (0:0)
1-0 Serafin (46), 2-0 Juda (55), 3-0 Juda (82)
SOKÓŁ: Stróż-Buczek, Stępień, Drelich, Tabaka - F. Moskal, Dziopak (85 Kloc), Serafin, Juda, Marut (Janczyk 75) - Młynarczyk (75 Ecker)
STAL: Konefał-Taraszka, Hudzik, Naslyan, Klepacki-Conde, Sokołowski, Fedejko, Omuru (79 Wraga), Wojtak-Grabarz.
Sędziował M. Sawicki (Tamobrzeg). **Żółte kartki:** Buczek, Eckler-Sokołowski.

W pozostałych meczach 1. kolejki:
Stal Gorzyce – Transdźwig 4:1 (3:0),

Świąder 2, Chmiel, Kaczmarczyk-Bernaś (samob.), **Zdziary – Brzyska Wola 6:0 (1:0)**, Cupak 2, Kochowski, Gruszczyk, R. Wojtas, P. Wojtas, **Pogoń – SMS Siarka II 0:4 (0:1)**, Zmarzlik 2, Zajac, Furman, **San Kłyszów – Łowisko 2:1 (2:0)**, Pięta, J. Siek-Delekt, **Azalia Wola Zarezycka – Stal Nowa Dęba 1:3 (1:0)**, Sypek-Kherouf 2, Dudziak, **Unia – Olimpia 2:0 (0:0)**, Sarzyński, Błajda, pauzowały **Wichry Rzeczyca Długa**.

2. kolejka, 21 sierpnia: Brzyska Wola – Unia (16), Stal ND – Zdziary (17), Wichry – Pogoń (17), **22 sierpnia:** SMS Siarka – Sokół (11), Stal II – Stal Gorzyce (15), Łowisko – Azalia (17), Transdźwig – San (17), SMS Siarka – Sokół (11), pauzuje Olimpia.

Beniaminek utarł nosa pretendentowi do awansu



Sokół Kamień zdobył pierwszy punkt w swoim pierwszym w historii występie w IV lidze, a strzelcem pierwszego gola dla beniaminka był wychowanek klubu, Maciej Rurak.

Pprzed rozpoczęciem meczu Marek Ziemiński, obecny prezes Sokola Kamień oraz były sterownik klubu z Kamienia, Stanisław Gancarz, a także ludzie, którzy w sposób szczególnie związani są z klubem i którzy doprowadzili go do czwartej ligi, zostali uhonorowani pamiątkowymi dyplomami i pucharami, które wręczyli im: prezes podkarpackiego ZPN, Karol Wołoszyn i Kamil Hajduk. List gratulacyjny odebrał także wójt Gminy Kamień, Ryszard Bugiel.

Pierwsze minuty należały do gości. Sokół schował się za podwójną gardą i nie kwapił się do ataku. Ale i faworyzowane Karpaty nie przejawiały specjalnie ochoty do gry na polowie wystraszonego w tym czasie rywala. Po mniej więcej 15-20 minutach gra się wyrównała. Co prawda częściej przy piłce byli przyjezdni, ale nie poza tym.

W końcu udało się Karpatom przeprowadzić akcję, po której objęły prowadzenie. W pole karne z lewego skrzydła wpadł mający dużo wolnej przestrzeni Grzegorz Gawle i pięknym, mocnym, technicznym uderzeniem zewnętrzną stroną stopy pokonał Macieja Siudaka.

W drugiej połowie Sokół zagrał odważnie i został nagrodzony zdobyciem wyrównującej bramki. W 72. minucie, po świetnym prostopadłym

zagranie Michała Mistrzyka spod linii bocznej, „sam na sam” z bramkarzem Karpat znalazł się Maciej Rurak i ze stoickim spokojem, plasowanym strzałem posłał piłkę do siatki.

Kilka minut później ten sam piłkarz był bliski strzelenia drugiego gola. Po zagranie od Bartosza Horajckiego, pozwolił piłce skoskować, po czym huknął z woleja z 20 metrów i gdyby nie kapitalna interwencja Krawczyka, piłka znalazłaby się w bramce. Rurak do końca meczu był bardzo aktywny i sporo pracy mieli z nim defensorzy Karpat. Zwycięskiej jednak bramki, ani jemu, ani jego kolegom z zespołu nie udało się zdobyć i mecz zakończył się remisem.

Wczoraj (środa, 18 sierpnia) rozegrano 2. kolejkę. Sokół zmierzył się na wyjeździe z Głogowia, a więc kolejnym zespołem, który ma wysokie aspiracje i marzy mu się gra w III lidze. W niedzielę zagości w Kamieniu Piast Tuczemy.

SOKÓŁ KAMIEŃ – KARPATY KROSNO 1:1 (0:1)

0-1 Gawle (33), 1-1 Rurak (72)

SOKÓŁ: Siudak-Curzytek (67 Kida), Piekut, Gnatek, Podstawek, Weres (81 Kozak), Horajcki, Konefał, Rychel, Mistrzyk, Rurak.

KARPATY: Krawczyk-Pelczar, Król, Gierlański (69 Głód), Baran, Gl, Jędryas (56 Wojtasik), Frydrych (46 Majewski), Wajs, Płonka (69 Fundakowski), Gawle.



1. Piast	1	3	1-0-0	4-2
Polonia	1	3	1-0-0	4-2
3. MKS Kańczuga	1	3	1-0-0	3-2
Wisłok	1	3	1-0-0	3-2
5. Izolator	1	3	1-0-0	2-1
Stal II M.	1	3	1-0-0	2-1
7. Igloopol	1	3	1-0-0	1-0
8. JKS Jarosław	1	1	0-1-0	1-1
Karpaty	1	1	0-1-0	1-1
SOKÓŁ KAMIEŃ	1	1	0-1-0	1-1
Wiązownica	1	1	0-1-0	1-1
12. Błękitni	1	1	0-1-0	0-0
Ekoball	1	1	0-1-0	0-0
14. Legion	1	0	0-0-1	2-3
Sokół KD	1	0	0-0-1	2-3
16. Czarni	1	0	0-0-1	1-2
Stal	1	0	0-0-1	1-2
18. Głogowia	1	0	0-0-1	0-1
19. MKS Arłamów	1	0	0-0-1	2-4
Orzeł	1	0	0-0-1	2-4

Sędziował P.Kantor (Dębica). **Żółte kartki:** Rurak, Curzytek, Weres, Kusiak (trener) - Baran, Płonka, Hajduk (trener). **Czerwona kartka:** Hajduk (trener, 75. minuta, druga żółta).

W pozostałych meczach 1. kolejki: Ekoball Sanok – Błękitni Ropczyce 0:0, Sokół Kolbuszowa Dolna – Wisłok Wiśniowa 2:3 (1:1), Izolator Boguchwała – Stal Łańcut 2:1 (0:1), MKS Bieszczady Arłamów – Piast Tuczemy 2:4 (1:1), Legion Pilzno – MKS



Napastnik Sokola, Maciej Rurak (z lewej) i pomocnik Karpat, Damian Jędryas

Kańczuga 2:3 (1:2), KS Wiązownica – JKS Jarosław 1:1 (0:0), Igloopol Dębica – Głogowia 1:0 (0:0), Czarni Trześć – Stal II Mielec 1:2 (0:0), Polonia Przemyśl – Orzeł

Przeworsk 4:2 (1:2).

3. kolejka, 22 sierpnia: Sokół Kamień – Piast Tuczemy (17)

Zwycięska inauguracja faworytów

Bez niespodzianek w pierwszej kolejce stalowowolskiej A-klasy. W obydwu grupach wygrały te drużyny, które mają w tym sezonie odgrywać w lidze czołowe role.

– W naszej grupie walka o mistrzostwo i awans do „okręgówki” powinna rozstrzygnąć się pomiędzy Jeziorakiem Chwałowice a Słowianinem Grębów. Może włączyć się jeszcze Wisan – mówił „Sztafecie” przed inauguracją rozgrywek Marcin Zieliński, prezes LZS Zabno, zespołu występującego w I grupie. – Grającym trenerem Jezioraka został Grzegorz Woźniak, który zakończył granie w Sokole Kamień i postanowił rozpocząć samodzielną pracę, i myślę, że dużo wniesie do klubu z Chwałowic. Natomiast w Słowianinie doszło do dużych zmian kadrowych, doszło kilku ciekawych graczy i moim zdaniem Grębów będzie bił się o awans.

I ta trójka, którą wymienił prezes Zieliński odniosła najwyższe zwycięstwa. W najbliższej kolejce Słowianin jedzie do Skopania i to spotkanie zapowiada się najciekawiej w zestawie 2. kolejki grupy I.

W grupie II zgodnie z oczekiwaniami trzy punkty ma po pierwszej kolejce trójka zespołów, która do samego końca walczyła jeszcze nie tak dawno o awans, przegrywając ją ostatecznie ze Sanem Kłzów, czyli Tanew, Jarocin i Retman. Od wygranej zaczął ligowe zmagania także San Stalowa Wola, który pokonał na swoim stadionie beniaminka z Podwoliny.

22 sierpnia derby gminy Jeżowe. W Sójkowej spotkanie Czarnych ze Spartą.



San Stalowa Wola pokonał na swoim stadionie beniaminka z Podwoliny. Wynik meczu otworzył debiutujący w zespole trenera Pawła Kosiora, Bartosz Piechniak (z prawej). Obok obrońca KS Podwoliny, Grzegorz Stelmach

Wyniki 1. kolejki

Grupa I: Słowianin Grębów – Wspólnota Serbinów 5:0 (2:0) Gąsiorowski 2, Hajduk, Kulaczowski, Dziura, **KS Kopcie – Strzelec Dąbrowica 2:1 (1:1)**, Dziuba 2-Kopeć, **OKS Wielowieś – Czarni Lipa 3:0 (0:0)**, Kępa, Skuza, Mierzejewski, **Unia Skowierzyn – Wisan Skopanie 1:5 (0:4)**, Wolak-Lis 3, Furdyna 2, **Bukowa Jastkowice – San Wrzawy 2:4 (1:1)**, LZS Żabno – Jeziorak Chwałowice 1:5 (0:3), Pęziol-Kurkiewicz 2, Skwara, Środek, Woźniak, **Junior Zakrzów – LZS Wola Rzeczycka 1:3 (1:1)**, Brożyna-Nietoperz 2, Chamot.

Grupa II: Łukowa – Sokół Hucisko 2:0 (2:0), Kusiak, samob., **Rotunda Krzeszów – Tanew Wólka Tanewska 1:2 (1:1)** K.Szostak-S.Pieróg, D.Kokoszka, **Staromieszczańska – Advit Łętowina 1:1 (1:0)**, Kuchyt-Gumieniak, **Czarni Sójkowa – Podlesianka Kamień 1:6 (0:5)**, Sobieszek – Marciniak 2, Story 2, M.Sudoł, Kurlej, **Francesco Jelna – Retman Ulanów 2:3 (0:2)**, Iwanicki, Kasprzak-Kargol, Samikowski, Tyczyński, **San Stalowa Wola – KS Podwolina 4:1 (2:0)**, Piechniak, Penc (samob.), Muc, Słonina-Piędel, **Sparta Jeżowe – KS Jarocin 0:3 (0:3)**, Szpyra 2, Socha.

2. kolejka

Grupa I, 21 sierpnia: Wisan – Słowianin (17), **22 sierpnia:** Czarni – Junior (13), Jeziorak – Wspólnota, San – Żabno, Wola Rzeczycka – Bukowa, Unia – Kopcie, Strzelec – OKS (wszystkie mecze o 17).

Grupa 2, 21 sierpnia: Jarocin – Rotunda (11), **22 sierpnia:** Czarni – Sparta, Tanew – Francesco, Retman – Staromieszczańska, Advit – San, Podwolina – Łukowa, Podlesianka – Hucisko (wszystkie mecze o 17).

Adrian Duma strzelił drużynie z Wydrzy osiem goli

A gdyby trener nie ściągnął go z boiska w 70. minucie, to prawdopodobnie ten napastnik mógłby pochwalić się dwucyfrowym dorobkiem bramkowym. Żupawa rozgromiła zespół Wydrzy na jej boisku 11:1.

W grupie II radość sprawili swoim kibicom piłkarze KP Zarzecz. Po dwóch trafieniach Karola Maziarza i jednym Tomasza Telki, pokonali Orła Gliniankę. Także u sąsiadów ze Słomianki i z Krzaków zapanowała w niedzielę euforia. Ich Herosi wygrali z Majdanem Zbydniowskim 3:1. Teraz drużynę trenera Kielarskiego czeka wyjazd do Turbi, która w pierwszej kolejce pauzowała.

Od zwycięstwa zaczął sezon Orzeł Rudnik. Wygrał pewnie z Sanną Zaklików. Trzecią bramkę zdobył w tym meczu Norbert Wieraj, który w ostatnich latach był jednym z najsukuteczniejszych piłkarzy Retmana Ulanów. W derbach gminy Zaleszany górą był zespół ze Zbydniowa, mimo że do przerwy przegrywał z Truckiem Kotowa Wola 0:1 (Jakub Kopeć). Trzy minuty po przerwie wyrównał Ka-

mil Gumuliński, a kwadrans przed końcem meczu raz jeszcze umieścił piłkę w bramce gości i został bohaterem spotkania. A pierwszym liderem grupy II została drużyna zarejestrowana pod nazwą Klub Sportowy Trenera Łukasza Kościelskiego Stalowa Wola, która pokonała Łęg Stany 6:2. Trzy bramki zdobył Mikołaj Partyka, były zawodnik Sanu Stalowa Wola.

klasa B

Wyniki 1. kolejki

Grupa I. Krzątka – Chmielów 4:1 (3:0), Bednarz 2, Skawiński, Konefał-Borowski, **Jadachy – Cygany 3:1 (2:1)**, Winogrodzki 3 – Urbaniak (samob.), **Kolejarz Knapy – Płomień Chmielów 5:2 (1:1)**, Blicharz, Bogdan, Bernat, Wójcik, Sabo-Duma, Capiła, **Wydrza – Żupawa 1:11 (1:4)**, Podlasek-Duma 8, Walski, Wolak, Kozieł, **Wola Baranowska – Serbinów 2:7 (2:3)**, Prus 2-Ziembka, Sudoł, Kaźmierczak, Fatyga, Fornal, Kosior, Fusiara, **Koniczynka Ocice – Iskra Sobów** – przełożony, **Tarnowska Wola – Zabrze** – odwolany. **Grupa II. Herosi Krzaki-Słomiana – Majdan Zbyd. 3:1 (3:0)**, Tworzydło, Torba, Szewdo-Swieca, **KP Zarzecz – Glinianka 3:2 (1:1)**, Maziarz 2, Telka-Siembida, Piwko, **Polonia Przędzel – Kurzyna 2:2 (1:0)**, Guściora, Warchol-Frączek 2, **Orzeł Rudnik – Sanna Zaklików 3:0 (1:0)**, Niemczyk, Szyliński, Wieraj, **Milenium Bieliny – Huragan 4:2 (1:1)**, Sprysak 2, G.Malek, J.Malek-Ozóg, Kawęcki, **Samtel Zbydniów – Truck Kotowa Wola 2:1 (0:1)**, Gumuliński 2-Kopeć, **KS Łukasza Kościelskiego Stalowa Wola – Łęg Stany 6:2 (2:2)**, Partyka 3, Nieradka 2, Skrzypek-Kozioł 2, pauzował **Lotnik Turbia**. **Grupa III. Azalia Brzózka Królewska – Victoria Giedlarowa 2:2 (0:1)**, Ostrowski 2-Daź, Mędrek, **Kłz Tarnogóra – Tanew Harasiuki 2:6 (1:3)**,

Bogdan, Kostyra (samob.) - Wójcik 3, Młynarski, Kasprowicz, Tutka (samob.), **Grabniak Hucisko – Wólczanka Wólka Grodziska 1:2 (0:2)**, Tryka-Solek, Lizak, **Jutrzenka Kopki – San Wierzawice 0:1 (0:1)**, Fimiarz, Górnovia – Jodła **Przychojec 0:0**, **Majdan Łętowski – Orzeł Biedaczów 2:5 (1:3)**, Wojdyła, Bieńkowski-Brudniak 3, Panek, Daź, **Azalia Wola Zarzeczka II – Złotsan Kuryłowska 0:1 (0:1)**, Bucior, pauzował **KS Sarżyna**

2. kolejka

Grupa I. 22 sierpnia: Cygany – Wola Baranowska (14), Żupawa – Serbinów (14), Trześć – Wydrza, Chmielów – Knapy, Jadachy – Tarnowska Wola, pauzuje Sobów.

Grupa II. 21 sierpnia: Kotowa Wola – KS Łukasza Kościelskiego (16), **22 sierpnia:** Zdzichowice – Zbydniów, Kurzyna – Orzeł, Turbia – Krzaki-Słomiana, Glinianka – Przędzel, Bieliny – Zaklików (wszystkie mecze 17), Majdan Zbydniowski – Zarzecz (18), pauzuje Stany.

Grupa III. 21 sierpnia: Brzózka Królewska – Biedaczów (17.30), Kuryłowska – Kopki (18), Wólka Grodziska – Wola Zarzeczka (20), **22 sierpnia:** Majdan Łęt. – Hucisko (14), Harasiuki – Giedlarowa (14) Wierzawice – Gómo (16), Sarżyna – Tarnogóra (17), pauzuje Przychojec.

Paterski i Stosz w reprezentacji Polski w Tour de Pologne



Przez siedem dni 140 kolarzy z całego świata rywalizowało w 78. Tour de Pologne. Na starcie najstarszego i najtrudniejszego wyścigu kolarskiego w Polsce, który od roku 1993 ma status wyścigu zawodowego (UCI World Tour), stanęła dwójka zawodników stalowowolskiego Voster ATS Team: Maciej Paterski i Patryk Stosz.

Obydwaj jechali w biało-czerwonych strojach w reprezentacji Polski, którą uzupełnili: Stanisław Aniołkowski (od tego roku zawodnik belgijskiej grupy Bingoal-Wallonie Bruxelles), Piotr Brożyna (Mazowsze Serce Polski), Michał Paluta (Global 6 Cycling, Nowa Zelandia), Filip Maciejuk (w trakcie tegorocznego Tour de Pologne podpisał kontrakt z Bahrain Victorious), Łukasz Owsian (Arkéa-Samsic, Francja). Z tego grona najwyższe miejsce w klasyfikacji generalnej zajął nasz kolarz, aktualny mistrz

Polski ze startu wspólnego, Maciej Paterski, który stracił do zwycięzcy, Portugalczyka Joao Pedro Almeidy 5 minut 36 sekund. Na miejscu 46. sklasyfikowano Brożynę (8:59), na 67. Owsiana (15:51), na 47. Stosza (18:34), na 107. Maciejuka (32:12), a na 115. Aniołkowskiego (34:05).

Tegoroczny Tour de Pologne składał się z siedmiu etapów. Rozpoczął się 9 sierpnia w Lublinie, a zakończył 15 sierpnia w Krakowie.

Pierwszym liderem został Phil Bauhaus (Bahrain-Victorious), który najszybciej fini-

szował w Chełmie. Drugiego dnia Niemiec stracił żółta koszulkę na rzecz Portugalczyka Joao Pedro Almeidy (Deceuninck – Quick Step), który wybrał etap z Zamościa do Przemysła i jak się później okazało, nie oddał jej do końca wyścigu.

W środę wyścig wjechał na Podkarpacie. W Sanoku nastąpił start do trzeciego etapu z metą w Rzeszowie. Pierwszy wjechał na nią Kolumbijczyk, Fernando Gaviria (UAE Team Emirates). Kolejne etapy wygrywali: Joao Almeida (Tarnów – Bukowina),

Nikias Arndt (Niemcy, Team DSM, Chocółów – Bielsko-Biała), Remi Cavagna (Francja, Quick Step-Alpha Vinyl, jazda indywidualna na czas 19 km, Katowice), Julius van der Berg (Holandia, EF Education – Nippo, Zabrze – Kraków).

Końcowa klasyfikacja generalna: 1. Joao Almeida (Portugalia, Deceuninck – Quick Step – łączy czas 18:52,24), 2. Matej Mocnar (Słowenia, Bahrain Victorious – 20 sek. straty), 3. Michał Kwiatkowski (INEOS Grenadiers – 27 sek. straty).



O założeniu koszulki z orłem na piersi marzy każdy polski sportowiec, ale tylko nielicznym udaje się dostąpić takiego zaszczytu. Na zdjęciu Patryk Stosz (z lewej) i Maciej Paterski

Krzysztof Parma mistrzem Polski Policjantów w kolarstwie szosowym

W ramach Tour de Pologne Amatorów w Arłamowie rozegrano Mistrzostwa Polski Policji w kolarstwie szosowym pod honorowym patronatem Komendanta Głównego Policji. Po raz trzeci w swojej karierze na najwyższym stopniu podium stanął stalowowolski policjant, założyciel zawodowej kolarskiej grupy Voster ATS, Krzysztof Parma.

W barwach reprezentacji Policji wystartowało 60 funkcjonariuszy i pracowników Policji. Na wymagającej trasie, po emocjonującej rywalizacji, najszybszą policjantką okazała się Monika Mazur z Komendy Miejskiej Policji w Zamościu, natomiast wśród mężczyzn na najwyższym stopniu podium stanął Krzysztof Parma z Komendy Powiatowej Policji w Stalowej Woli.

Podczas ceremonii dekoracji zwycięzców, w imieniu Komendanta Głównego Policji, gen. insp. Jarosława Szymczyka, puchary najlepszym policyjnym kolarzom wręczył Komendant Wojewódzki Policji w Rzeszowie insp. Dariusz Matusiak oraz dyrektor Tour de Pologne Amatorów Elżbieta Lang.

W tym roku rywalizacja rozpoczęła się i zakończyła przy Hotelu Arłamów. Kolarze mieli do pokonania około 80 km. Krzysztof Parma zaatakował podczas drugiego podjazdu w Kalwarii Paclawskiej i samotnie wjechał na metę z przewagą czterech minut nad następnym zawodnikiem.

– To był bardzo specyficzny wyścig, choćby z racji tego, że na starcie Tour de Pologne Amatorów stanęło w tym roku ponad 1800 zawodników. Byliśmy puszczani grupami w odstępach czasowych. Policjanci stanowili jedną grupę, składającą się z blisko 60 zawodników. Na trasie musiałem zachowywać się inaczej niż w klasycznym wyścigu zawodowców. Od początku do końca musiałem liczyć tylko i wyłącznie na siebie – powiedział nam Krzysztof Parma, najbardziej utytułowany kolarz policjant w Polsce. W czterech do tej pory rozegranych Mistrzostwach Polski Policji w kolarstwie szosowym, trzykrotnie odbierał złoty medal, a raz był drugi.



Krzysztof Parma powtórzył swój sukces z roku 2017 i 2019, kiedy wygrywał mistrzostwa Polski w Bukowinie Tatrzańskiej. I wtedy, i w tym roku, towarzyszyła mu narzeczona. Kto wie, może to właśnie obecność pani Ani dodaje panu Krzyśkowi skrzydeł na kolarskich trasach...?

Sokoły walczyły w Bieszczadach

Rekordowa liczba – 1937 zawodniczek i zawodników stanęło na starcie tegorocznego kolarskiego Tour de Pologne Amatorów – memoriale Ryszarda Szurkowskiego w Arłamowie. Wśród nich czwórka kolarzy Sokoła Stalowa Wola: Ryszard Naja, Krzysztof Polak, Tomasz Brodziak i Andrzej Czapla.

Tour de Pologne Amatorów to największa impreza kolarska dla amatorów, towarzysząca wyścigowi Tour de Pologne od roku 2010. O wyjątkowości tego wyścigu najlepiej świadczy fakt, iż jego uczestnicy mogą rywalizować na fragmencie tej samej trasy, którą pokonują zawodowcy rywalizujący w Tour de Pologne UCI World Tour.

W tym roku organizatorzy zaprosili amatorów kolarstwa szosowego w Bieszczady. Konkretnie do Arłamowa, gdzie zlokalizowane były start i meta. Zawodnicy mieli do pokonania około 75 km. W powszechnej opinii uczestników touru, w odróżnieniu do poprzednich edycji, tegoroczna trasa była dużo bardziej skomplikowana. Bardzo trudna technicznie. Obfitująca w podjazdy, zjazdy, odcinki płaskie o mniejszym i większym nachyleniu. Po dojeździe do Huwnik, kolarze dwa razy pokonali 23-km pętlę z wymagającym podjazdem w Kalwarii Paclawskiej i wracali w kierunku Arłamowa.

– To była karkołomna i niebezpieczna trasa, z którą wielu uczestników miało olbrzymie problemy. Dochodziło do kraks, upadków. Pełno roboty miały służby medyczne, dwukrotnie wołano helikopter do pomocy. Naprawdę trzeba było mieć spore umiejętności techniczne, aby dotrzeć do mety cały i zdrowy. Mnie się udało i z tego jestem zadowolony najbardziej – powiedział „Sztafecie” Ryszard Naja z KS Sokół Stalowa Wola, który w swojej kategorii wiekowej M-7 zajął ósme miejsce.

Andrzej Czapla ukończył wyścig na 801. miejscu (248. miejsce w kategorii M-3), Krzysztof Polak przyjechał na metę na 860. pozycji (37. miejsce w kategorii M-6), a Tomasz Brodziak na 1141 (279. miejsce w M-4). Tradycyjnie czołowe role odgrywali utytułowani zawodnicy, tacy, którzy od lat odnoszą sukcesy w wyścigach krajowych i międzynarodowych, górskich i szosowych. Klasyfikacje open wygrał Adam Adamkiewicz z

czasem 2:04:37. Drugi był Piotr Tomasz ze Swoszowic, a trzeci Damian Bartoszek z Katowic. Wśród par triumfowała Kamila Wójcikiewicz z Kostrzyna, druga Angelika Tłoka z Jastrzębia-Zdroju, a trzecia była Anna Sadowska z Warszawy.

– Ponad 600 zawodników nie ukończyło wyścigu, a całej naszej czwórce udało się dojechać do mety i z tego jesteśmy zadowoleni najbardziej. Nasz debiut w Tour de Pologne możemy uznać za udany – mówi Andrzej Czapla.

Trzeba jeszcze dodać, że na ten wyścig szykowało się też trzech innych kolarzy Sokoła: Paweł Ciołkosz, Krzysztof Naja i Andrzej Dymowski, jednak z różnych powodów nie mogli stanąć na starcie. – Najbardziej żał mi Andrzeja, który był motorem napędowym całego przedsięwzięcia związanego z naszą jazdą w Tour de Pologne Amatorów. Niestety, z powodu choroby musiał zrezygnować ze startu – powiedział Ryszard Naja.



Arłamów 2021. Od lewej: Tomasz Brodziak, Ryszard Naja, Andrzej Czapla, Krzysztof Polak

SZTAFETA

e-mail: sztafeta.stalowawola@gmail.com

37-450 Stalowa Wola
ul. Ofiar Katynia 30

www.sztafeta.pl

www.facebook.com/tygodniksztafeta



WYDAWCA: Wydawnictwo SZTAFETA Sp. z o.o.

SEKRETARIAT:

Agata Wysokińska (asystent zarządu)
tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.wysokinska@gmail.com

PREZES ZARZĄDU – DYREKTOR:

Lilla Witkowska
tel. 15 810 94 00, sztafeta.witkowska@gmail.com

Współpraca wydawnicza: Dionizy Garbacz, dionizygarbacz@wp.pl

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ: tel. 15 810 94 01

sztafeta.ogloszenia@gmail.com; sztafeta.reklama@gmail.com
Anna Dryka, tel. 513-013-198

Elżbieta Domańska-Holody, tel. 530-530-577

REDAKTOR NACZELNY TYGODNIKA SZTAFETA:

Konrad Sinica, tel. 796-806-816, sztafeta.sinica@gmail.com

Z-ca red. nac. Agnieszka Kopacz, tel. 509-387-009, sztafeta.kopacz@gmail.com

ZESPÓŁ REDAKCYJNY – 15 810 94 00:

Mariusz Biel (sekretarz red. sportowej) tel. 509-387-011, mariuszbiel@gmail.com

Stanisław Chudy, tel. 509-387-013, chudy.sztafeta@gmail.com

Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016, sztafeta.gryn@gmail.com

Aleksandra Soból, tel. 509-387-005, sztafeta.sobol@gmail.com

Kamila Brzezińska, tel. 510-462-288

SKŁAD I ŁAMANIE:

Anna Jakobsche-Wiątek (kierownik pracowni komputerowej – główny grafik),
Agnieszka Hasny – grafik;

Korekta: Stanisław Chudy

PORTAL www.sztafeta.pl: Karolina Gryn-Kusińska, tel. 509-513-016

sztafeta.gryn@gmail.com

DRUK: Polska Press Sp. z o.o. Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

REDAKCJA W NISKU: tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.kopacz@gmail.com

REDAKCJA W TARNOBREGU: 39-400 Tarnobrzeg, ul. Sandomierska 2

tel./fax 15 810 94 00, sztafeta.stalowawola@gmail.com

REDAKCJA W LEŻAJSKU: sztafeta.stalowawola@gmail.com

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo opracowywania tekstów i zmiany tytułów. Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione. Poglądy prezentowane w publikowanych materiałach nie zawsze są zgodne z poglądami redakcji. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Prenumeratę „Sztafety” przyjmują wszystkie oddziały RUCH. Nakład: 6000 egz.

HOROSKOP TYGODNIOWY



Baran (21.03-20.04)

Sprawy, o których zapominałeś, zaczynają się nawarstwiać. Twoja rozrzutność doprowadzi Cię na skraj bankructwa. Postaraj się nie pożyczać pieniędzy od znajomych. Dni spędzone skromnie będą dla Ciebie dobrą lekcją życia. Okaż partnerowi więcej zaufania, a zyskają na tym Wasze relacje.



Byk (21.04-20.05)

Nieprzemyślane działanie może wpędzić Cię w poważne tarapaty. Bądź rozważny i zaufaj radom starszych osób. W pracy nerwowo. Spętrzą się zaległe sprawy, a irytacja Twojego szefa sięgnie zenitu. Nie pozwól, by jego stres udzielił się także Tobie. Rada dla samotnych – warto teraz odświeżyć stare znajomości.



Bliźnięta (21.05-21.06)

Los będzie Ci sprzyjał. Możesz liczyć na szczęśliwy zbieg okoliczności, który rozwiąże Twoje problemy. W okolicach weekendu nie ufaj nieznanym. To dobry czas dla spraw miłosnych. W związku zaakceptujesz wady partnera i nauczysz się z nimi żyć.



Rak (22.06-22.07)

Najbliższe dni sprzyjają aktywności fizycznej. Nauka tańców latynoskich to strzał w dziesiątkę. Na polu zawodowym możliwe zmiany. Przedsiębiorczy znajomy proponuje Ci wspólny interes. Nie podejmuj decyzji pod wpływem emocji.



Lew (23.07-22.08)

Uda Ci się uregulować urzędowe sprawy i wygospodarować czas na porządną odpocznę. Sprawy rodzinne powinny być teraz priorytetem. Gwiazdy umocnią Twoją pewność siebie i determinację, co korzystnie wpłynie na Twoje życie. Jesteś singlem? To nie najlepszy czas na nowe znajomości.



Panna (23.08-22.09)

Najbliższe dni zapowiadają się pomyślnie. Uda Ci się wdrożyć w życie plany, które wpłyną na Twoją przyszłość. Wprowadź więcej luzu w relacjach z partnerem i znajomymi. Twoja obecna sytuacja zmieni się z korzyścią dla Ciebie i bliskich Ci osób.



Waga (23.09-22.10)

Znajdziesz czas na kilkudniowy wyjazd. Chwile spędzone w dobrze znanych Ci zakątkach wpłyną na Ciebie relaksująco. Na polu zawodowym nowe szanse do zademonstrowania swoich ukrytych zdolności. Bądź skoncentrowana, sprawdzaj co podpisujesz. Nie pozwalaj sobie na zaległości.



Skorpion (23.10-21.11)

To dobry czas dla spraw rodzinnych. Wyjaśnisz nieporozumienia z bliskimi i przywrócisz atmosferę spokoju. W pracy zyskasz uznanie, szacunek i prestiż. Może w końcu będzie ta wymarzona podwyżka albo awans.



Strzelec (22.11-21.12)

Odzyskasz zaufanie przyjaciół. Weekend to czas szalonej zabawy. Gwiazdy przestaną Ci sprzyjać na polu zawodowym. Twoje pomysły i niekonwencjonalne rozwiązania spotkają się z krytyką przełożonych.



Koziorożec (22.12-19.01)

W sprawach miłosnych czekają Cię rewolucje – zmiana w funkcjonowaniu związku. Jeśli jesteś samotna, teraz możesz się spodziewać nowej znajomości. Ale zachowaj dystans. Sukcesy w pracy przyjdą szybciej niż Ci się wydaje. Dobre perspektywy także w sferze finansowej.



Wodnik (20.01-18.02)

Twoja otwartość i ufność mogą zostać wykorzystane w perfidny sposób. Bądź bardziej przezorny, niż masz to w naturze. Twoja sytuacja finansowa pogorszyła się? Nie panikuj. Za kilka dni pojawi się przed Tobą szansa dodatkowego zarobku.

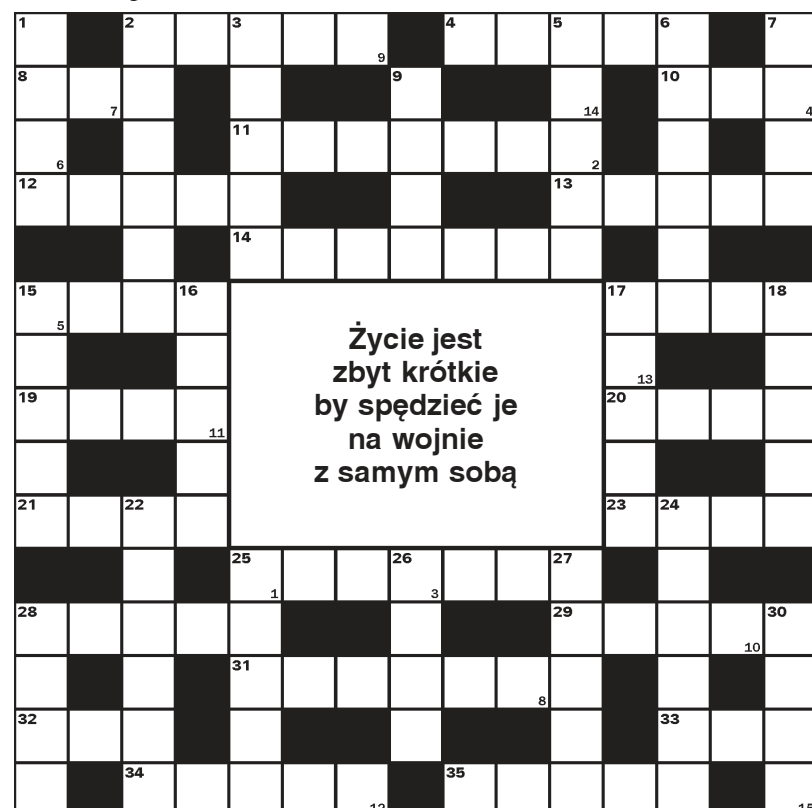


Ryby (19.02-20.03)

Nie zdradzaj innym sekretów alkowy, bo obróci się to przeciw Tobie. Do samotnych – bądźcie dobrej myśli. A drobny flirt od czasu do czasu też nie zaszkodzi. Przed Tobą okres wzmożonych wydatków, poszukaj dodatkowego zajęcia.

RYŚNĄ: GRZEGORZ PEPAŚ

Krzyżówka rodzinna



KUPON 33/2021

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 15 utworzą hasło. Odpowiedzi prosimy przelać w ciągu 7 dni na kartach pocztowych z naklejonym oryginalnym kuponem, na adres redakcji: 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 30. Spośród nadesłanych prawidłowych odpowiedzi, redakcyjne jury wybierze laureata nagrody ufundowanej przez Wydawnictwo Sztafeta, a są nią bilety do „Magicznych Ogrodów”.

Poziomo: 2 – zlepek, mieszanina różnych stylów, 4 – bohater „Ślubów panieńskich”, 8 – Raz, ..., Trzy, zespół, 10 – litera na osi odciętych, 11 – nie nadaje się do igrania, 12 – lwi w powiedzeniu, 13 – jednośląd dla niej, 14 – metalowa zapinka, 15 – korektorski na marginesie, 17 – bohaterka cyklu powieściowego Lucy Maud Montgomery, 19 – Salvador, malarz hiszpański, 20 – holenderska stolica sera, 21 – akcja na bramkę, 23 – pies Stasia i Nel, 25 – dekoracyjna lampa w ogrodzie, 28 – wydawca „Gazety Wyborczej”, 29 – współpracuje z obcym wywiadem, 31 – odnoszący się do wszystkiego nieufnie, krytycznie, 32 – 14 litera alfabetu greckiego, 33 – ... Spice, marka kosmetyków, 34 – marszałkowska w Sejmie, 35 – amerykański kuzyn żubra.

Pionowo: 1 – rozwiązał zagadkę Sfinksa, 2 – naczynie jak ptak, 3 – panna spod jaworu, 5 – im większa, tym głośniejsze piszczy, 6 – rzeka z powieści Orzeszkowej, 7 – popularne radio, 9 – nalewana chochlą, 15 – drzazga pod paznokciem, 16 – obok wskazującego, 17 – załącznik do dokumentów, 18 – grupa rockowa Tomasza Budzyńskiego, 22 – żartobliwie o piękniś, 24 – zmywacz do paznokci, 25 – pierwszy był rubinowy, 26 – czarna na dachu, 27 – rozporządzenie do wykonania, 28 – arcykuchnia kuzynka mowy, 30 – ... Mahal w Agrze, Indie, mauzoleum, jeden z nowych cudów świata.

Rozwiązanie krzyżówki rodzinnej z numeru 31: *Jaki dzień, taka noc*. Nagrodę ufundowaną przez Wydawnictwo Sztafeta – bilety do „Magicznych Ogrodów” wygrała Pani Zofia Bogacz z Turbi. Gratulujemy. Prosimy o kontakt z redakcją. Nagroda jest do odebrania w „Sztafecie” do 27 sierpnia.

W sklepie osiedlowym:

– Czy mają państwo ser rokpól?
– A co to jest ten rokpól?
– Ser z pleśnią.
– Nie. Ale mamy kielbasę rokpól, chleb rokpól i nawet truskawki rokpól...

Lekarz pyta się pacjenta:

– Czy ktoś w pana rodzinie cierpiał na zaburzenia psychiczne?
– Nikt nie cierpiał, wszyscy dobrze się bawiliśmy...

Babcia do wnuka:

– Powinieneś więcej pomagać tacie. Możesz się od niego wiele nauczyć.
– Pomagam, babciu. Dzisiaj zmienialiśmy koło w samochodzie...

– I czego się nauczyłeś?
– Paru fajnych słów, których wcześniej nie znałem.

– Co to znaczy, jak kanapka upadnie masłem do góry?

– To znaczy, że była posmarowana ze złej strony!

Jedzie blondynka autem i wjechała w słup. Przechodzący obok niej facet pyta się jej:

– Dlaczego pani wjechała w ten słup?
– No co, przecież trąbiłam!

– Kupiłem u was komputer, ale on mi zdechł.

– A gwarancja jakaś była?
– Tak, oczywiście. Dożywnoś.

– No to jak zdechł, to i gwarancja się skończyła.

Leży w szpitalu pacjent z ciężkimi poparzeniami całego ciała. Woła lekarza i pyta go:

– Panie doktorze, przepisał mi pan viagrę, na co to niby ma pomóc?

– Żeby się panu kołdra nie przyklejała do brzucha...

Wieczorem dwóch mocno zawianych gości wchodzi do domu jednego z nich, z zamiarem wypicia jeszcze jednej flaszki. W progu wita ich zła jak osa żona i z wyrzutem mówi:

– Nie, no teraz to przesadziłeś! Masz na miesiąc szlaban na seks!!

Kolega zaczyna się śmiać, patrząc na głupią minę przyjaciela, a pani domu na to:

– No i co tak rżysz?! Ciebie to też dotyczy!

Spotykają się dwie znajome:

– Moja córka ma tylko piątki i szóstkii.
– Biedactwo, próchnica jest okropna...



Marian T. Karaś

AFORYZMY

Zapinając coś na ostatni guzik
trzeba rozważyć,
czy ryzyko nie jest zbyt duże

Ci najlepiej wykształceni
najbardziej mówią:
już wszystko wiem

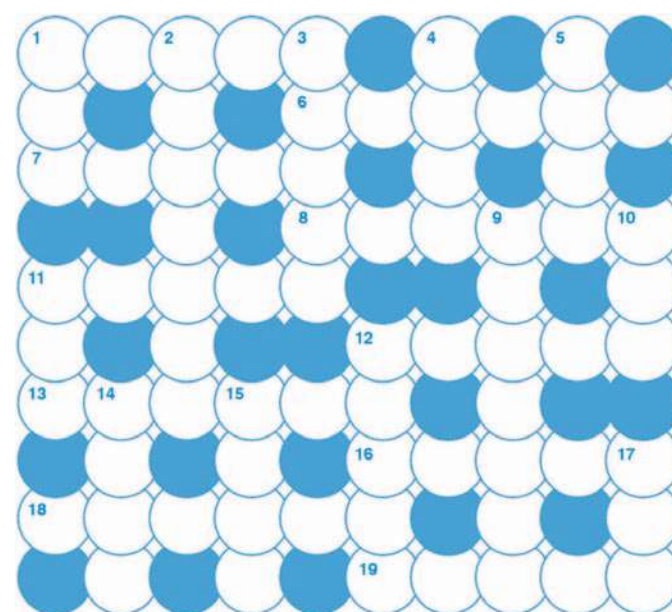
Zszyte grubymi nićmi łatwo się
rozpruwa

Lepiej mieć wielu wrogów
niż jednego fałszywego przyjaciela

Satyrzyści piszący, cel swój osiągają,
to jest rozbawienie,
albo tym, co piszą,
albo tym, że piszą

Warunkiem stania się
psychologiem
są nie tyle studia, ale to,
żeby psycholog
miał mniej problemów emocjonalnych
niż jego podopieczny

Krzyżówka dla Ciebie



W rozwiązaniu należy podać, ile razy w krzyżówce występują litery W, E, U.

Poziomo: 1 – typ zapachu wyrobów perfumeryjno-kosmetycznych, 6 – udomowiony gatunek lamy, 7 – krewny w linii męskiej, 8 – po udanym występie, 11 – napój ze sfermentowanego mleka, 12 – rynek dawnych Aten, 13 – popularna gra w karty, 16 – gdy oberwie się chmura, 18 – rodzaj żakietu, 19 – Artur Barciś lub Dustin Hoffman.

Pionowo: 1 – zespół z Piekarczykiem, 2 – koncert jubileuszowy artysty, 3 – państwo na Półwyspie Arabskim, 4 – odezwa do społeczeństwa, 5 – miasto w Kazachstanie nad Irtyszem, 9 – i prenumerator, i subskrybent, 10 – imię popularnej w latach 60. aktorki Gabor, 11 – bywalec szafotów, 12 – marka japońskich aut, 14 – prestiżowy uniwersytet amerykański, 15 – Doro, sportsmenka, 17 – angielska jednostka powierzchni.

Przesyłając rozwiązania krzyżówek oraz uczestnicząc w innych konkursach organizowanych przez Wydawnictwo Sztafeta, wyrażasz zgodę na przetwarzanie danych osobowych przez Wydawnictwo Sztafeta, w przypadku wygranej na ich publikację na łamach tygodnika „Sztafeta”, zgodnie z obowiązującym od 25 maja 2018 roku Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (RODO). Administratorem danych jest Wydawnictwo Sztafeta. Kontakt: sztafeta.stalowawola@gmail.com. Zapoznaj się z polityką prywatności na www.sztafeta.pl.